

dziennik

W SCHODNI

PONIEDZIAŁEK 15 LUTEGO 2021 r.



Impreza na najwyższym poziomie

SUZUKI PUCHAR POLSKI Finałowy turniej w Lublinie okazał się dużym sukcesem organizacyjnym. Szkoda tylko, że w hali Globus nie mogli pojawić się kibice

SPORT NA STRONACH 13-23

Zakochani wykupili noclegi

BIZNES W PANDEMII Hotele w Kazimierzu Dolnym w weekend przeżywały prawdziwy najazd turystów. W innych miejscach w regionie zainteresowanie jest mniejsze. Ale hotelarze nie tracą nadziei, o ile... nie zostaną wkrótce ponownie zamknięci. Właściciele stoków narciarskich liczą, że zima utrzyma się jak najdłużej

Agnieszka Kasperska

Tylko w ciągu pierwszej godziny od podania informacji, o tym że hotele znów będą mogły działać przyjęliśmy 20 rezerwacji – mówi Agnieszka Kolibaska, prezes zarządu AVIR, która administruje Hotelem Ilan w Lublinie. – Już w piątek mieliśmy zajęte praktycznie wszystkie wolne miejsca na pierwszy tydzień działalności. Zgłaszają się przede wszystkim przedstawiciele handlowi. Otworzenie hoteli jest dla nich niezwykle ważne, bo żeby zarabiać muszą pracować.

Samych turystów w Lublinie mniej. Jak mówią hotelarze, to nie najlepszy czas żeby zwiedzać. Inaczej jest w Kazimierzu Dolnym.

– Już w środę mieliśmy komplet na walentynkowy weekend – przyznaje Agnieszka Frelek z Berberys Park Hotel w Kazimierzu. – Weekend odbywał się głównie pod hasłem romantycznych wyjazdów. Kolejne dni to już wi-



zyty turystów. Zainteresowanie jest bardzo duże.

W innych miastach województwa lubelskiego szturm na hotele nie ma.

– Zainteresowanie widać było od razu, ale nie mamy zajętych wszystkich miejsc. Nie oznacza to jednak, że się martwimy. Mamy nadzieję, że będzie tylko lepiej i lepiej – słyszymy w chełmskim hotelu Kamena. – Większość to pracownicy z branż, które nie znalazły się w rozporządzeniu mówiącym o tym, kto może

W dniu podania informacji o otwarciu hoteli mieliśmy zajęte praktycznie wszystkie wolne miejsca na pierwszy tydzień działalności – mówi Agnieszka Kolibaska prezes firmy AVIR administrującej Hotelem Ilan w Lublinie

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

zamawiać noclegi w hotelach. Są też turyści z Ukrainy.

Zgodnie z prawem w hotelach może być zajętych 50

proc. pokoi. Nie może działać hotelowa restauracja.

– Będziemy mieli tych 50 proc. gości, ale szalu nie ma – przyznaje Arkadiusz Kończyński, dyrektor Artis Hotel & SPA Zamość. – Trochę odpowiada za to pora roku, a trochę ograniczenia w naszej działalności. Nie każdy chce siedzieć w pokoju i jeść w nim posiłki. Można wprawdzie iść na basen, ale SPA już nie może działać. Nie dla każdego jest więc to wymarzony wypoczynek.

Hotelarze działają w tej chwili „na próbę”. Otwarcia zostali na dwa tygodnie. Nie wiedzą, jakie będą dalsze decyzje.

– Nie wiemy, co będzie za dwa tygodnie. Nie wiemy, czy znowu nie zostaniemy zamknięci – mówi Kolibaska i tłumaczy, że Ilan rezerwację przyjmuje z zastrzeżeniem, że jeśli restrykcje zostaną zmienione będą one nieaktualne.

– Nie wiemy, co będzie za dwa tygodnie dlatego rezerwację przyjmujemy, ale nie pobieramy zaliczek – tłumaczy Frelek.

– Obawiam się, że wkrótce dowiemy się, że zostajemy ponownie zamknięci

– przypuszcza jeden z lubelskich hotelarzy. – Z niepokojem ogłądałam tłumy turystów na Krupówkach i słuchałam informacji o interwencjach policji. Obawiam się, że w związku z tym rząd uzna, że otwarcie hoteli było pochopne i w ten sposób szerzyć będzie się pandemia. Jeśli tak się stanie z powodu tego, co dzieje się w jednym mieście, ukarana zostanie cała branża.

Liczą na długą zimę

W Rąblowie po otwarciu stoku narciarskiego nie było wielkich tłumów. – W ten weekend ludzi było nawet mniej, niż mieliśmy w zeszłym sezonie. Z jednej strony to dobrze, bo nie ma problemu z zachowaniem reżimu sanitarnego, ale finansowo nie ma szans, żeby zarobić. Ja liczę już tylko na to, że uda się pokryć cho-

ciaż część poniesionych kosztów. Podam przykład: faktury za samą energię elektryczną wynoszą 60 tys. zł, a nie są to moje jedyne zobowiązania – mówi Kazimierz Antoń, właściciel wyciągu narciarskiego w Rąblowie, który jedyną szansą, żeby wyjść na zero upatruje w możliwości wydłużenia sezonu do końca marca. – Ale czy to się uda, będzie zależało od warunków atmosferycznych – dodaje przedsiębiorca.

W trochę lepszym nastroju jest Wiesław Paluch, właściciel stoku Bobliwo w powiecie krasnostawskim. – Obłożenie w weekend było dosyć dobre. Cieszę się, że narciarze przyjechali i mają gdzie poszaleć. Jesteśmy również dobrze przygotowani pod względem przepisów i bezpieczeństwa sanitarnego. Dzisiejsza kontrola sanepidu wypadła pomyślnie, nie wykazano żadnych uchybień – podkreśla właściciel ośrodka narciarskiego.

RS

Gwiazdy na Walentynki dla Ninki

ŁAŃCUCH POMOCY Wizyta na planie serialu „Ojciec Mateusz”, firmowy koncert Łukasza Jemioły czy kamień z góry K2. Kolejni artyści włączają się w pomoc Ninie Słupskiej, niespełna 2-letniej dziewczynce z rdzeniowym zanikiem mięśni (SMA)

Agnieszka Antoń-Jucha

Nie można nie pomóc. Nasza wrażliwość na to nie pozwala. Myślę, że to jest taki obowiązek jednego człowieka wobec drugiego – podkreśla Natasza Urbańska, piosenkarka i tancerka.

– To jak się zachowamy świadczy o nas, o tym jakimi jesteśmy ludźmi – dodaje atorka Anna-Maria Sieklucka. – Takie wartości powinny przyświecać zwłaszcza nam artystom, osobom, które mają większe zasięgi i przez to większą siłę oddziaływania.

– Przejście obok takiego problemu jest rzeczą nienormalną. Dlatego bądźmy normalni i pomagajmy – zachęca Piotr Tomala, szef Polskiego Himalaizmu Zimowego.

Cała trójka jest w Armii Niny – dziewczynki z SMA (to rzadka choroba, która prowadzi do osłabienia i zaniku mięśni). Rodzice Niny zbierają pieniądze na terapię genową (z potrzebnych na to 9,5 mln zł na razie udało się



uzbierać nieco ponad 2 mln zł). Czasu z każdym dniem ubywa, dlatego tak ważne jest dotarcie z apelem o pomoc do jak największej liczby osób.

– Dzięki Kasi Bujakiewicz mamy super ekipę. Poza osobami związanymi z Lublinem mamy cały sztab artystów, polityków i sportowców z całej Polski – podkreśla Tomasz Słupski, tata Niny.

W czasie pandemii możliwości zbierania pieniędzy są bardzo ograniczone. Stąd pomysły wydarzenia „Walentynki dla Ninki”, zorganizowanego wczoraj w Centrum Kultury w Lublinie. Było transmitowane na Facebooku. Udział wzięli w nim znani i lubiani nie tylko z Lublina.

– W Walentynki można tylko dzielić się miłością

Natasza Urbańska (po lewej) i Anna-Maria Sieklucka (po prawej) dołączyły do Armii Niny. Na zdjęciu dziewczynka z rodzicami

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

– podkreśla Alžbeta Lenska, która przyjechała do Lublina razem ze swoim mężem Rafałem Cieszyńskim i dziećmi. Para aktorów, która także

pomaga chorej dziewczynce, w rozmowie z prowadzącymi wydarzenie aktorką Katarzyną Bujakiewicz i Marcinem Wójcikiem z Kabaretu Ani Mru Mru zaanonsowali swoje aukcje. Jest to trening z aktorką, a także wizyta na planie serialu „Ojciec Mateusz”. – Chciałbym aby ta pomoc była przeogromna, żebyśmy jednym strzałem załatwili wszystko, ale nie wiem czy tak będzie. Pewnie będą potrzebne dwa albo trzy takie strzały – mówił Rafał Cieszyński, wcielający się w rolę policjanta Przemysław Gibalski z „Ojca Mateusza”.

Przedmiotów, które można wylicytować jest znacznie więcej. – Z przyjemnością przekazuję na licytację pióro ze złotą stalówką z certyfikatem, które przed laty otrzymałem jako nagrodę w konkursie Business Centre Club na najlepsze publikacje o tematyce gospodarczej – mówi Krzysztof Wiejak, redaktor naczelny Dziennika Wschodniego. – To niezwykle ważna dla mnie pamiątka i wysta-

wiam ją z ceną wywoławczą 1 zł licząc, że cena ostateczna będzie wielokrotnie większa.

Wśród rzeczy wystawionych na licytację są też m.in. rakietka z autografem Igi Świątek, kamień z góry K2 ze zdjęciem polskiej reprezentacji himalaistów a także „Księgi Jakubowe” Olgi Tokarczuk z długopisem, którym noblistka wypisała w książce dedykację.

Tak możesz pomóc

Licytacje wszystkich tych przedmiotów potrwać do końca lutego. Są prowadzone na Facebooku – „Nineczka Kropeczka SMA – LICYTACJE”. Pomóc można też przekazując darowizny za pośrednictwem Fundacji Siepomaga i internetowej zbiórki - siepomaga.pl/nina. Pieniądze można wpłacić też bezpośrednio na konto bankowe: Fundacja Siepomaga, pl. Władysława Andersa 3, 61-894 Poznań, nr konta 89 2490 0005 0000 4530 6240 7892 Tytułem: 25098 Nina Słupska darowizna.

Radny PiS: To deprawacja dzieci!

OBYCZAJE Odwołania zajęć dla dzieci, które malowały transparenty w miejskiej Galerii Labirynt, żądał od Ratusza radny PiS Tomasz Pitucha. Warsztaty towarzyszyły wystawie haseł i zdjęć z protestów kobiet. Ani galeria, ani Ratusz nie uległy naciskom radnego

Dominik Smaga

Już sama wystawa, według Pituchy, jest skandalem. Jej organizatorom zarzuca, że „kwestionują obowiązujący w kulturze Polski od ponad tysiąca lat system wartości” i solidaryzują się z uczestnikami demonstracji, podczas których „zdarzają się zachowania huligańskie i nawołuje się do anarchii” (pisownia oryginalna).

Ekspozycja Galerii Labirynt „Nigdy nie będziesz szła sama” składa się z przyniesionych i nadesłanych zdjęć, plakatów i transparentów, do których można dołączać własne, tworząc je na miejscu.

Wydarzeniem towarzyszącym wystawie były warsztaty dla dzieci od lat 7 do 12. – Podczas zajęć rodzice wsłuchają się w głos dzieci, pytając o ich potrzeby oraz to, co chciałyby zmienić w swoim otoczeniu – informowała Galeria. – Na podstawie zebranych opinii uczestniczki i uczestnicy zrobią własne



transparenty i zmanifestują swoje zdanie.

Ta zapowiedź oburzyła radnego. – Czy organizatorzy chcą w publicznej, finansowanej przez mieszkańców Lublina placówce uczyć dzieci prawa do zabijania dzieci nienarodzonych? – pyta Pitucha w piśmie do prezydenta miasta, którego prosi o „o powstrzymanie szkodliwych działań”. Pyta, czy dzieci będą uczone kwestionowania norm, publicznego używania słów niecenzuralnych i agresywnych, ak-

ceptacji dla niszczenia mienia i mazania po ścianach. Według Pituchy „zachodzi obawa, że proponowane dzieciom postawy” będą „sprzeczne z programami nauczania” i zachęcą „do

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

działań niepożądanych”.

– Odrzucanie przyjętych powszechnie norm społecznych nie jest wychowaniem, a może się przerodzić wręcz w demoralizację dzieci – ocenia radny. Podkreśla, że organizatorzy wydarzenia mają prawo do własnych przekonań, ale powinni je głosić za swoje pieniądze, a nie w finansowanej przez miasto instytucji.

– Zajęcia nie będą odwołane, nie ma powodu – mówi Waldemar Tatarczuk, dyrektor Galerii Labirynt,

zdmuony słowami radnego, m.in. tymi o „zabijaniu dzieci nienarodzonych”. – W opisie warsztatów nie ma nic o aborcji. To zajęcia plastyczne, dzieci będą robiły transparenty, a co na nich napiszą, to ich decyzja.

– Dzieci nie będą przeze mnie namawiane do używania słów powszechnie uznawanych za niecenzuralne i agresywne – zapewniał Krystian Kamiński, specjalista ds. edukacji w Galerii Labirynt, prowadzący warsztaty. Nie zamierzał namawiać dzieci do niszczenia mienia i mazania po murach, a program zajęć nie przewidywał zwiedzania wystawy, która wiśi w innej sali.

W programie warsztatów znalazło się m.in. omówienie konwencji ONZ o prawach dziecka, rozwiązywanie sytuacji konfliktowych (np. w szkole) oraz historie strajków szkolnych w Królestwie Polskim, strajku szkolnego w Sao Paulo i szkolnych strajków klimatycznych sprzed dwóch lat. Program zahaczał

też o językową i plastyczną stronę transparentów.

Mimo apelu radnego Ratusz nie zdecydował się na to, by polecić lub zasugerować odwołanie wydarzenia. – Za program instytucji kultury odpowiada jednoosobowo dyrektor placówki – wyjaśnia Katarzyna Duma, rzeczniczka prezydenta. Dodaje, że chociaż Galeria Labirynt jest instytucją miejską, to obowiązujące prawo nie daje miastu „żadnych narzędzi wpływania na program instytucji”.

– Niemniej jednak poprosiliśmy Galerię Labirynt o informacje w tej sprawie – przynajmniej Duma. Ratusz doszedł do wniosku, że zajęcia są oparte na szkolnej podstawie programowej „w zakresie edukacji społecznej a także edukacji plastycznej”. – Młodzi mieszkańcy Lublina mają uczyć się m.in. wyrażania własnego zdania, rozpoznawania swoich potrzeb czy wskazywania spraw w otoczeniu, które ich zdaniem wymagają zmiany.

Co jest prawdziwą misją dziennikarzy

PROTEST W obronie wolnych mediów pikietowano w piątek w Lublinie. Uczestnicy zebrali się, by wyrazić solidarność z dziennikarzami i sprzeciwić się nakładaniu dodatkowego podatku na niezależnych wydawców

Spontaniczny protest w Lublinie zorganizował Komitet Obrony Demokracji. Przed biurem Prawa i Sprawiedliwości przy ul. Królewskiej zebrało się ok. 20 osób.

– Jest rodzaj tchórzostwa, który jest najbardziej żalony i to tchórzostwo zarzucam Prawu i Sprawiedliwości – mówi Krzysztof Kamiński, z lubelskiego KOD. – To tchórzostwo przed prawdą, do której obywatele mają prawo. Od przekazywania obywatelom prawdy są wolne media, nie media rządowe czy partyjne, w których nie pracują dziennikarze, tylko płatni PiS-owscy propagandyści. Dlatego atak na wolne media pod pozorem obciążeń fiskalnych ma przede wszystkim doprowadzić do tego, żeby wolne media stały się mediami obajtkowymi. Nowy podatek od reklam, którego wprowadzenie zapowiedział rząd, uderzy w niezależne media. Niektórym wydawcom będzie groziła upadłość. Rząd oszacował, że z tytułu nowego podatku zbierze ok. 800 mln zł rocznie. Połowa tej kwoty miałaby trafić do NFZ, którego roczny budżet to ponad 100 mld zł. Sytuacji służby zdrowia to nie zmieni, ale znacznie osłabi wiele redakcji.



Jadwiga Kmieć z Kraśnika podczas piątkowej pikiety dziękowała wolnym mediom, w tym m.in. Dziennikowi Wschodniemu. Opisałismy sprawę zniekształcającą ją wpisów, które ukazały się na profilu na Facebooku Michała Stawiarskiego, dyrektora biura posła Kazimierza Chomy (PiS) i syna marszałka województwa. Prokuratura dwa razy umorzyła śledztwo w tej sprawie

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

– Nie chcemy być na usługach partii, biznesu, wójtów, burmistrzów. Chcemy być wolni i pisać to, co jest naszą misją – mówił podczas pikiety Paweł Krysiak, redaktor naczelny lubelskiej Gazety Wyborczej. – Naszą misją jest przede wszystkim patrzeć władzy na ręce. Każ-

dej władzy. Natomiast to, co zrobiła władza PiS-owska z mediami publicznymi to jest odwrócenie pojęć. Tam misją dziennikarza jest zrobić wszystko, żeby PiS wygrał kolejne wybory – dodał Krysiak.

Próbie wprowadzenia dodatkowego podatku od re-

klam ocenił jako „brutalny gwałt na wolności słowa”.

W ostatnią środę większość prywatnych mediów wspólnie zaprotestowała przeciwko wprowadzeniu nowego podatku. Zawieszono nadawanie programów telewizyjnych i radiowych. Strony portali po-

kryły się czernią. Zamiast informacji wyświetlano jedynie hasło „Media bez wyboru”. Czytelnicy mogli też zapoznać się z listem otwartym do władz i liderów partii politycznych. Podpisały się pod nim dziesiątki redakcji z całej Polski.

JSZ

Okazało się, że para – dobrze znana pracownikom sklepu, po raz kolejny ukradła z marketu alkohol. Wybiegł z nimi ochroniarz i chwycił uciekającego mężczyznę za ramię. 32-latek odrzucił butelkę wódki pod samochód. Kiedy próbował dalej uciekać pośliznął się i doznał urazu lewej nogi.

Na miejsce została wezwana karetka pogotowia. Po badaniu okazało się, że podczas upadku 32-latek złamał kość piszczelową. Mężczyzna został przewieziony na SOR.

32-latek i jego 22-letnia partnerka będą odpowiadać przed sądem za kradzież sklepowe. Od końca 2020 roku mieli wynieść kilka butelek wódki bez płacenia za towar.

(AA)

dziennik WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.

Siedziba redakcji:
ul. 3 Maja 18/2 (I piętro),
20-078 Lublin.

Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl

Zastępcy redaktora naczelnego:
Agnieszka Mazus, tel. 691 770 061,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Paweł Buczkowski, tel. 697 770 405,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl

Dział on-line: tel. 691 770 010,
e-mail: online@dziennikwschodni.pl

Dział sportowy:
Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 697 770 357,

e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Wojciech Zakrzewski, tel. 691 770 009,
e-mail: wojciech.zakrzewski@dziennikwschodni.pl

Zamość: Agnieszka Dybek, tel. 697 770 423, e-mail:
agnieszka.dybek@dziennikwschodni.pl

Biuro Reklamy: Dyrektor Grzegorz Zubala,
tel. 519 503 529
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,
697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966,
e-mail: jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: 3 Maja 18/2 (parter),
20-078 Lublin

Druk: AGORA S.A.



Uczą i chcą się szczepić

WALKA Z EPIDEMIA

W szpitalach m.in. w Lublinie i Puławach w piątek ruszyły szczepienia nauczycieli przeciwko Covid-19. Cieszą się dużym powodzeniem.

– Jedyne czego się obawiam, to czy będę miała jakieś niepożądane objawy, np. bóle ręki – mówi pani Basia, nauczycielka z Lublina, która w piątek jako jedna z pierwszych zgłosiła się do szczepienia w szpitalu wojewódzkim przy al. Kraśnickiej w Lublinie. – Uważam, że nawet jeśli zachoruję na Covid, to będę przechodzić chorobę znacznie łagodniej, niż gdybym się nie zaszczepiła. Wtedy te objawy długoterminowe, które mogłabym mieć, byłyby groźniejsze – dodaje.

– Szczepię się, bo przy przekraczaniu granicy trzeba robić testy na Covid. To jest jednak dosyć kłopotliwe. Trzeba np. dojechać do hotelu na wyniki – wyjaśnia z kolei pani Dominika, ze szkoły muzycznej im. W. Lutosławskiego w Lublinie.



Szczepionki AstraZeneca przyjechały do szpitala przy Kraśnickiej w piątek przed godz. 8 rano. – Otrzymaliśmy 300 dawek, które zostaną wykorzystane na szczepienia w grupie nauczycieli. Na początek planujemy zaszczepić ok. 30 osób. Kolejni nauczyciele będą szczepieni

Chcę zadbać o zdrowie moich rodziców. Jeśli się zaszczepię, to nie będzie ryzyka, że zarażę ich koronawirusem – mówi pani Dominika, nauczycielka ze szkoły muzycznej im. W. Lutosławskiego w Lublinie

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

w poniedziałek i wtorek – poinformowała Małgorzata Piasecka, zastępca dyrektora ds. lecznictwa szpitala wojewódzkiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie.

600 dawek trafiło w piątek do szpitala w Puławach. – Zainteresowanie jest bardzo duże. Na listach w tej

grupie pacjentów mamy zapisanych aż 630 osób. Będziemy szczepić dzisiaj, ale też w weekend – powiedział nam w piątek Piotr Rybak, dyrektor puławskiego szpitala.

Szpital wojewódzki w Białej Podlaskiej zaczyna szczepienia nauczycieli dzisiaj. – Pierwsze 100 dawek szczepionki dla tych pacjentów już do nas dotarło. Zamówionych jest jeszcze 300, bo obserwujemy duże zainteresowanie w tej grupie – mówi Magdalena Us, rzeczniczka białskiego szpitala. Dodaje: – Szczepienia zaczynamy dopiero w poniedziałek, bo w tym tygodniu mieliśmy do zaszczepienia aż 960 osób w grupie zero drugą dawką oraz pierwszą w grupie seniorów.

Małgorzata Piasecka ze szpitala przy Kraśnickiej przypomina, że ze szczepień mogą korzystać tylko ci pacjenci, którzy mają wystawione e-skierowanie. – Dużo osób w grupie nauczycieli takiego skierowania jeszcze nie ma, w związku z czym,

mimo że należą do uprawnionej grupy nie będą mogli się na razie zaszczepić – zaznacza dr Piasecka.

W prowadzonych właśnie szczepieniach biorą udział nauczyciele klas I-III, którzy pracują już stacjonarnie. To oni mogli zgłaszać chęć zaszczepienia się w pierwszej kolejności. Z takiej możliwości skorzystało około 65 proc. uprawnionych, czyli 268 tys. osób. Od poniedziałku podobną deklarację składać mogą pozostali nauczyciele, w tym nauczyciele akademicy. – Mamy też apel do nauczycieli, którzy byli w pierwszej grupie, ale nie zgłosili chęci zaszczepienia w ubiegłym tygodniu – mówi minister edukacji Przemysław Czarnek.

Szczepionki AstraZeneca w przeciwieństwie np. do Pfizera nie trzeba rozcieńczać, jest ona gotowa do podania. Z jednej fiolki można pobrać 10 dawek. Nie wymaga też przechowywania w minusowych temperaturach.

KATARZYNA PRUS, ASK, JSZ

Cztery oddechy dla Lubelszczyzny

EKOLOGIA Najpewniej jeszcze w lutym sejmik województwa zajmie się wreszcie uchwałą antysmogową. Aktywiści chcą jednak wpisania do niej kilku postulatów, które zwiększą skuteczność tego prawa



Sławomir Skomra

Uchwały antysmogowe ma już 13 na 16 województw. Uchwała to regionalne prawo, do którego muszą się dostosować mieszkańcy, a które ma na celu zmniejszenie smogu. Prace nad lubelskim dokumentem trwają już kilka lat i wydaje się, że zbieżają do końca.

Być może już 22 lutego radni wojewódzcy przyjmą lubelską uchwałę antysmogową. – Obecny projekt zaproponowany przez marszałka jest naszym zdaniem niedoskonały. Należałoby go uzupełnić o cztery postulaty – tzw. cztery oddechy dla Lubelszczyzny – mówi jeden z aktywistów, Michał Wolny i zapowiada zbiórkę podpisów mającą przekonać radnych. Można też wysłać do radnych maile w tej sprawie.

Zdaniem ekologów obecny projekt, gdy stanie się prawem, nie będzie w pełni skuteczny w walce ze smogiem. Dlatego proponują, aby wpisać do dokumentu następujące punkty. Pierw-

Aktywiści apelują o wpisanie do lubelskich uchwał czterech postulatów

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

szy mówi o wprowadzeniu normy jakości dla „miejscowych ogrzewaczy” jak np. piece kaflowe, bo tych uchwała nie obejmuje. Drugi dotyczy wprowadzenia regionalnych norm jakości węgla, bo uchwała opiera się na normach ogólnopolskich, które sejmik może zastrzyć. Zdaniem ekologów należy nałożyć też obowiązek podłączenia do sieci CO budynków, które dziś są ogrzewane węglem, a które mają dostęp do sieci. Wnioskodawcy postulują też ograniczenie rekreacyjnego używania kominków w dniach z wysokimi przekroczonymi normami zanieczyszczenia powietrza.

– Mamy gorącą prośbę do radnych, aby uchwalili taką uchwałę, która poprawi jakość powietrza i uratuje życie konkretnych osób. Osób liczonych w setkach i tysiącach przez ten czas, który zmarnowaliśmy – tłumaczy Krzysztof

Gorczyca z Towarzystwa dla Natury i Człowieka.

Każda z postulowanych zasad nie miałaby zacząć obowiązywać od razu, a za kilka lat.

– Samo to, że w toku konsultacji ten projekt zmieniono na plus, pokazuje że presja społeczna ma sens. Czy kolejne postulaty też się tam znajdują? Jestem optymistą – dodaje Gorczyca.

Urząd marszałkowski dopuszcza zmiany w projekcie. – Uważam, że jest to optymalne i kompromisowe rozwiązanie. Rozumiemy uwagi ekologów, ale musimy pamiętać, że wielu mieszkańców naszego regionu nie będzie mogło sobie pozwolić na wymianę pieców z dnia na dzień ze względów finansowych – powiedział nam kilka dni temu Sebastian Trojak, członek zarządu województwa. – Dokument będzie można nowelizować i wprowadzać w nim zmiany – dodał.

Co nas najbardziej truje

Według Głównego Inspektora Ochrony Środowiska

sytuacja w Lubelskiem nie jest fatalna, ale może być lepsza. W raporcie za 2019 r. dotyczącym jakości powietrza napisano: „Analiza danych z monitoringu jakości powietrza wykazuje na utrzymujące się w dalszym ciągu przekroczenia średnich rocznych benzo(a)pirenu na terenie województwa lubelskiego. Stężenia średnioroczne pyłu PM10 i PM2,5 zmniejszyły się w stosunku do roku ubiegłego, a w przypadku pyłu PM10

zmniejszyła się także liczba dni z przekroczeniami wartości średnich dobowych. Nie wykazano też występowania przekroczeń dopuszczalnego 24-godz. stężenia pyłu PM10 w roku kalendarzowym.”

Zaznaczono także, że największym problemem w skali województwa pozostaje zanieczyszczenie powietrza benzo(a)pirenem, obserwowane szczególnie w sezonie grzewczym.

„Główną przyczyną występowania przekroczeń jest emisja z systemów indywidualnego ogrzewania budynków oraz niekorzystne warunki meteorologiczne głównie w sezonie zimowym. Inne przyczyny występowania przekroczeń to m.in. emisja zanieczyszczeń z transportu drogowego oraz niezorganizowana emisja pyłu z dróg i terenów przemysłowych” – czytamy w raporcie.

REKLAMA

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO



Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie
Departament Gospodarki i Wspierania Przedsiębiorczości
ul. Artura Grottgera 4, 20-029 Lublin, tel./fax. 81 537 16 37
e-mail: rsi@lubelskie.pl

Zarząd Województwa Lubelskiego

OĞŁASZA KONSULTACJE PROJEKTU

*Regionalnej Strategii Innowacji
Województwa Lubelskiego do 2030 roku.*

W związku ze stanem epidemii spowodowanym COVID-19 oraz w trosce o bezpieczeństwo i zdrowie mieszkańców regionu, konsultacje będą odbywać się w formie on-line. Projekt Strategii oraz wszelkie informacje na temat bieżących wydarzeń dostępne są na stronie: www.lubelskie.pl/aktualnosci-innowacje.

Wszelkie uwagi i wnioski dotyczące Strategii należy zgłaszać z wykorzystaniem formularza dostępnego na wskazanej stronie. Uwagi można przekazywać w terminie do **21.02.2021 r.**

Roszady szkolno-przedszkolne

OŚWIATA Przedszkole z Rynku trafi za Pedet – planuje Ratusz. Z kolei część licealistów z ul. Tumidajskiego ma się uczyć przy Krochmalnej, w budynku szkoły specjalnej, czego nie chcą rodzice jej uczniów. Jutro na nadzwyczajnym posiedzeniu zajmą się tym radni

Dominik Smağa

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miasta zostało zwołane na wniosek prezydenta Lublina tylko w tych dwóch sprawach. Dlaczego Ratusz nie mógł poczekać z tym do „zwykłego” posiedzenia zaplanowanego na 25 lutego? Chodzi o procedury. Uchwały „w sprawie zamiaru” zmian na oświatowej mapie miasta muszą być odpowiednio wcześniej przekazane do zaopiniowania kuratorium, by mogły być wprowadzone od 1 września.

Pierwsza z planowanych zmian to utworzenie dodatkowej siedziby XX LO, które mieści się dziś przy ul. Tumidajskiego. Prezydent chce, by część licealistów uczyła się od września przy Krochmalnej, w budynku będącym jedną z dwóch siedzib Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26.

Na Krochmalną mieliby trafić uczniowie z klas piłkarskich.

skich. XX LO ma dwie takie klasy współpracujące z Akademią Piłkarską Motoru Lublin.

Placówka zamierza rozwijać szkolenie sportowe w tej dyscyplinie, dlatego też podjęte zostały działania mające na celu utworzenie w roku szkolnym 2021/2022 oddziału mistrzostwa sportowego. Z wnioskiem w tej sprawie zwrócił się klub piłkarski MOTOR Lublin – wyjaśnia prezydent w uzasadnieniu projektu uchwały.

Co te plany mają wspólnego z ul. Krochmalną?

Uczniowie klas piłkarskich mają korzystać z boisk, które na terenach po klubie jeździeckim ma zbudować spółka miliardera Zbigniewa Jakubasa. Uczniowie będą mieć tam bliżej z Krochmalnej niż z ul. Tumidajskiego, więc dodatkowo siedziba – jak przekonuje Ratusz – pozwoli „uniknąć kosztów transportu młodzieży”.

Piłkarskie klasy miałyby trafić do sal lekcyjnych wykorzystywanych tymczasowo przez technikum Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Vetterów, którego właściwa siedziba przy Bernardyńskiej jest przebudowywana.

Przeciw wprowadzeniu klas piłkarskich protestują rodzice uczniów uczęszczających do Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26. Liczą na to, że będą mogli zabrać głos podczas wtorkowego posiedzenia Rady Miasta.

Były takie sytuacje, że uczniowie z Technikum Ekonomicznego naśmiewali się z naszych dzieci, nagrywali filmiki z tymi dziećmi, które nie radzą sobie ze schodami i innymi rzeczami – mówi Małgorzata Rusinek, mama jednego z uczniów podstawówki nr 26. Obawia się, że podobne sytuacje będą się powtarzać, a dzieci wymagające specjalnej opieki będą tym razem pośmiewiskiem dla uczniów klas piłkarskich.

– Ja sobie nie wyobrażam, żeby zdrowi mężczyźni, bo to

już mężczyźni, uczyli się w jednym budynku z dziećmi niepełnosprawnymi. To nie jest szkoła integracyjna.

Podobne opinie słychać od pracowników szkoły specjalnej. – Nasze obawy wynikają z lęku o poczucie własnej wartości naszych uczniów, z niepełnosprawnościami sprzężonymi, u których dysfunkcje są zauważalne w ich zachowaniu i wyglądzie – podkreśla jedna z osób pracujących w SSP 26. – Praca terapeutyczna z takimi dziećmi polega na budowaniu u nich poczucia bezpieczeństwa, a następnie włączenie w społeczeństwo. Ale nie poprzez konfrontację z osobami pełnosprawnymi, a w przypadku uczniów klas sportowych wyjątkowo sprawnymi, tylko poprzez stopniowe wychodzenie do miejsc, w których ich odmienność jest akceptowana, a otoczenie przygotowane na zachowania wynikające z nich niepełnosprawności.

Drugą zmianą proponowaną przez Ratusz ma być przeprowadzka przedszkola z Rynku 12 na Kapucyńską 1a (na tyłach Pedetu). Właśnie ten adres został wybrany spośród trzech zaoferowa-

nych miastu w odpowiedzi na ogłoszenie o poszukiwaniu lokalu do wynajęcia na miejskie przedszkole. Jedna oferta dotyczyła ul. 3 Maja 2, pozostałe dwie Kapucyńskiej (ten sam adres, w dwóch różnych konfiguracjach pomieszczeń). Wybór padł na Kapucyńską.

Dlaczego Ratusz przenosi przedszkole? Urząd Miasta tłumaczy, że placówka mieści się w wynajmowanych pomieszczeniach, umowa najmu wygasa z końcem sierpnia i nie zostanie przedłużana, bo budynek wymaga remontu. Dodajmy, że do Przedszkola nr 26 uczęszcza obecnie 122 dzieci.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miasta ma się rozpocząć jutro o godz. 18.

Prezydent chce, by część licealistów z ul. Tumidajskiego uczyła się od września przy Krochmalnej, w budynku będącym jedną z dwóch siedzib Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI



Pani Renacie Kołtun

wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa
Dyrekcja i Pracownicy
Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy CPL

n473

„Nasi Kochani umierają,
ale pozostają w naszych
sercach i pamięci”

Ks. J. Twardowski

Wyrazy współczucia z powodu śmierci

MAMY

Pani Dorocie Stańczyk

sędziemu Sądu Okręgowego
w Lublinie

składają
Prezesa, Dyrektora, Sędziów
i pracowników Sądu Okręgowego
w Lublinie.



n475

Z wielkim smutkiem i głębokim żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śr
Marii Gmyz

Radna Sejmiku Województwa Lubelskiego

Odeszła ważna dla mieszkańców Zamościa i całej
Lubelszczyzny osoba.
Zawsze życzliwa i pomocna, bardzo zaangażowana w życie
lokalnej społeczności.

Rodzinie i Bliskim składamy najserdeczniejsze wyrazy
współczucia.

W imieniu Prawa i Sprawiedliwości
Jarosław Kaczyński



n476



**NEKROLOGI
KONDOLENCJE**

Przyjmowane są przez:

• Lublin, tel. 81 46 26 820
tel. 81 46 26 966
fax. 81 46 26 986
fax. 81 46 26 801

reklama@dziennikwschodni.pl

na dzień następny zamawiać można do godz. 16.00

To mogło spaść komuś na głowę

ALARM 24 – Już nie wiemy, do kogo mamy dzwonić. Nikt nie może nic zrobić – zaalarmował nas w sobotę popołudniu pan Mariusz, opisując sytuację, która – jego zdaniem – stwarzała zagrożenie dla mieszkańców jednej z kamienic w centrum Lublina



FOT. ALARM 24

Nad wejściem do budynku znalazł się spory nawis śnieżny. Dopiero w sobotę wieczorem, po naszej publikacji, został usunięty przez zarządcę budynku.

Mowa o kamienicy przy ul. Krakowskie Przedmieście 53. – Mieszka tam moja babcia. Byłem u niej dzisiaj. Nad wejściem do klatki schodowej, na wysokości 5. czy 6. piętra, wisi wielki nawis śnieżny – relacjonował. Podkreślał, że taki śnieg może zagrażać zdrowiu lub nawet życiu mieszkańców.

Na przesłanych przez naszego Czytelnika zdjęciach widać, że na dachu, dokładnie nad klatką schodową, zalegała duża śnieżna czapa.

– Jak to spadnie z dachu na podwórko... O takich sytuacjach się potem słyszy w telewizji. Wtedy wszyscy

się zastanawiają: kto zawinił – mówi mężczyzna.

Nasz Czytelnik w sobotę od rana zgłaszał sprawę Straży Miejskiej.

– Rzeczywiście, otrzymaliśmy dzisiaj sygnał w tej sprawie. Na miejsce wysłany został patrol, który dotarł tam już po kilku minutach. Strażnicy potwierdzili, że taki nawis śnieżny jest. Skontaktowali się z Zarządem Nieruchomości Komunalnych, bo jako zarządca tego budynku ma obowiązek usunąć ten śnieg, co też zobowiązał się niezwłocznie zrobić – mówi nam Robert Gogola, rzecznik Straży Miejskiej.

Interwencja Straży Miejskiej przyniosła skutek, ale nie taki, jakiego oczekiwał pan Mariusz.

– Zarządca wywiesił taśmę, żeby nie wchodzić i nie wychodzić z klatki. Ludzie i tak tamtędy chodzą. To

chyba jest jakiś żart – skarżył się nasz rozmówca.

Dopiero po naszej publikacji na portalu Dziennikwschodni.pl zarządca zainteresował się sprawą.

– Uprzejmie informuję, że nawis śnieżny na budynku Krakowskie Przedmieście 53, o którym pisaliście Państwo w artykule został usunięty. Nasze służby od rana próbowały podjąć skuteczną interwencję. Dostęp był możliwy wyłącznie z użyciem windy lub grupy alpinistycznej. A żeby dostać się do tej części kamienicy, trzeba przejechać przez prywatne posesje od ul. Jasnej i bardzo ciasną bramę. Straż pożarna odmówiła nam interwencji, ponieważ mogą ją podjąć wyłącznie na obiektach użyteczności publicznej – wyjaśnił w sobotę wieczorem Zarząd Nieruchomości Komunalnych.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Komunikacyjny wniosek

ŚWIDNIK O dodatkowe kursy linii nr 55 wnioskuję do władz miejski radny. Niestety szanse na to, są niewielkie

Osoby dojeżdżające do pracy na godzinę 6 podnoszą problem braku możliwości dostania się do Lublina w godzinach umożliwiających dojazd do pracy – pisze do burmistrza Świdnika Waldemara Jaksona radny Marcin Magier. – Problem ten poruszają między innymi osoby pracujące w Lubelskiej Strefie Ekonomicznej, które mimo faktu, iż linia 55 dociera na Felin, nie są w stanie skorzystać z komunikacji zbiorowej przez niedostosowanie godziny kursowania po-

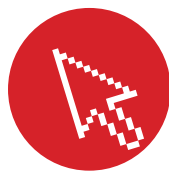
jazdów. Pierwszy autobus rusza ze Świdnika (przystanek Raclawicka I) o godzinie 4:39 a następny dopiero o godzinie 6:01. Mieszkańcy zwracają się z prośbą o uzupełnienie siatki połączeń o kurs około godziny 5:30 umożliwiający dotarcie na godzinę 6:00 do miejsca pracy w Lublinie.

– Na organizację komunikacji autobusowej wydajemy rocznie ok. 2 milionów złotych – podlicza Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju. – Tymczasem w czasie pandemii jest dużo

mniej pasażerów, obłożenie spadło o połowę. W przypadku linii nr 55 dopłata miasta do biletów była na poziomie 60 procent teraz wynosi aż 95 procent. Dlatego obecnie nie widzimy możliwości wprowadzenia dodatkowych kursów do rozkładu jazdy autobusów linii 55. Chyba, że byłoby to kosztem likwidacji innego kursu, który nie jest zbyt popularny i z którego można byłoby zrezygnować.

Poza autobusami linii nr 55 na trasie Lublin-Świdnik jeżdżą jeszcze autobusy linii nr 5 i 35.

(AA)



PROMEDICA24

**PRACUJ
JAKO OPIEKUNKA
SENIORÓW
W NIEMCZECH
I ZADBAJ O SVOJĄ
PRZYSZŁOŚĆ**

* Dla osób z dobrą znajomością języka niemieckiego.

PEWNE ZATRUDNIENIE, BEZPIECZNA PODRÓŻ, ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE

9400 zł*

na rękę w 45 dni



**ZADZWOŃ! LUBLIN,
TEL 502913074**

TJ2364

OBWIESZCZENIE

Syndyk masy upadłości UNEX Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości z siedzibą w Lublinie

zaprasza do składania ofert na zakup następujących nieruchomości:

1. Prawa własności działki gruntu numer 25/47 zabudowanej budynkiem mieszkalnym położonej w Lublinie przy ul. Beskidzkiej 51A, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy Lublin – Zachód prowadzi księgę wieczystą numer LU11/00207455/3. Cena wywoławcza 1 055 000,00 złotych netto. Wadium 100 000,00 złotych.
2. Prawa własności działki gruntu nr 327 położonej w miejscowości Kolonia Jakubowice Konińskie dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy Lublin Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku prowadzi księgę wieczystą numer LU11/00010215/1. Cena wywoławcza 415 000,00 złotych netto. Wadium 20 000,00 złotych
3. Prawa własności działek gruntu nr 70/48, 70/50, 70/51, położonych w miejscowości Błędów gmina Pomiechówek województwo Mazowieckie o łącznej powierzchni 1,1711 ha dla których to nieruchomości Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer WA1N/00075247/4. Cena wywoławcza 300 000,00 złotych netto. Wadium 30 000,00 złotych.
4. Prawa własności działek gruntu nr 70/46, 70/47, 70/49, 70/52, 70/53, 70/54 położonych w miejscowości Błędów gmina Pomiechówek województwo Mazowieckie o łącznej powierzchni 2,2963ha, dla których to nieruchomości Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer WA1N/00015144/4. Cena Wywoławcza 582 000,00 złotych netto. Wadium 50 000,00 złotych.
5. Prawa własności działek gruntu nr 70/22, 70/23, 70/40, 70/41, 70/42, 70/43, 70/44, 70/45, położonych w miejscowości Błędów gmina Pomiechówek województwo Mazowieckie o łącznej powierzchni 2,5469 ha dla których to nieruchomości Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer WA1N/00073801/2. Cena wywoławcza 645 000,00 złotych netto. Wadium 60 000,00 złotych.
6. Prawa własności działek gruntu nr 11/21, 11/22, 11/23, 11/24, 11/25, 11/26, 11/27, 11/28, 11/29, 11/30, 11/31, 11/32, 11/33 11/34, 11/35, 11/36 położonych w miejscowości Błędów gmina Pomiechówek województwo Mazowieckie o łącznej powierzchni 3,0126 ha dla których to nieruchomości Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer WA1N/00078674/7. Cena wywoławcza 851 000,00 złotych netto. Wadium 80 000,00 złotych.

Sprzedaż dokonywana jest w trybie art. 313 ustawy prawo upadłościowe i ma skutki sprzedaży egzekucyjnej.

Syndyk sprzedaje wyłącznie składniki mienia wymienione w ogłoszeniu.

Pozostałe składniki masy nie ujęte powyżej nie stanowią przedmiotu sprzedaży. W szczególności sprzedaży nie podlegają środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych, należności oraz nieruchomości.

Opis i oszacowanie dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10-14. Informacji udziela Pan Krzysztof Nastulak tel. 601-511-606.

Syndyk posiada zgodę Sędziego Komisarza na sprzedaż opisanych składników z wolnej ręki. Syndykowi zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, a także prawo wycofania się ze sprzedaży lub odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży bez podania przyczyny jak i odwołania lub unieważnienia postępowania na sprzedaż na każdym etapie negocjacji bez podania przyczyny. Syndyk zastrzega sobie prawo prowadzenia negocjacji z wybranym przez siebie oferentem/oferentami, co do złożonych ofert w celu uzyskania korzystniejszych warunków.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium na rachunek bankowy masy upadłości numer 42 8025 0007 0710 6145 2000 0010

Ważna oferta powinna zawierać:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium z określeniem na którą nieruchomość wadium zostało złożone.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w artyku 157a ust. 1 i2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.
9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękojmi za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty należy składać do dnia 5 marca 2021r. w KANCELARII NOTARIALNEJ Anny Kutnik w Lublinie ul. Chopina 9/5 w godzinach 10-14 z dopiskiem „oferta na zakup nieruchomości UNEX”.

Otwarcia ofert dokona syndyk w obecności notariusza. Z otwarcia ofert zostanie sporządzony protokół, który będzie udostępniony oferentom na ich pisemną prośbę. O wyborze oferty oferenci zostaną zawiadomieni listem poleconym. Wybrany oferent zobowiązany zostanie do podjęcia negocjacji i zawarcia umowy przedwstępnej w terminie tygodnia od wezwania, a wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet zadatku.

Syndyk zastrzega sobie, poza opisanymi powyżej przypadkami, prawo do nie rozpatrywania oferty i jej odrzucenia bez prowadzenia dalszych negocjacji w przypadku, gdy cena zaoferowana w ofercie będzie niższa niż cena minimalna określona w niniejszym ogłoszeniu.

Zeby deszczówka nie uciekała

ŚRODOWISKO Co najmniej dwa ogrody deszczowe mają powstać w tym roku w Lublinie na zlecenie władz miasta. Ich dokładne lokalizacje zaproponuje wykonawca, który będzie wybrany w konkursie ogłoszonym przez Ratusz

Dominik Smağa

Ogród deszczowy – w dużym uproszczeniu – to obsadzone specjalną roślinnością zagłębienie, w którym gromadzi się woda z opadów. Dzięki temu życiodajna woda może powoli wsiąkać w glebę zamiast bezużytecznie spływać do studzienek burzowych.

Urząd Miasta zakłada, że do końca roku w Lublinie powstaną przynajmniej dwa takie ogrody. Ich wykonawcą będzie wybrany w konkursie, w którym mogą startować zarówno organizacje pozarządowe, jak też firmy, także ogrodnicze. Miasto będzie czekać na oferty do 26 lutego.

– Podmioty składające oferty w konkursie mają za zadanie zaproponowanie

co najmniej czterech miejsc – informuje Izolda Boguta z biura prasowego Ratusza. Dla każdego miejsca musi powstać indywidualny projekt, skonsultowany z ekspertami. – Projekt ma zawierać ponadto wszelkie opinie i zezwolenia na realizację zadania w konkretnej lokalizacji.

– Oferenci, którzy stworzą więcej niż cztery projekty ogrodów, zadeklarują wykonanie więcej niż dwóch ogrodów, bądź rozbudują ofertę edukacyjną o dodatkowe działania, zdobędą w postępowaniu konkursowym więcej punktów – podkreśla Boguta.

Na urządzenie ogrodów deszczowych Urząd Miasta przeznaczył 70 tys. zł. Taka kwota jest do zdobycia w konkursie ofert. Pieniądzy ma wystarczyć nie tylko na



zaprojektowanie i wykonanie takich miejsc, ale też na stworzenie materiałów edukacyjnych pomocnych tym, którzy w przyszłości chcieliby założyć taki ogród, np. radom dzielnic.

– Zależy nam, aby w rezultacie projektu działania na rzecz retencji wody w mieście stawały się coraz po-

wszechniejsze, a moda na tworzenie ogrodów deszczowych przeniosła się również do prywatnych posesji naszych mieszkańców – podkreśla Hanna Pawlikowska, dyrektor Biura Miejskiego Architekta Zieleni.

Wyniki konkursu, jak zapowiada Ratusz, powinny być ogłoszone 22

marca. Zwycięzca konkursu będzie musiał wykonać przynajmniej dwa ogrody deszczowe (lokalizacje będą uzgodnione z Biurem Miejskiego Architekta Zieleni) oraz pielęgnować je przez rok.

W zeszłym roku władze Lublina po raz pierwszy ogłosiły konkurs dla mieszkańców, którzy mogli się starać o dotację do instalacji służących gromadzeniu deszczówki. Maksymalna wysokość dotacji mogła wynieść 5 tys. zł. Wnioski złożyło 129 mieszkańców, w pierwszym roku miasto przyznało 21 dotacji na łączną kwotę ponad 76 tys. zł. W tym roku na takie dofinansowania przeznaczonych jest 450 tys. zł, co według Ratusza „pozwoli na zrealizowanie wszystkich złożonych do tej pory wniosków”.

Tu będzie centrum 112

BEZPIECZEŃSTWO Przy ul. Wojciechowskiej 1 powstaje budynek Centrum Powiadomienia Ratunkowego i Dyspozytorni Medycznej dla województwa lubelskiego



Tłumacząc: to tam przeprowadzą się operatorzy numeru alarmowego 112, którzy dziś pracują przy ul. Szczerbowski. Zakończenie prac budowlanych planowane jest na połowę 2022 roku.

– Ta inwestycja jest ważna nie tylko ze względu na poprawę warunków pracy operatorów numeru alarmowego 112, ale przede wszystkim będzie to miejsce koncentracji wszystkich tych służb, które są istotne w systemie ratownictwa

– podkreśla wojewoda lubelski Lech Sprawka.

W ramach inwestycji powstaje sześciokondygnacyjny budynek administracyjno-biurowy o wysokości 25 metrów, który będzie posiadał ponad 3,5 tys. mkw., z czego blisko 2,2 tys. powierzchni użytkowej.

Budynek ma spełniać najwyższe standardy m.in. w zakresie telekomunikacji, informatyki i elektroniki, czyli standardy niezbędne do sprawnego funkcjonowania CPR i DM.

Będą się tu znajdowały nie tylko pomieszczenia operatorów numeru 112 i dyspozytorów medycznych, lecz również pomieszczenia z pełnym zapleczem sanitarnym, wypoczynkowym oraz pomieszczenia szkoleniowe. Praca bowiem jest świadczona przez dyspozytorów i operatorów 24 godziny na dobę.

Koszt całej inwestycji szacuje się na ponad 20 mln złotych, z czego roboty budowlane mają kosztować ponad 15,7 mln. złotych.

SKO



WOJEWODA LUBELSKI

IF-I.7820.17.2020.RP

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

**o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wniosku
o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej**

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1363 z późn. zm.),

Z A W I A D A M I A M ,

że na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wniosku o wydanie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

**„Rozbudowa drogi krajowej nr 12 polegająca na budowie chodnika
(wraz z oświetleniem) w miejscowości Stołpie”.**

Inwestycja będzie realizowana na działkach:

Objaśnienie oznaczenia działek:

- numer działki przed nawiasem – działka podlegająca podziałowi,
- numer działki w nawiasie – działka po podziale przeznaczona pod inwestycję w projektowanym pasie drogowym,
- numer działki oznaczony tłustym drukiem – działka w całości przeznaczona pod inwestycję w projektowanym pasie drogowym.

województwo lubelskie, powiat chełmski, jednostka ewid. 060303_2 Chełm – gmina wiejska Obręb: 0029 Stołpie 22, 125/5, 125/6 (125/8)

Obręb: 0015 Nowosiółki Kolonia 293

oraz na działkach przeznaczonych pod:

Objaśnienie oznaczenia działek:

- numer działki przed nawiasem – działka podlegająca podziałowi,
- numer działki w nawiasie – działka po podziale pozostająca u dotychczasowego właściciela (poza projektowanym pasem drogowym), z której korzystanie będzie ograniczone,
- numer działki oznaczony tłustym drukiem – działki, z których korzystanie będzie ograniczone (poza projektowanym pasem drogowym).

a) pod budowę lub przebudowę innych dróg publicznych:

województwo lubelskie, powiat chełmski, jednostka ewid. 060303_2 Chełm – gmina wiejska Obręb: 0029 Stołpie 20 – droga gminna 104641L

b) pod budowę lub przebudowę sieci uzbrojenia terenu – budowa oświetlenia ulicznego:

województwo lubelskie, powiat chełmski, jednostka ewid. 060303_2 Chełm – gmina wiejska Obręb: 0029 Stołpie 20

Obręb: 0015 Nowosiółki Kolonia 45

c) pod budowę lub przebudowę zjazdów:

województwo lubelskie, powiat chełmski, jednostka ewid. 060303_2 Chełm – gmina wiejska Obręb: 0029 Stołpie 125/6 (125/7)

Zakres inwestycji obejmuje:

- budowę chodnika,
- przebudowę zjazdu indywidualnego,
- budowę oświetlenia ulicznego,
- budowę zjazdu indywidualnego,
- budowę przepustów,
- zabezpieczenie kolidującej infrastruktury technicznej.

Informacje dotyczące przedmiotowej inwestycji można uzyskać telefonicznie oraz w siedzibie Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, (po uprzednim umówieniu wizyty), telefon: (81) 74-24-488, w poniedziałek, wtorek i piątek, w godzinach od 9:00 do 14:00.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 256) w przypadku zawiadomienia stron poprzez obwieszczenie, doręczenie obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Lublin, dnia 10 lutego 2021 r.

Z up. Wojewody Lubelskiego

/-/

Aneta Ciesielczuk

Dyrektor Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Czarcia Łapa znów do wzięcia. Astoria czeka

NIERUCHOMOŚCI Nowa restauracja ma powstać w lokalu po legendarnej Czarciej Łapie, gdzie ostatnio serwowano kuchnię meksykańską pod szyldem Muuuch. Miasto szuka nowego najemcy. Nie zaczęły się natomiast poszukiwania najemcy dla dużego lokalu na parterze Astorii



Lokal przy ul. Bramowej trafił na konkurs ofert. O wygranej decydować ma zaproponowana stawka czynszu, która nie może być niższa od wywoławczej stawki 50 zł netto za mkw. miesięcznie

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

Dominik Smaga

Legendarna Czarcia Łapa działała przy Bramowej przez kilkadziesiąt lat. W czasach swojej świetności była nie tylko lokalem gastronomicznym, ale też sceną kabaretową, odbywały się tu również dancingi. W 2008 r. do lokalu wprowadzili się nowi najemcy, którzy początkowo zachowali starą nazwę, potem zmienili ją na Muuuch.

Restauracja zamarła w marcu zeszłego roku, gdy rząd pozamykał gastronomię inną niż „na wynos” i „na dowóz”. Pomiędzy najemcą pomieszczeń (spółką One Lewak) a właścicielem budynku (miejską spółką pod nazwą Lubelskie Przedsiębiorstwo Gospodarki

Komunalnej) nie doszło do porozumienia.

W efekcie najemca oddał klucze, a lokal znowu jest do wynajęcia.

Lokal nie trafił na klasyczny przetarg tylko na „konkurs ofert”. Zastrzeżono w nim jasno, że pomieszczenia są oferowane do wynajęcia „na prowadzenie działalności gastronomicznej”.

O wygranej decydować ma zaproponowana stawka czynszu, która nie może być niższa od wywoławczej stawki 50 zł netto za mkw. miesięcznie.

Metraż jest spory: prawie 342 mkw. na parterze i niemal 132 w piwnicy, co oznacza, że najemca zapłaci nie mniej niż 23,7 tys. zł netto miesięcznie. Poza tym będzie musiał zapłacić kaucję

w wysokości trzymiesięcznego czynszu brutto.

Czy ktoś taki się znajdzie? To okaże się po 18 lutego, bo właśnie do tego dnia spółka LPGK zamierza czekać na oferty od zainteresowanych wynajęciem lokalu. Dzień później, czyli w najbliższy piątek, oferty mają zostać oficjalnie otwarte. Jeżeli zdarzy się tak, że dwóch chętnych zaoferuje taką samą stawkę, zostaną oni zaproszeni do ustnej dogrywki, czyli licytacji.

* Nowe życie nieprędko trafi za to do innego miejskiego lokalu świecącego pustkami od znacznie dłuższego czasu. Mowa o pomieszczeniach w Astorii (róg Al. Racławickich i ul. Lipowej), gdzie działała sieciowa pizzeria i lokal z kur-

czakami. Po wielu bezowocnych próbach znalezienia nowego najemcy Zarząd Nieruchomości Komunalnych postanowił nie wystawiać tego lokalu na najbliższy przetarg.

– Nie wystawiliśmy lokalu do przetargu, bo nie znamy jeszcze szczegółowo jego przeznaczenia, a musimy pamiętać, że nie został jeszcze ukończony remont ul. Lipowej – wyjaśnia Łukasz Bilik, rzecznik ZNK. Niedawno szyby lokalu zostały zastąpione papierem. Co za nim ukryto? – Trwają tam prace związane z kompleksową inwentaryzacją tego budynku, porządkowaliśmy też wnętrze, myśleliśmy podłogi. Obecnie nie prowadzimy żadnych rozmów z potencjalnymi najemcami.

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 820

📠 fax 81 46 26 988

REKLAMA

b10028

OBWIESZCZENIE

Syndyk masy upadłości Zakładów Tytoniowych w Lublinie SA w upadłości likwidacyjnej

zaprasza do składania **ofert** na zakup następujących składników majątkowych:

1. prawa użytkowania wieczystego działek gruntu numer 4/28, 4/29, dla których Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer LU11/00298501/5 oraz odrębnego prawa własności budynków i budowli na nich posadowionych
2. prawa użytkowania wieczystego działki gruntu numer 4/47, dla której Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer LU11/00118920/3 oraz odrębnego prawa własności budynków i budowli na niej posadowionych
3. prawa użytkowania wieczystego działki gruntu numer 6/5, dla której Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer LU11/00133501/1 oraz odrębnego prawa własności budynków i budowli na niej posadowionych
4. prawa użytkowania wieczystego działki gruntu numer 4/20, dla której Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer LU11/00331924/0 oraz odrębnego prawa własności budynków i budowli na niej posadowionych
5. ruchomości stanowiące wyposażenie poszczególnych lokali stanowiące elementy w sposób nietykalny związane z nieruchomością i możliwe do demontażu.

za cenę łączną nie niższą niż 21 357 000,00 złotych netto.

Wymagane wadium w kwocie 1 000 000,00 złotych (słownie: jeden milion złotych).

Wymienione powyżej składniki na dzień dzisiejszy stanowią **integralną całość** przez co podlegają sprzedaży łącznie.

Oferty złożone na pojedyncze składniki nie będą brane pod uwagę.

Syndyk sprzedaje wyłącznie składniki mienia wymienione w ogłoszeniu.

Pozostałe składniki masy nie ujęte powyżej nie stanowią przedmiotu sprzedaży. W szczególności sprzedaży nie podlegają środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych oraz należności. Opis i oszacowanie dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10-14. Informacji udziela Pan Krzysztof Nastulak tel. 601-511-606 oraz Pan Krzysztof Śmigieński tel. 607-710-373.

Syndyk posiada zgodę Rady Wierzycieli ZTL SA na sprzedaż opisanych składników z wolnej ręki. Syndykowi zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, a także prawo wycofania się ze sprzedaży lub odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży bez podania przyczyny jak i odwołania lub unieważnienia postępowania na sprzedaż na każdym etapie bez podania przyczyny. Syndyk zastrzega sobie prawo prowadzenia negocjacji z wybranym przez siebie oferentem/oferentami, co do złożonych ofert w celu uzyskania korzystniejszych warunków.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium na rachunek bankowy masy upadłości w Banku Spółdzielczym Biała Podlaska Oddział w Lublinie numer **17 8025 0007 0710 4965 2000 0010**

Ważna oferta powinna zawierać:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium z określeniem na którą nieruchomość wadium zostało złożone.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie podziemiem, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 157a ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.
9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękojmi za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty należy składać do dnia 11 marca 2021r. w KANCELARII NOTARIALNEJ Anny Kutnik w Lublinie ul. Chopina 9/5 w godzinach 10-14 z dopiskiem „oferta na zakup nieruchomości ZTL SA Lublin”.

Otwarcia ofert dokona syndyk w obecności notariusza. Z otwarcia ofert zostanie sporządzony protokół, który będzie udostępniony oferentom na ich pisemną prośbę. O wyborze oferty oferenci zostaną zawiadomieni listem poleconym. Wybrany oferent zobowiązany zostanie do podjęcia negocjacji i zawarcia umowy przedwstępnej w terminie miesiąca od wezwania, a wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet zadatku.

Syndyk zastrzega sobie, poza opisanymi powyżej przypadkami, prawo do nie rozpatrywania oferty i jej odrzucenia bez prowadzenia dalszych negocjacji w przypadku, gdy cena zaoferowana w ofercie będzie niższa niż cena minimalna określona w niniejszym ogłoszeniu, nie zostanie w całości wpłacone wadium oraz nie będzie zawierała wszystkich dokumentów wymienionych w ogłoszeniu.

in668

**CENTRUM
GARNITUROWE
MELGIEWSKA 11**

Największy w Lublinie
wybór gotowych koszul
i garniturów.

Szyjemy także garnitury
i koszule na miarę.

OTWARTE!

CZYNNE 10-18 SOB. 9-14
telefon 731121111

TJ2337

**Lepszego miejsca
na prowadzenie działalności
w Kraśniku
nie znajdziecie**

- > wolne powierzchnie biurowe
- > magazynowe
- > plac do wynajęcia

**przy ul. Kolejowej 12
tel. (81) 825 20 31
e-mail: rssch@o2.pl**



in223 48



FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

Królewska 3. W tym roku renowacja

PUŁAWY Zabytkowy dworek, w którym mieści się m.in. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, czeka remont. Wykonaniem prac interesuje się dziewięć firm

Zgodnie z projektem, budynek z drugiej połowy XIX wieku czekają poważne zmiany. Jego biała, nagryzioną zębem czasu elewacja zostanie odrestaurowana. Naprawione będą gzymsy, detale architektoniczne, tynki, a fundamentowe ściany - ocieplone. Zaplanowano także wymianę instalacji grzewczej oraz renowacja ogrodzenia frontowego.

Do przetargu zgłosiło się dziewięć firm, z czego 3 oferty zmieściły się w założonym budżecie 900 tys. zł. Najbliższej podpisania umowy jest spółka Monument z Łęcznej, która zaproponowała niewiele ponad 764 tys. zł. W grze pozostaje także radomski Arbud, którego propozycja wynosi 779 tys. zł, a także Arkada Dela z tego samego miasta z ceną niecałych 886 tys. zł.

Powiat puławski na to zadanie otrzymał dotację z drugiej transzy Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych - 1,17 mln zł. Zwycięzca przetargu na wykonanie zamówionych prac będzie miał równe 200 dni. Remont, zgodnie z założeniami, nie zakłóci pracy powiatowych instytucji, które użytkują budynek przy al. Królewskiej 3.

(RS)

OBWIESZCZENIE

Syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Budownictwa Specjalistycznego i Konserwacji Zabytków ARCUS sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Lublinie zaprasza do składania ofert na zakup następujących składników majątkowych:

1. Udziału w wysokości 20/21 w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu numer 245 i 247 oraz własności budynków, budowli sieci i urządzeń zlokalizowanych na gruncie nieruchomości objętej księgą wieczystą LU11/00053487/1
2. Prawa własności nieruchomości w postaci działek gruntu numer 246/1 oraz 246/3 objętych księgą wieczystą LU11/00053984/5

za cenę łączną nie niższą 2 566 000,00 złotych netto

Przedmiotem sprzedaży jest kompleks pałacowo parkowy wpisany do rejestru zabytków województwa lubelskiego pod numerem A/461 w skład którego wchodzi nieruchomość zabudowana budynkiem pałacu, dwiema oficynami, stodoły oraz nieruchomość niezabudowana stanowiąca park.

Syndyk sprzedaje wyłącznie składniki mienia wymienione w ogłoszeniu. Pozostałe składniki masy nie ujęte powyżej nie stanowią przedmiotu sprzedaży. W szczególności sprzedaży nie podlegają środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych.

Opis i oszacowanie dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10-14. Informacji udziela Pan Krzysztof Nastulak tel. 601-511-606.

Syndyk posiada zgodę Sędziego Komisarza na sprzedaż opisanych powyżej nieruchomości z wolnej ręki. Syndykowi zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, a także prawo wycofania się ze sprzedaży lub odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży bez podania przyczyny jak i odwołania lub unieważnienia postępowania na sprzedaż na każdym etapie negocjacji bez podania przyczyny. Syndyk zastrzega sobie prawo prowadzenia negocjacji z wybranym przez siebie oferentem/oferentami, co do złożonych ofert w celu uzyskania korzystniejszych warunków.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium w kwocie 100 000,00 złotych na rachunek bankowy masy upadłości w Banku Spółdzielczym Białą Podlaska Oddział w Lublinie numer 95 8025 0007 0710 4398 2000 0010

WAŻNA OFERTA POWINNA ZAWIERAĆ:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczenia korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. Zobowiązanie do zapłaty całości ceny przed podpisaniem umowy sprzedaży
8. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
9. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 157a ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.
10. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękoma za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty należy składać do dnia 19 marca 2021r. osobiście w kancelarii notarialnej Anny Kutnik w Lublinie ul. Chopina 9/5 w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach 10-14 z dopiskiem „oferta na zakup nieruchomości ARCUS”. Otwarcia ofert dokona syndyk w obecności notariusza w kancelarii notarialnej Anny Kutnik w Lublinie ul. Chopina 9/5. Z otwarcia ofert zostanie sporządzony protokół, który będzie udostępniony oferentom na ich pisemną prośbę. O wyborze oferty oferenci zostaną zawiadomieni listem poleconym. Wybrany oferent zobowiązany zostanie do podjęcia negocjacji i zawarcia umowy przedwstępnej w terminie tygodnia od wezwania, a wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet zadatku.

Syndyk zastrzega sobie, poza opisanymi powyżej przypadkami, prawo do nie rozpatrywania oferty i jej odrzucenia bez prowadzenia dalszych negocjacji w przypadku, gdy cena zaofertowana w ofercie będzie niższa niż cena wywoławcza.

in671

Najpierw rozbiorą, potem utrudnią

KRAŚNIK Jeszcze w tym miesiącu zaczną się roboty budowlane w starej części miasta, związane z powstaniem dworca przesiadkowego. Wyburzenia, zaplanowano na marzec. Roboty będą się wiązać ze zmianą organizacji ruchu w rejonie ronda im. Żołnierzy Wyklętych



Prace budowlane na rondzie Żołnierzy Wyklętych rozpoczną się jeszcze w tym miesiącu. W pierwszej kolejności wykonane zostaną rozbiórki wewnątrz budynków znajdujących się przy ul. Mostowej i Narutowicza – zapowiada Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika. – W marcu wykonawca robót przystąpi do wyburzeń. Te pierwsze prace nie spowodują utrudnień w komunikacji drogowej, ale wraz z ich postępem możemy się ich spodziewać. Opracowywana jest tym-

Prace budowlane na rondzie Żołnierzy Wyklętych rozpoczną się jeszcze w lutym

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

czasowa organizacja ruchu, która będzie obowiązywać w kolejnych miesiącach. Wymaga ona uzgodnień między miastem, powiatem, kilkoma zarządcami dróg oraz powiatową i wojewódzką komendą policji.

Burmistrz podkreśla, że jest to konieczne, aby prace mogły przebiegać sprawnie, a same utrudnienia dla

mieszkańców trwały jak najkrócej.

– O zmianach w organizacji ruchu będziemy bieżąco i z wyprzedzeniem informować mieszkańców oraz przewoźników, bo to niewąlgiczny układ komunikacyjny w starej części miasta – zaznacza Wojciech Wilk. I dodaje: Chciałbym z góry serdecznie przeprosić za utrudnienia, które wystąpią w związku z pracami, ale dołożymy wszelkich starań, aby w jak najmniejszym stopniu dotknęły mieszkańców miasta.

W ramach inwestycji, które zrealizuje na zlecenie miasta kraśnicka firma WOD-BUD zostaną wybudowane: pięć wiat przystankowych wyposażonych w system informacji pasażerskiej, poczekalnia dla podróżnych, toaleta a także wiata na rowery i samoobsługowa stacja naprawy. Na skwerze zaplanowało zaś m.in. plac gier i plac piknikowy. Przebudowane zostaną też drogi. Powstanie rondo pięciowłotowe łączące ulice Lubelską, Jagiellońską, Struga i Mostową.

(AA)

Pożytek publiczny

KOMARÓW Trzy organizacje pożytku publicznego otrzymają od gminy pieniądze na realizację zadań sportowych, na dowożenie uczniów niepełnosprawnych i aktywizację seniorów

W konkursie, który właśnie został rozstrzygnięty, samorząd podzielił ponad 23 tysiące złotych.

• Klub Sportowy „Legion” Komarów otrzyma 10 tysięcy złotych na upowszechnianie

kultury fizycznej i sportu. • Ponad 6 tysięcy na transport uczniów niepełnosprawnych do szkół trafi do koła w Tomaszowie Lubelskim Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intellectualną. • Działania na rzecz osób w wieku emerytalnym Gmina Komarów-Osada wesprze ponad 7 tysiącami złotych, które przekaże miejscowemu Stowarzyszeniu „Aktywni w Kulturze”.

GLUSK Tu też gmina rozstrzygnęła konkurs na tegoroczne zadania publiczne z zakresu oświaty, sportu i kultury. Sześć organizacji pozarządowych otrzyma ponad 160 tysięcy złotych.

• Około 30 tysięcy złotych na zadania z zakresu oświaty, edukacji i wychowania, w tym turystyki i aktywnego wypoczynku, dostanie Stowarzyszenie „Wilczopole na rzecz dzieci i młodzieży”. • Stowa-

rzyszenie „Akademia Footballisty Glusk” będzie mieć do dyspozycji 15 tysięcy złotych, a Gminny Ludowy Klub Sportowy Glusk 68 tysięcy. • Stowarzyszeniu „Dobry Siew” gmina przyznała 14 tysięcy złotych, Zespół Tańca Ludowego „Mały Glusk” otrzyma 28 tysięcy, a Stowarzyszenie „Artystyczna Gmina Glusk” będzie mieć do dyspozycji 5 tysięcy złotych.

(IAS.24)

Pewnie chłopczyk zostanie strażakiem

HRUBIESZÓW - Jeszcze takiej akcji nie mieliśmy – mówią strażacy z OSP Kobło z gminy Hrubieszów. W niedzielę w nocy pomagali pogotowiu dotrzeć do rodzącej kobiety. Ciężki wóz strażacki z pługiem torował drogę przez zaśnieżone pola, bo ani sprzęt drogowców ani karetka nie miały na to szansy. – Gdy przyjechaliśmy pod drzwi, to już dostałem do przeniesienia dzieciaka w kocyku. Tak to się szybko wszystko działo, że nawet nie wiem czy chłopiec czy dziewczynka – opowiada naczelnik ochotników

Wezwanie było w niedzielę, 30 minut po północy. Nasz Star 266 z pługiem odśnieżnym miał pomóc zespołowi ratownictwa medycznego w dotarciu do rodzącej kobiety w miejscowości Ciołki gm. Horodło. Do akcji skierowany również ciągnik z pługiem z Powiatowego Zarządu Dróg w Hrubieszowie i zastęp JRG Hrubieszów. W trakcie dojazdu na miejsce okazało się, że dziecko przyszło już na świat, a droga do domu, gdzie jest kobieta nie nadaje się, aby samochód pogotowia dojechał na miejsce. Tam latem ludzie mają kłopot, żeby się dostać, chyba w ogóle nie ma drogi i chodzą pieszo. Zimą jest jeszcze gorzej. Ostatni kilometr trasy pokonaliśmy po prostu przez pola – relacjonuje wypadki z niedzielnej nocy Mateusz Wołoszyn, naczelnik OSP Kobło.

Ratownicy z pogotowia przesiedli się do stara z pługiem, za nimi jechał ciągnik PZDH. – Udało nam się podjechać pod same drzwi. Ratownicy wyprowadzili kobietę, która wsiadła do nas, a ja dziecko w kocyku podałem do ciągnika drogowców. Oni mają nowiutki sprzęt i zdecydowano, że u nich w kabi-



Star 266 nazwany przez strażaków Bestią świetnie sprawdza się w czasie tegorocznej zimy



Taką limuzyną podróżował noworodek z domu do karetki



W niedzielną noc strażacy pomagali ratownikom dotrzeć do rodzącej

nie dziecka będzie cieplej. I tak wróciliśmy przez pola do karetki – dodaje naczelnik.

Później kobieta z dzieckiem, już ambulansem pojechała do oddalonego o 11 km szpitala.

Jak dowiedzieliśmy się w hrubieszowskiej placówce strażacy witali na świetle chłopca. Mama z synem bezpiecznie dotarli na oddział i czują się dobrze.

Cała akcja była możliwa dzięki leciwemu starowi, którego używają strażacy z OSP Kobło. Jak tłumaczy użytkownicy, tylko taki ciężki wóz radzi sobie tej zimy, która już dawno nie była w tym rejonie taka śnieżna.

- Używamy go do odśnieżania gminnych dróg, świetnie się sprawdza – mówią strażacy, którzy pięć lat temu sami poskładali swojego Star 266, wykorzystując stare, nieużywane auto, które nieodpłatnie pozbyła się armia na rzecz gminy. On jest z 1988 roku ale ma wszelkie homologacje i pozwolenia, jest w pełni sprawny. Mamy jeszcze drugi, nowy lekki samochód, którym na przykład wozimy starsze osoby na szczepienia – dodaje naczelnik Wołoszyn.

OPRAC. AGDY

WÓJT GMINY CHODEL

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie tutejszego Urzędu Gminy, na stronie internetowej <https://ugchodel.ebiuletyn.pl> i Biuletynie Informacji Publicznej gminy Chodel oraz w miejscowości Osiny, w której położona jest nieruchomość, **ukazało się ogłoszenie o przetargu na wydzierżawienie na okres do 3 lat, nieruchomości zabudowanej budynkiem byłej Szkoły Podstawowej w Osinach nr 14.**

in669

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

INFORMUJE

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 15 lutego 2021 r. zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o ustnym przetargu ograniczonym do właścicieli nieruchomości przyległych na sprzedaż części nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 230/3 o pow. 0,0009 ha (obr. 27 – Rury Bonifraterskie, ark. 1) położona w Lublinie przy ul. Poznańskiej, wchodząca w skład nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00081566/4.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych

Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży – 4 000,00 zł (słownie: cztery tysiące złotych 00/100) w tym należny podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 marca 2021 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, pokój 701.

Wysokość wadium: 400,00 zł (słownie: czterysta złotych 00/100).

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać telefonicznie pod nr tel. 81 466 27 40, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

in661

TAXI 1-919-13
RADIO MPT

TAXI (81) 191 91
RADIO MPT LUBLIN

f/MptRadioTaxi919

www.mptlublin.pl

*Śledź nasz profil
wygrywaj nagrody!*

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

TJ1895

Miliony złotych z tarczy antykryzysowej. Bez tego Bialcon by nie przetrwał

BIAŁA PODLASKA – Bez wsparcia nasza firma by nie przetrwała – przyznaje Jakub Chwesiuk prezes Bialconu. Ta zajmująca się produkcją odzieży firma otrzymała w sumie 6 mln zł z tarczy antykryzysowej PFR. Z różnych form pomocy do województwa lubelskiego popłynęło już 4,1 mld zł

Ewelina Burda

W a l c z y m y o każde miejsce pracy, każdego pracownika – podkreśla Waldemar Buda, wiceminister funduszy i polityki regionalnej, który w piątek spotkał się z zarządem Bialconu. Ta rodzinna bialska firma zatrudnia blisko 200 osób.

– Nie było grupowych zwolnień. Dzięki tarczy, nie musieliśmy stawiać firmy w stan upadku czy jej restrukturyzować – tłumaczy prezes Jakub Chwesiuk. W dwóch pulach firma otrzymała w sumie 6 mln zł z Polskiego Funduszu Rozwoju. Na początku pandemii, Bialcon produkował maseczki. – W sumie uszyliśmy 300 tys. sztuk. To pozwoliło zapewnić wynagrodzenia pracownikom – zaznacza szef firmy.

Obecnie, obroty Bialconu nie wróciły jeszcze na właściwe tory.

– Nasza bieżąca działalność została ograniczona i to kilka razy, gdy zamykano galerie handlowe. A to główne kanały dystrybucji



Firma Bialcon powstała w Białej Podlaskiej 25 lat temu. Rocznie produkuje około 200 tys. sztuk odzieży. Przed pandemią jej roczne przychody sięgały ok. 30 mln zł, a w ostatnim czasie spadły o połowę

FOT. EWELINA BURDA

naszej odzieży. Poza tym, nie ma też okolicznych imprez, a nasza oferta jest skierowana m.in. na takie okazje, więc te przychody z dnia na dzień nam się skurczyły – nie ukrywa Chwesiuk.

W sumie, do województwa lubelskiego z różnych segmentów tarczy antykryzysowej popłynęło już 4,1 mld zł. – Dzięki temu, ochroniliśmy kilkaset tysięcy miejsc pracy – podkreśla wojewoda lubelski Lech Sprawka. Jego zdaniem, przełożyło się to na stosunkowo niski przyrost bezrobocia, bo w marcu 2020 roku plasowało się ono na poziomie 7,6 proc, w grudniu – 8,2 proc. – Lepszy wskaźnik w Polsce miało tylko województwo świętokrzyskie – zaznacza wojewoda.

Dotychczas z antykryzysowej tarczy finansowej przekazano już 182 mld zł polskim firmom. – Nikt nie żałuje ani złotówki, bo to się przełożyło na utrzymanie 6,7 mln miejsc pracy. Udało nam się dzięki temu utrzymać bezrobocie poniżej średniej europejskiej – zwraca uwagę wiceminister Waldemar Buda.

20 lat bez województwa

BIAŁA PODLASKA – Utrata statusu miasta wojewódzkiego ewidentnie była stratą prestiżu – uważa naukowiec, który ocenił sytuację byłych miast wojewódzkich w 20 lat po reformie powiatowej. W raporcie znalazła się też Biała Podlaska, która pomimo reformy, nie zanotowała znacznego spadku liczby ludności

W raz z reformą powiatową z mapy administracyjnej Polski zniknęło 31 miast wojewódzkich, a w miejsce 49 województw utworzono 16 regionów.

– Bycie miastem wojewódzkim było i jest uznawane za ważny czynnik rozwoju. Utrata tego statusu oznacza ograniczenie wielu przywilejów, obniżając znaczenie danego ośrodka miejskiego – zauważa autor raportu, dr Jakub Kwaśny z Centrum Polityk Publicznych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Jego zdaniem, miasta średniej wielkości, jak Biała Podlaska obecnie spełniają rolę subregionalną. Ponadlokalnemu charakterowi takich ośrodków może sprzyjać m.in. obecność uczelni wyższych. W przypadku Białej Podlaskiej mowa o PSW im. Papieża Jana Pawła II oraz filii AWF.

W ocenie autorów, nie zupełnie sprawdziły się obawy o gospodarcze kryzysy w takich miastach.

– Miejsc pracy nie ubyło. Ale znaczenie polityczne tych miast osłabło. Bo życie polityczne przeniosło się do siedzib województw. Tam zapadają decyzje dotyczące choćby rozdyspo-

nowania środków unijnych – zaznacza naukowiec. Jego zdaniem, państwo byłym miasto wojewódzkie nie rekompensowało utraty ich statusu. – Ale mimowolnie środki unijne były swoistą rekompensatą. Stało się to zwłaszcza tam, gdzie wdrożono Zintegrowane Inwestycje Terytorialne – tłumaczy Jakub Kwaśny.

W strategii rozwoju województwa lubelskie miasta takie jak Biała Podlaska, Chełm czy Zamość stanowią Miejskie Obszary Funkcjonalne właśnie w ramach ośrodków subregionalnych. Na przykład w tegorocznym budżecie inwestycyjnym Białej Podlaskiej zaplanowano na 98 mln zł, co druga złotówka pochodzi ze środków zewnętrznych. Najwięcej zaś z Unii Europejskiej.

Poza tym, w ocenie autorów, planowana deglomeracja nie spełniła swojej roli. – W swoim programie miała to partia rządząca. Ale nie słyszę o tym postulatcie – stwierdza Kwaśny. – Ale można to przekształcić w szansę, jeśli każdy nowopowstały organ byłby lokowany w mniejszych miastach. Nie wszystko musi być w Warszawie – zauważa autor raportu. Przypomnijmy, że w ramach „decentra-

lizacji” w Białej Podlaskiej kilka lat temu, kiedy miastem rządził prezydent z PiS Dariusz Stefaniuk utworzono oddział Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Paradoksalnie, szansą dla miast takich jak Biała Podlaska, może być sytuacja związana z pandemią. – To na razie wrócenie z fusów, ale chodzi nam o upowszechnienie pracy zdalnej. Mniejsze miasta mogą na tym skorzystać, bo okazuje się, że, aby pracować w dużej korporacji, nie trzeba mieszkać w Warszawie. Można pozostać mieszkańcem Białej Podlaskiej czy Tarnowa i robić to zdalnie – zauważa Kwaśny. Zresztą, Biała Podlaska w przeciwieństwie do większości byłych miast wojewódzkich nie zanotowała znacznego spadku liczby mieszkańców. W 1998 roku miasto liczyło 58 tys. 351 mieszkańców, a dane z GUS z 2020 roku mówią o liczbie 57 tys. 194.

Naukowcy planują kolejną ekspertyzę. – Będzie dotyczyła tzw. powiatów obwarzankowych, czyli okalających miasta na prawach powiatu – zapowiadają autorzy z Krakowa.

(EB)

„Sąd Rejonowy Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, IX Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych ZAWIADAMIA,

iz postanowieniem sędziego-komisarza z dnia 29 grudnia 2020 roku, sygn. akt IX GUp 3/15, dokonano zmiany na liście wierzytelności Zakładów Tytoniowych w Lublinie Spółki Akcyjnej z siedzibą w Lublinie sporządzonej i przekazanej sędziemu-komisarzowi w dniu 30 grudnia 2015 roku uzupełnionej w dniu 15 lutego 2020 roku, zatwierdzonej postanowieniem sędziego – komisarza z dnia 18 kwietnia 2019 roku, w ten sposób, że pod liczbą porządkową 71 dotyczącą wierzytelności Skarbu Państwa – Naczelnika Lubelskiego Urzędu Skarbowego w Lublinie w rubryce „istnienie i rodzaj zabezpieczenia wierzytelności oraz określenie sumy głosu wierzyiciela” po słowach „zastawy skarbowe na ruchomościach” wpisać słowa:

„w postaci:

- linii pakowania tytoniu w saszetki TDC (572/000/699; FPT 2000 (2003 R.), 279138; TSU (2003 R.) 279146; BUCKET ELEVATOR (2003 R.); B 100; TW 625 HS (2003 R.) 279140; TW 625 HS (2003 R.); Nr 279141; TABACCO INFEED (2003 R.); T100) – przy czym

* zastaw ustanowiony - 19 grudnia 2013 r. zabezpiecza należność - 1.300.000,00 zł;

* zastaw ustanowiony 22 stycznia 2014 r. zabezpiecza należność 825.881,00 zł;

* zastaw ustanowiony 18 lutego 2014 r. zabezpiecza należność 475.053,00 zł;

* zastaw ustanowiony 7 lipca 2014 r. zabezpiecza należność 83.904,00 zł;

* zastaw ustanowiony 26 sierpnia 2014 r. zabezpiecza należność 277.240,00 zł;

* zastaw ustanowiony 27 października 2014 r., zabezpiecza należność 547.189,00 zł;

* zastaw ustanowiony 27 października 2014 r., zabezpiecza należność 475.053,00 zł;

* zastaw ustanowiony 7 lipca 2014 r. zabezpiecza należność 83.904,00 zł;

* zastaw ustanowiony 26 sierpnia 2014 r., zabezpiecza należność 277.240,00 zł;

* zastaw ustanowiony 27 października 2014 r. zabezpiecza należność 547.189,00 zł;

oraz zastawy skarbowe na prawach majątkowych w postaci:

- 20800 udziałów (FTK Sp. z o.o.) –

* zastaw ustanowiony 22 stycznia 2014 r. zabezpiecza należność 825.881,00 zł;

* zastaw ustanowiony 18 lutego 2014 r. zabezpiecza należność 475.053,00 zł;

* zastaw ustanowiony 7 lipca 2014 r. zabezpiecza należność 83.904,00 zł;

* zastaw ustanowiony 26 sierpnia 2014 r. zabezpiecza należność 277.240,00 zł;

* zastaw ustanowiony 27 października 2014 r. zabezpiecza należność 547.189,00 zł;

* zastaw ustanowiony 15 lipca 2014 r. zabezpiecza należność 2.575.924,70 zł;

* zastaw ustanowiony 26 sierpnia 2014 r. zabezpiecza należność 277.240,00 zł;

* zastaw ustanowiony 27 października 2014 r. zabezpiecza należność 547.189,00 zł;

- znak towarowy polski: CYGALERIA SALONIKTYTONIOWY, nr rejestracyjny: 216721 (nr zgłoszeniowy 332191) –

* zastaw ustanowiony 15 lipca 2014 r. zabezpiecza należność 2.575.924,70 zł;

* zastaw ustanowiony 26 sierpnia 2014 r. zabezpiecza należność 277.240,00 zł;

* zastaw ustanowiony 27 października 2014 r. zabezpiecza należność 547.189,00 zł;

- znak towarowy polski: HETMAN, nr rejestracyjny: 113070 (nr zgłoszeniowy 153569)

* zastaw ustanowiony 15 lipca 2014 r., zabezpiecza należność 2.575.924,70 zł;

* zastaw ustanowiony 26 sierpnia 2014 r., zabezpiecza należność 277.240,00 zł;

* zastaw ustanowiony 27 października 2014 r. zabezpiecza należność 547.189,00 zł;

- znak towarowy polski: ZTL, nr rejestracyjny: 218910 (nr zgłoszeniowy 344290)

* zastaw ustanowiony 15 lipca 2014 r., zabezpiecza należność 2.575.924,70 zł;

* zastaw ustanowiony 26 sierpnia 2014 r., zabezpiecza należność 277.240,00 zł;

* zastaw ustanowiony 27 października 2014 r. zabezpiecza należność 547.189,00 zł;

- znak towarowy polski: HIT, nr rejestracyjny: 72536 (nr zgłoszeniowy 97322)

* zastaw ustanowiony 15 lipca 2014 r., zabezpiecza należność 2.575.924,70 zł;

* zastaw ustanowiony 26 sierpnia 2014 r., zabezpiecza należność 277.240,00 zł;

* zastaw ustanowiony 27 października 2014 r. zabezpiecza należność 547.189,00 zł;

- wspólnotowy znak towarowy: GALACTICA, trade mark number: 011227964 (owner ID numer 195584) –

* zastaw ustanowiony 15 lipca 2014 r., zabezpiecza należność 2.575.924,70 zł;

* zastaw ustanowiony 26 sierpnia 2014 r., zabezpiecza należność 277.240,00 zł;

* zastaw ustanowiony 27 października 2014 r. zabezpiecza należność 547.189,00 zł;

- wierzytelność z tytułu umowy ubezpieczenia, polisa nr 436000028987 wraz z aneksem nr 1 do w/w polisy zawarta z Sopockim Towarzystwem Ubezpieczeniowym ERGO HESTIA Spółka Akcyjna z siedzibą w Sopocie, ul. Hestii 1, 81-731 Sopot. Wartość kwoty ubezpieczenia 4.820.000,00zł

* zastaw ustanowiony w dniu 5 listopada 2014 r., zabezpiecza należności 3.175.428,10 zł.

Od postanowienia tego przysługuje zażalenie, które można wnieść do Sądu Rejonowego Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku w terminie tygodnia od dnia obwieszczenia.”

Za czym tęskniliśmy

ROZRYWKA I WYPOCZYNEK To był weekend w czasie którego zmieniły się zasady obostrzeń związanych z pandemią. W ramach określonego reżimu sanitarnego zostały otwarte hotele, stoki narciarskie, kina, teatry, baseny. Na razie wiadomo, że nowe zasady mają obowiązywać do 28 lutego

AQUA LUBLIN



AQUA LUBLIN



LUBLIN • KINO BAJKA



ZAMOŚĆ • KINO STYLÓWY



LUBLIN • KINO BAJKA



ZAMOŚĆ • LODOWISKO NA RYNKU WIELKIM



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

FOT. KAZIMIERZ CHMIEL

HANDEL

RZEŹNIA kupi było pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866 ; 662 396 670.

001721L01.A

MOTORYZACJA

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zełmowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

MOTORYZACJA

Sprzedam/Kupię



www.dziennikwschodni.pl/oferta

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM siedlisko z prawem rozbudowy. Okolice Bychawy. Media obecne 7000 m teren. Tel : 518 603 969.

021221L01.A

ROLNICTWO

KUPIĘ ciągniki rolnicze, kombajn zbożowy ładowarkę teleskopową koparkoładowarkę, koparkę, wózek widłowy, inne, całe uszkodzone do remontu, spalone, do uzg. Tel 727486609

010821L01.A

USŁUGI

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW SZYBKO TANIO SOLIDNIE 502 053 214

008321L01.A

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNÓ. LUBLIN, BURSO 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

110420L01.A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań,sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i

sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Odśnieżanie dachów, placów, chodników, 24h, wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

010221L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

184520L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna

020821L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

187720L01.A

OBWIESZCZENIE

PREZYDENTA MIASTA LUBLIN
w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3, 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1363 ze zm.), oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 r., poz. 256 ze zm.),

ZAWIADAMIAM,
że na wniosek złożony przez:

Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie
zatwierdzono projekt budowlany i wydano decyzję nr 140/21 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

rozbudowy drogi powiatowej nr 2273L – ul. Zorza w Lublinie na odcinku od ul. Głuskiej do granicy miasta wraz z przebudową ul. Grabowskiego, budową oświetlenia drogowego, budową i przebudową sieci kanalizacji deszczowej, budową i przebudową sieci wodociągowej, budową kanału technologicznego, przebudową sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami, budową i przebudową sieci gazowej, budową i przebudową sieci telekomunikacyjnych oraz budową i przebudową sieci elektroenergetycznych SN i nN, na działkach:

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

pod rozbudowę drogi powiatowej nr 2273L – ul. Zorza	
Obręb 65 – Abramowice Prywatne	
ark. 2	153/2, 76/6, 76/8, 77/1
ark. 3	153, 78/5, 81/1, 82/1, 83/7, 83/9, 83/11, 84/1, 83/15, 83/13, 85/5, 85/7, 86/1, 88/1, 89/3
ark. 4	153, 90/1, 93/4, 93/6, 93/8, 94/9, 96/4, 96/6, 97/10, 97/6, 97/8, 98/10, 98/8, 99/1
ark. 5	154/18, 453/1, 157/16, 157/14, 157/18, 158/1, 159/1, 453/5
ark. 7	173/8, 174/5, 174/3, 175/17, 175/15, 175/19, 175/23, 175/21, 178/3, 178/5, 179/13, 179/15, 179/19, 179/17
ark. 8	187/1, 188/13, 188/11, 189/1, 190/1, 191/11, 331/1, 331/11, 196/5, 196/7, 196/9, 196/11, 202/3, 202/13, 204/5, 206/18, 206/20

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

pod przebudowę – ul. Grabowskiego	
Obręb 65 – Abramowice Prywatne	
ark. 8	202/22

pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu	
Obręb 65 – Abramowice Prywatne	
ark. 1	65
ark. 3	78/6, 81/2, 82/2, 83/8, 83/10, 83/12, 84/2, 86/2, 87, 88/2, 89/4, 89/1, 128/2
ark. 4	90/2, 93/5, 92/1, 91/3, 91/1, 94/5, 128, 96/7, 97/11
ark. 5	161/2, 154/7, 154/9, 154/12, 154/13, 154/14, 154/15, 154/20, 154/21, 154/17, 154/19, 453/2, 157/17, 157/15, 157/19, 158/2, 159/2
ark. 7	173/9, 174/6, 174/4, 175/18, 175/16, 175/20, 175/24, 175/22, 178/4, 178/6, 179/14, 179/16, 179/20, 179/18
ark. 8	187/2, 188/14, 188/12, 189/2, 190/2, 191/12, 331/10, 331/12, 196/6, 196/8, 196/10, 196/12, 202/22, 202/31, 204/6, 206/19, 206/21
Obręb 11 – Dziesiąta Wieś	
ark. 18	35/3, 35/1
Obręb 2 – Abramowice Prywatne	
G m i n a Głusk	207/1, 207/3, 208/1, 207/14

pod budowę i przebudowę zjazdów	
Obręb 65 – Abramowice Prywatne	
ark. 2	76/9, 77/2
ark. 3	78/6, 81/2, 82/2, 83/8, 83/12, 84/2, 86/2, 88/2, 89/4
ark. 4	90/2, 93/7, 93/9, 98/11
ark. 5	453/2, 159/2
ark. 7	173/9, 174/6, 174/4, 175/18, 175/16, 175/20, 175/24, 175/22, 178/4, 178/6, 179/14, 179/16, 179/20, 179/18
ark. 8	187/2, 188/14, 188/12, 331/12, 196/6, 196/8, 196/10, 196/12, 204/6

Z treścią Decyzji Nr 140/21 z dnia 09 lutego 2021 r., zapoznać się można w Wydziale Architektury Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-41), w godzinach pracy Urzędu. W sprawach, w których niezbędne jest stawiennictwo osobiste oraz w przypadku zamiaru zapoznania się z aktami sprawy osobiście, ze względów organizacyjnych i w trosce o Państwa bezpieczeństwo należy wcześniej umówić wizytę telefonicznie.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się ogłoszenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, na stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Stronom postępowania przysługuje prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Lublin, w terminie: dla wnioskodawcy 14 dni od dnia otrzymania decyzji, dla pozostałych stron 14 dni od dokonania zawiadomienia o jej wydaniu.

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 988

☎ 81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

Agnieszka Brania

agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Sylvia Karłowicz

sylvia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
kom. 697 770 404

Patrycja Dubicka

patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biuro Ogłoszeń

eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 691 770 393

bi0031

Sygnatura: AN.6721.2.5.2019_zm_SCE2

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA JANOWA LUBELSKIEGO

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Janowa Lubelskiego - „STARE CENTRUM” – ETAP 2

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11, w związku z art. od 8a do 8d, ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293, z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Janowa Lubelskiego - „**STARE CENTRUM**” – **ETAP 2**, sporządzanego na podstawie Uchwały Nr XVII/95/12 Rady Miejskiej w Janowie Lubelskim z dnia 27 stycznia 2012r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Janowa Lubelskiego „STARE CENTRUM”.

Wyłożenie projektu planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko odbędzie się w dniach **od 23.02.2021r. do 23.03.2021r.**, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim, **sala nr 1**, przy ul. Jana Zamoyskiego 59, od poniedziałku do piątku, w godz. od **8.00 do 15.00**, a także przez jego udostępnienie w **Biuletynie Informacji Publicznej** na stronie podmiotowej Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu zostanie przeprowadzona w **dniu 19.03.2021r.** o godz. **10.00:**

1. w **Janowskim Ośrodku Kultury** w Janowie Lubelskim przy ul. Jana Pawła II 3,
2. i jednocześnie, ze względu na sytuację epidemiczną, za pomocą środków porozumiewania się na odległość (on-line).

W trakcie dyskusji publicznej **on-line** możliwe będzie zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego. Udział w dyskusji **on-line** będzie możliwy za pośrednictwem własnego komputera z dostępem do Internetu, z zainstalowaną odpowiednią aplikacją lub z wykorzystaniem przeglądarki internetowej. Osoby chcące wziąć udział w dyskusji **on-line** proszone są o wcześniejszy kontakt, w godzinach pracy Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim, w celu uzyskania szczegółowych informacji dotyczących dostępu **on-line** do udziału w dyskusji, w szczególności dotyczących zasad logowania i uwierzytelniania dostępu do platformy komunikacyjnej.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść **uwagi**.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt. 2, 3 i 4, art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247), zwanej dalej ustawą, wymieniony wyżej projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa – w okresie wyłożenia do publicznego wglądu. **Uwagi i wnioski** w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko - stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy - należy wnosić na zasadach określonych w art. 18 ust. 2 i ust. 3 przywołanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Uwagi i wnioski należy składać do Burmistrza Janowa Lubelskiego w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 06.04.2021 r.** Wnoszący uwagi lub wnioski podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby a także oznaczenie nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy. **Uwagi i wnioski** mogą być wnoszone:

- w formie papierowej i składane w Urzędzie Miejskim w Janowie Lubelskim, ul. Jana Zamoyskiego 59, lub doręczane na adres: Urząd Miejski w Janowie Lubelskim, ul. Jana Zamoyskiego 59, 23-300 Janów Lubelski,
- w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: **sekretariat@janowlubelski.pl**, a także za pomocą platformy ePUAP, tj. **elektronicznej skrzynki podawczej** w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 346, z późn. zm.),
- ustnie do protokołu w Urzędzie Miejskim, ul. Jana Zamoyskiego 59.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Janowa Lubelskiego.

Burmistrz Janowa Lubelskiego Krzysztof Kołtyś

Klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych osobowych

W związku z realizacją wymogów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, informujemy o zasadach przetwarzania danych osobowych oraz o przysługujących z tym związanych prawach:

1. Administratorem danych osobowych przetwarzanych w Urzędzie Miejskim w Janowie Lubelskim jest Burmistrz Janowa Lubelskiego, ul. Zamoyskiego 59, 23-300 Janów Lubelski.
2. Szczegółowe informacje o przetwarzaniu danych osobowych udostępniono w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem internetowym: <https://umjanowlubelski.bip.lubelskie.pl>, w zakładce RODO, na stronie internetowej <https://www.janowlubelski.pl/node/32010> oraz na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego, ul. Zamoyskiego 59, 23-300 Janów Lubelski. Informujemy również, iż w związku z przetwarzaniem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 293, z późn. zm.), prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g RODO, tj. prawo dostępu do informacji o źródle pozyskania danych, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

in665



**NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA**

*na dzień następny
można zamawiać do 15.00*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820
lub
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

in663



PIŁKARSKA II LIGA 15

Dominacja do końca

Drugi mecz kontrolny mają za sobą piłkarze Motoru. Wygrali aż 5:0, chociaż po 45 minutach mieli w zapasie tylko jedną bramkę

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA 19

Wzmocnieni i gotowi do gry

Górnik Łęczna zakończył okres przygotowawczy. Już we wtorek zmierzy się na wyjeździe z Arką Gdynia w ramach 1/8 finału Fortuna Pucharu Polski



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Impreza na najwyższym poziomie

SUZUKI PUCHAR POLSKI Finałowy turniej w Lublinie okazał się dużym sukcesem organizacyjnym. Szkoda tylko, że w hali Globus nie mogli pojawić się kibice

Kamil Kozioł

Lublin od dawna jest rozkochany w koszykówce, a miejscowi kibice niejednokrotnie udowadniają swoją miłość do tej dyscypliny. Dlatego czas zamknięcia hal sportowych dla publiczności jest dla lublinian bardzo uciążliwy. Ostatnie dni musiały być dla fanów w stolicy regionu wyjątkowym cierpieniem, bo w hali Globus odbywał się fantastyczny turniej. Suzuki Puchar Polski to zmagania ośmiu najlepszych drużyn w Polsce po pierwszej części sezonu zasadniczego. Impreza okazała się olbrzymim sukcesem organizacyjnym, a

obserwatorzy, którzy mogli wejść na halę rozpylali się w zachwytach nad jej poziomem. – Turniej bardzo mi się podoba. Jest świetna organizacja, a Lublin to kapitalny gospodarz – mówił na antenie Polsatu Sport Mike Taylor, opiekun reprezentacji Polski.

Chociaż na trybunach nie było publiczności, to oprawa imprezy była na najwyższym poziomie. Olbrzymi reklamowy sterowiec latający nad boiskiem, świetna muzyka puszczana przez DJ-a, występy cheerleaders czy kapitalna relacja telewizyjna na sportowych antenach Polsatu sprawiła, że Lublin po raz kolejny

potwierdził opinie o swojej miłości do sportu. Nic dziwnego, że kolejne federacje powierzają miastu ważne imprezy, skoro zazwyczaj z obowiązków gospodarza wywiązuje się perfekcyjnie.

Szczęśliwy mógł być również Mike Taylor, który przez cztery dni uważnie przyglądał się reprezentantom Polski, a także kandydatom do gry w drużynie narodowej. Kadrowicze nie zawiedli i w większości wypadków prezentowali się bardzo dobrze. W pamięć zapadli chociażby Łukasz Kolenda i Dominik Olejniczak z sopockiego Trefla. Dwaj gracze młodego pokolenia są ważnymi postaciami zespołu, który dotarł

do półfinału Suzuki Pucharu Polski.

Wyżej nie mógł się znaleźć, bo w sobotę został zatrzymany przez PGE Spółnia Stargard. Podopieczni Marka Łukomskiego to największe zaskoczenie imprezy w Lublinie. Zawodnicy ze Stargardu nie byli typowani do gry w wielkim finale, ponieważ zarówno w ćwierćfinale, jak i półfinale mierzyli się ze znacznie wyżej notowanymi przeciwnikami. Stargardzianie jednak pokazali charakter i najpierw wyeliminowali WKS Śląsk Wrocław, a później ograli Trefla Sopot. W finale nie mieli już większych szans i przegrali z faworyzowaną Eneą Zastal

BC Zielona Góra. Mistrz Polski to w tej chwili zespół, który przerasta polską ligę o kilka klas, więc jego triumf nie powinien nikogo dziwić.

Szkoda tylko, że w tej imprezie tak mało było lubelskich akcentów. Pszczółka Start Lublin zakończyła udział w Suzuki Puchar Polski już na poziomie ćwierćfinału, kiedy w czwartek przegrała z Arged BMSłam Stal Ostrów Wielkopolski. Ekipę Davida Dedka trzeba jednak pochwalić za waleczność oraz charakter, bo, mimo wielu przeciwności, potrafiła prowadzić wyrównaną rywalizację z renomowanym przeciwnikiem.

Honor lublinian uratowali Martins Laksa i ... sędziowie. Łotysz wygrał Aerowatch Konkurs Rzutów za Trzy Punkty, a główną nagrodę odbierał w towarzystwie swojej latorośli. Sędziowie z województwa lubelskiego byli natomiast bardzo mocno reprezentowani podczas turnieju w hali Globus. Spisywali się bardzo dobrze, co dwójce z nich pozwoliło poprowadzić wielki finał. Karol Nowak i Mariusz Nawrocki z pewnością na długo zapamiętają niedzielny wieczór, zwłaszcza, że w decydującym spotkaniu również spisywali się bez zarzutu.

- Lotto (13.02)**
2, 8, 16, 30, 36, 46.
- Lotto Plus (13.02)**
10, 13, 20, 21, 22, 32.
- Lotto (11.02)**
6, 8, 14, 18, 31, 44.
- Lotto Plus (11.02)**
10, 18, 31, 35, 44, 45.
- Multi Multi (14.02), godz. 14**
1, 3, 6, 9, 15, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 32, 37, 43, 56, 57, 58, 67, 68, 77. Plus 77.
- Multi Multi (13.02), godz. 21.50**
1, 5, 7, 8, 10, 11, 20, 32, 33, 36, 50, 54, 59, 63, 72, 73, 75, 76, 77, 79. Plus 75.
- Multi Multi (13.02), godz. 14**
3, 4, 5, 6, 23, 25, 27, 28, 29, 32, 37, 39, 47, 49, 64, 66, 74, 76, 79, 80. Plus 4.
- Multi Multi (12.02), godz. 21.50**
6, 7, 11, 12, 15, 20, 27, 29, 33, 38, 41, 46, 50, 52, 59, 60, 72, 75, 76, 79. Plus 75.
- Multi Multi (12.02), godz. 14**
1, 5, 10, 11, 17, 18, 19, 26, 30, 33, 41, 43, 51, 53, 55, 61, 75, 76, 77, 78. Plus 75.
- Multi Multi (11.02), godz. 21.50**
6, 9, 20, 21, 26, 27, 28, 30, 31, 35, 40, 41, 50, 51, 53, 54, 67, 71, 75, 77. Plus 71.
- Mini Lotto (13.02)**
7, 16, 22, 32, 38.
- Mini Lotto (12.02)**
9, 12, 23, 26, 33.
- Mini Lotto (11.02)**
7, 16, 34, 39, 40.
- Ekstra Pensja (13.02)**
4, 14, 17, 24, 31 – 1.
- Ekstra Pensja (12.02)**
13, 14, 15, 18, 23 – 1.
- Ekstra Pensja (11.02)**
15, 16, 19, 21, 23 – 4.
- Ekstra Premia (13.02)**
8, 25, 27, 28, 31 – 4.
- Ekstra Premia (12.02)**
10, 11, 12, 17, 34 – 2.
- Ekstra Premia (11.02)**
2, 14, 23, 28, 35 – 2.
- Eurojackpot (12.02)**
15, 18, 24, 27, 44 – 2, 7.
- Kaskada (14.02), godz. 14**
1, 3, 4, 7, 11, 12, 13, 14, 18, 21, 23, 24.
- Kaskada (13.02), godz. 21.50**
4, 6, 7, 8, 11, 14, 17, 18, 20, 22, 23, 24.
- Kaskada (13.02), godz. 14**
1, 2, 4, 5, 6, 12, 13, 16, 17, 21, 23, 24.
- Kaskada (12.02), godz. 21.50**
2, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 18, 20, 22, 23.
- Kaskada (12.02), godz. 14**
3, 4, 6, 9, 10, 11, 12, 13, 15, 16, 20, 23.
- Kaskada (11.02), godz. 21.50**
1, 2, 3, 5, 6, 10, 12, 14, 19, 20, 23, 24.
- Super Szansa (14.02), godz. 14**
8, 1, 9, 6, 0, 2, 8.
- Super Szansa (13.02), godz. 21.50**
6, 1, 0, 3, 3, 7, 1.
- Super Szansa (13.02), godz. 14**
4, 3, 7, 6, 0, 5, 7.
- Super Szansa (12.02), godz. 21.50**
2, 2, 1, 3, 6, 2, 1.
- Super Szansa (12.02), godz. 14**
9, 6, 0, 5, 3, 1, 4.
- Super Szansa (11.02), godz. 21.50**
5, 0, 8, 8, 5, 9, 0.

Sobota w niebie, niedziela w piekle

SKOKI NARCIARSKIE Drugi w tym sezonie weekend z zawodami Pucharu Świata za nami. W sobotę najlepszym z Polaków był Andrzej Stękała i zajął drugie miejsce bijąc swój rekord życiowy. Natomiast w niedzielę ten sam skoczek został zdyskwalifikowany za zbyt długie narty

Sobotnie zawody na Wielkiej Krokwi były bardzo emocjonujące choć pierwsza seria na to nie wskazywała. Zgodnie z przewidywaniami na półmetku zawodów liderem był Halvor Egner Granerud, który wyprzedzał Słoweńca Bora Pavlovicia. Natomiast na najniższym stopniu podium zameldował się Andrzej Stękała. Polak tym samym stanął przed szansą wywalczenia pierwszego w karierze podium, a zarazem rekord życiowy. Pozostali Biało-Czerwoni po pierwszej serii znajdowali się w drugiej i trzeciej dziesiątce.

Drugie próby w wykonaniu Polaków były zdecydowanie lepsze i wszyscy poprawili swoje lokaty. Co ciekawe Andrzej Stękała po swoim skoku nie został liderem i wydawało się, że zakończy zawody tuż za podium. Tymczasem niespodziewanie gorsze rezultaty zanotowali Pavlovic i Granerud wypadając z czołowej trójki. Tym samym Stękała zajął drugie miejsce, a sensacyjnym zwycięzcą okazał się Japończyk Ryoyu Kobayashi. – Jestem bardzo szczęśliwy, bo pierwsze podium w karierze smakuje wspaniale. Szkoda, że stało się to bez kibiców. Bardzo nad tym ubolewam, ale wiem, że bez względu na okoliczności nas wspierają – powiedział po konkursie na antenie TVP Sport Stękała.

Niedziela dla Stękały mogła być równie udana. Stękała w pierwszej serii poleciał na 131,5 m i miał szansę na zajęcie czołowych lokat. Niestety, skoczek został niebawem zdyskwalifikowany. Wszystko z powodu nieregularnych nart w stosunku do wagi zawodnika (Stękała ważył o niecały kilogram za mało). Dyskwalifikacja za



Andrzej Stękała w sobotę zajął drugie miejsce w Zakopanem, a w niedzielę musiał przelknąć gorycz dyskwalifikacji

FOT. TOMASZ MARKOWSKI

narty może zależeć od wagi. Zawodnicy mocno balansują. Andrzej mówił, że zjadł solidne śniadanie i obiad. Mówił, że w życiu nie przypuszczał, że waga będzie za mała – wyjaśnił Adam Małysz na antenie TVP Sport.

Wobec dyskwalifikacji Stękały najlepszym z Polaków okazał się Dawid Kubacki, który był szósty. Zawody wygrał Norweg Halvoer Egner Granerud i pewnie zmierza po pierwsze w karierze zwycięstwo w edycji Pucharu Świata.

WYNIKI SOBOTNIEGO KONKURSU

1. Ryoyu Kobayashi (136.5 m, 134.5 m) 268.9 pkt ● 2. Andrzej Stękała (137 m, 133.5 m) 268.6 pkt ● 3. Marius Lindvik (133 m, 141.5 m) 267.8 pkt ● 4. Anze Lanisek (133 m, 135 m) 266.9 pkt ● 5. Bor Pavlovic (137 m, 130 m) 266.4 pkt ● 6. Daniel Andre Tande (134.5 m, 134 m) 263.5 pkt ● 7. Halvor Egner Granerud (139 m, 129 m) 263 pkt ● 8.

Piotr Żyła (132 m, 134.5 m) 257.5 pkt ● 9. Robert Johansson (133 m, 131 m) 256.8 pkt ● 10. Stefan Kraft (132.5 m, 128.5 m) 252.9 pkt ● 11. Dawid Kubacki (132 m, 131 m) 251.6 pkt ●●●● 20. Kamil Stoch (127.5 m, 132 m) 244.7 pkt.

WYNIKI NIEDZIELNEGO KONKURSU

1. Halvor Egner Granerud (132 m, 133 m) 298.1 pkt ● 2. Anze Lanisek (129 m, 132 m) 295.2 pkt ● 3. Robert Johansson (125 m, 142 m) 293.8 pkt ● 4. Marius Lindvik (125 m, 136.5 m) 292.6 pkt ● 5. Stefan Kraft (131 m, 131.5 m) 290.2 pkt ● 6. Dawid Kubacki (128 m, 137 m) 288.4 pkt ● 7. Daniel Andre Tande (132.5 m, 129.5 m) 286.4 pkt ● 8. Keiichi Sato (134 m, 128 m) 286 pkt ● 9. Ryoyu Kobayashi (129.5 m, 131 m) 284.8 pkt ● 10. Daniel Huber (132 m, 129.5 m) 284.5 pkt ●●● 19. Klemens Muraňka (130.5 m, 125.5 m) 271.4 pkt ● 23. Kamil Stoch (128 m, 124 m) 268.6 pkt.

PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

Anglia
Leicester – Liverpool 3:1 (Maddison 78, Vardy 81, Barnes 85 – Salah 67) ● **Crystal Palace – Burnley 0:3** (Gudmundsson 5, Rodriguez 10, Lowton 47) ● **Manchester City – Tottenham 3:0** (Rodri 23-karny, Gundogan 50, 66) ● **Brighton & Hove Albion – Aston Villa 0:0** ● **Southampton – Wolverhampton 1:2** (Ings 25 – Neves 53-karny, Neto 66) ● **West Bromwich Albion – Manchester United 1:1** (Diagne 2 – Fernandes 44) ● **Arsenal – Leeds 4:2** (Aubameyang 13, 41, 47, Bellerin 45 – Struijk 58, Costa 69) ● **Everton – Fulham** zakończył się po zamknięciu tego wydania ● **West Ham United – Sheffield United** i **Chelsea – Newcastle** dzisiaj.

1. Man. City	23	53	46-14
2. Man. United	24	46	50-31
3. Leicester	24	46	42-26
4. Liverpool	24	40	45-32
5. Chelsea	23	39	38-24
6. West Ham	23	39	34-28
7. Everton	21	37	34-28
8. Aston Villa	22	36	36-24
9. Tottenham	23	36	36-25
10. Arsenal	24	34	31-25
11. Leeds	23	32	40-42
12. W'hampton	24	30	25-32
13. Southampton	23	29	30-39
14. Crystal Palace	24	29	27-42
15. Brighton	24	26	25-30
16. Burnley	23	26	17-29
17. Newcastle	23	25	25-38

18. Fulham	22	15	17-31
19. West Brom	24	13	19-55
20. Sheffield	23	11	15-37

Francja
Paris Saint-Germain – Nice 2:1 (Draxler 22, Kean 76 – Lopes 50) ● **Reims – Lens 1:1** (Zeneli 13 – Sotoca 61) ● **Olympique Lyon – Montpellier 1:2** (Paqueta 45 – Savanier 20, Wahi 65) ● **AS Monaco – Lorient 2:2** (Ben Yedder 48-karny, 90-karny – Moffi 7-karny, 62) ● **Angers – Nantes 1:3** (Mangani 33-karny – Simon 4, Louza 7-karny, Bamba 86) ● **Dijon – Nimes 0:2** (Ripart 76, Eliasson 87) ● **Metz – Strasbourg 1:2** (Delaine 17 – Thomasson 33, 84) ● **Rennes – Saint-Etienne 0:2** (Bouanga 27, Nordin 71) ● **Lille – Brest 0:0** ● **Bordeaux – Olympique Marseille** zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Lille	25	55	42-15
2. PSG	25	54	57-15
3. Lyon	25	52	51-22
4. Monaco	25	49	52-37
5. Rennes	24	38	31-26
6. Lens	25	37	35-34
7. Metz	25	35	29-24
8. Montpellier	25	35	41-45
9. Angers	25	34	30-40
10. Marseille	22	33	29-26
11. Bordeaux	24	32	27-29
12. Brest	25	31	37-44
13. Reims	25	29	31-33
14. Nice	24	29	28-33
15. Saint-Etienne	25	29	25-36
16. Strasbourg	25	28	34-40

17. Lorient	24	23	30-45
18. Nantes	25	22	25-40
19. Nimes	24	18	22-51
20. Dijon	25	15	17-38

Hiszpania
Celta Vigo – Elche 3:1 (Mina 45, 68, Mendez 45 – Rigoni 50) ● **Granada – Atletico Madryt 1:2** (Herrera 66 – Llorente 63, Correa 64) ● **Sevilla – Huesca 1:0** (El Haddadi 57) ● **Elbar – Real Valladolid 1:1** (Kike 23 – Mesa 7-karny) ● **FC Barcelona – Alaves 5:1** (Trincão 29, 74, Messi 45, 75, Firpo 80 – Rioja 57) ● **Getafe – Real Sociedad 0:1** (Isak 30) ● **Real Madryt – Valencia 2:0** (Benzema 12, Kroos 42) ● **Levante – Osasuna** i **Villarreal – Betis** zakończyły się po zamknięciu tego wydania ● **Cadiz – Athletic Bilbao** dzisiaj.

1. Atletico	21	54	44-13
2. Real	23	49	41-19
3. Barcelona	22	46	49-21
4. Sevilla	22	45	32-16
5. Sociedad	23	38	37-20
6. Villarreal	22	36	31-22
7. Betis	22	30	29-37
8. Granada	23	30	27-38
9. Celta	23	29	29-34
10. Levante	21	27	31-31
11. Athletic	21	25	28-26
12. Valencia	23	24	28-32
13. Getafe	23	24	17-29
14. Cadiz	22	24	20-35
15. Osasuna	22	22	21-31
16. Alaves	23	22	20-34
17. Eibar	23	21	19-26

18. Valladolid	23	21	22-34
19. Elche	21	18	19-31
20. Huesca	23	16	18-33

Niemcy
RasenBallsport Leipzig – Augsburg 2:1 (Olmo 38-karny, Nkunku 43 – Caligiuri 73-karny) ● **Bayer Leverkusen – Mainz 2:2** (Alario 14, Schick 84 – Glatzel 89, Stoecker 90) ● **Borussia Dortmund – Hoffenheim 2:2** (Sancho 24, Haaland 81 – Dabbur 31, Bebe 51) ● **VfB Stuttgart – Hertha Berlin 1:1** (Kalajdžić 45 – Netz 82) ● **Werder Bremen – Freiburg 0:0** ● **Union Berlin – Schalke 0:0** ● **Eintracht Frankfurt – FC Köln 2:0** (Silva 57, N'Dicka 79) ● **Wolfsburg – Borussia Moenchengladbach 0:0** ● **Bayern Monachium – Arminia Bielefeld** dzisiaj.

1. Bayern	20	48	58-26
2. Leipzig	21	44	37-18
3. Eintracht	21	39	43-29
4. Wolfsburg	21	39	32-19
5. Bayer	21	36	39-23
6. Dortmund	21	33	41-31
7. M'gladbach	21	33	37-31
8. Freiburg	21	31	35-33
9. Union	21	30	34-25
10. Stuttgart	21	26	38-35
11. Werder	20	23	24-27
12. Hoffenheim	21	23	32-39
13. Augsburg	21	22	21-34
14. Köln	21	21	20-35
15. Hertha	21	18	26-37
16. Arminia	19	17	15-32
17. Mainz	21	14	21-42
18. Schalke	21	9	15-52

WOKÓŁ PIŁKI NOŻNEJ

Sześciopak Bayernu

Robert Lewandowski z kolejnym trofeum w swojej karierze. Zespół z Bawarii pokonał w czwartek 1:0 w finale Klubowych Mistrzostw Świata pokonał meksykański Tigres UANL. Przypomnijmy, że Bawarczycy, którzy rozpoczęli zmagania w KMS od półfinału. A w nim pokonali 2:0 egipski Al Ahly po dwóch golach Roberta Lewandowskiego. W finale Bayern również był zdecydowanie lepszy, ale wygrał tylko 1:0, a gola na wagę triumfu w rozgrywkach zdobył Benjamin Pavard. Dzięki wygranej ekipa z Monachium po raz drugi w historii sięgnęła po KMS (poprzednim razem było to 2013 roku. Warto jednak pamiętać, że Bawarczycy dwukrotnie (1976, 2001) wywalczyli Puchar Interkontynentalny. Tym samym Robert Lewandowski i jego koleśki zdobyli w tym sezonie już sześć trofeów. Bayern ma na koncie mistrzostwo, Puchar i Superpuchar Niemiec, a także triumf w Lidze Mistrzów i w Superpucharze Europy. Za te osiągnięcia i skuteczną grę Lewandowski został wyróżniony tytułem Piłkarza Roku w plebiscytach FIFA i UEFA. – Bardzo zależało nam na zwycięstwie. Teraz mamy sześciopak, to wielka historia – cieszył się po finałowym meczu Lewandowski. W meczu o trzecie miejsce piłkarze Al Ahly Kair wygrali z faworyzowanym Palmeiras Sao Paulo w rzutach karnych 3:2 (przed serią „jedenastek” było 0:0). Kolejna edycja KMS odbędzie się w grudniu tego roku.

Wracają europejskie puchary

W nadchodzącym tygodniu kibice piłki nożnej będą mogli odechnąć z ulgą. Do gry wraca bowiem Liga Mistrzów i Liga Europy. Już we wtorek w ramach 1/8 finału FC Barcelona zagra z Paris Saint Germain, a RB Lipsk zmierzy się w Budapeszcie z Liverpoolem. Z kolei w środę dojdzie do starć pomiędzy FC Porto, a Juventusem i Sevilli z Borusią Dortmund. Natomiast w czwartek odbędą się pierwsze mecze 1/16 Ligi Europy.

Włochy

Bologna – Benevento 1:1 (Sansone 1 – Viola 60) ● **Torino – Genoa 0:0** ● **SSC Napoli – Juventus 1:0** (Insigne 31-karny) ● **Spezia – AC Milan 2:0** (Maggiore 56, Bastoni 67) ● **Roma – Udinese 3:0** (Veretout 5, 25-karny, Rodriguez 90) ● **Cagliari – Atalanta Bergamo 0:1** (Muriel 90) ● **Sampdoria Genua – Fiorentina 2:1** (Balde31, Quagliarella 71 – Vlahović 37) ● **Crotone – Sassuolo 1:2** (Ounas 26 – Berardi 14, Caputo 49-karny) ● **Inter Mediolan – Lazio Rzym** zakończył się po zamknięciu tego wydania ● **Hellas Verona – Parma** dzisiaj.

1. Milan	22	49	45-25
2. Inter	21	47	51-23
3. Roma	22	43	47-35
4. Juventus	21	42	41-19
5. Napoli	21	40	45-21
6. Lazio	21	40	36-27
7. Atalanta	22	40	49-29
8. Sassuolo	22	34	36-33
9. Sampdoria	22	30	33-33
10. Verona	21	30	26-23
11. Genoa	22	25	24-31
12. Bologna	22	24	29-36
13. Spezia	22	24	30-38
14. Udinese	22	24	23-31
15. Benevento	22	24	25-42
16. Fiorentina	22	22	22-35
17. Torino	22	17	32-41
18. Cagliari	22	15	24-40
19. Parma	21	13	14-41
20. Crotone	22	12	23-52

PIŁKA NOŻNA W SKRÓCIE

Spotkanie starych znajomych

Przy okazji meczu kontrolnego z KSZO w Lublinie znowu wystąpili byli gracze żółto-biało-niebieskich. I było ich całkiem sporo. Drużynę z Ostrowca Świętokrzyskiego w przeszłości prowadził Marcin Sasal, który był trenerem Motoru. I to właśnie ten szkoleniowiec zaczął sprowadzać do „Kszaków” swoich byłych podopiecznych. Teraz w zespole jest aż pięciu byłych „Motorowców”. W sobotę od pierwszego gwiazdka między słupkami stanął Paweł Lipiec, a w polu wystąpili: Maciej Kraśniewski, Michał Paluch, a także Adam Nowak, który dopiero kilka dni temu zamienił Lublin na Ostrowiec Świętokrzyski. Po przerwie dołączył do nich jeszcze jeden zawodnik znany z występów na Arenie – Paweł Kaczmarek.

Szansa dla młodzieży

Marek Saganowski, kiedy pojawił się w Motorze zapowiadał, że chce się dokładnie przyjrzeć klubowej młodzieży, bo w kilku zawodnikach widzi potencjał. Sporo minut przy okazji sparingów otrzymał już Bartosz Janiszek. W sobotnim spotkaniu z Pogonią Siedlce po przerwie na boisku pojawił się za to zaledwie 15-letni bramkarz Igor Bartnik. W końcówce tego spotkania „Sagan” dał także szansę: Jakubowi Sobstylowi i Kacprowi Śledziowi. W wieczornym meczu w 83 minucie na murawie zameldowali się z kolei: Karol Futa i Jakub Ściegienny, czyli kolejni młodzi gracze z drugiej drużyny.

Zostaje ostatni sparing

Za tydzień podopieczni trenera Saganowskiego mają rozegrać ostatni mecz kontrolny. Tym razem zmierzą się w Stalowej Woli z tamtejszą Stalą. A według terminarza już 27 lutego o godz. 14 Motor powinien zagrać w Grudziądzu o pierwsze w tym roku punkty z tamtejszą Olimpią. Wygląda jednak na to, że wznowienie rozgrywek może się opóźnić. W poniedziałek decyzję w tej sprawie ma podjąć Polski Związek Piłki Nożnej. (LUKISZ)

Pogoń znowu dała się we znaki

PIŁKARSKA II LIGA Na sobotę piłkarze Motoru mieli zaplanowane dwa mecze kontrolne. W pierwszym drużyna Marka Saganowskiego przegrała z ligowym rywalem Pogonią Siedlce 1:3. A w wieczornym sparingu bez najmniejszych problemów pokonała trzecioligowy KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 5:0

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Pogoń Siedlce to nie jest ostatnio ulubiony rywal Motoru. W meczu kończącym ligowe zmagania w 2020 roku Rafał Król i spółka prowadzili 3:0, a mimo to nie zdołali wywalczyć kompletu punktów. Zawody zakończyły się remisem 3:3.

W sobotę lublinianie w kolejnym sparingu musieli uznać wyższość Pogoni. Wynik w 16 minucie otworzył Rafał Adamek, który Sebastiana Madejskiego zaskoczył strzałem z kilkunastu metrów. Kolejne bramki padły w końcówce pierwszej odsłony. Najpierw do wyrównania doprowadził Tomasz Swędrowski po uderzeniu z dystansu. A niedługo później na 2:1 dla gospodarzy trafił Krzysztof Danielewicz bezpośrednio z rzutu wolnego.

W drugiej połowie padł jeszcze tylko jeden gol. A jego autorem był Maciej Górski. W drużynie z Siedlec godzinę zagrał były zawodnik Motoru Bartosz Rymek, a po zmianie stron na boisku pojawił się 37-letni Marcin Burkhardt. Z kolei trener Saganowski po przerwie dał szansę kilku młodym graczom. W tym gronie był zaledwie 15-letni bramkarz Igor Bartnik. Końcówce kilka minut zaliczyli również: Jakub Sobstyl i Kacper Śledź.

Dla żółto-biało-niebieskich to była druga porażka podczas zimowych przygotowań. Wcześniej ulegli Wiśle Płock 1:2 na samym początku przygotowań do rundy wiosennej.

„Kszak” bez szans

W wieczornym sparingu drużyna trenera Saganowskiego od początku dominowała. Bardzo aktywny był Leszek Jagodziński, który zaliczył strzał w słupek, później po jego akcji



Leszek Jagodziński w meczu z KSZO zdobył gola, zaliczył asystę, a na koniec obejrzał czerwoną kartkę

FOT. MOTOR LUBLIN

żadnemu z kolegów nie udało się dojść do piłki. W końcówce pierwszej odsłony najpierw Michał Bogacz nieznacznie się pomylił, a po chwili Paweł Moskwik także przymierzył w słupek. Kilkadziesiąt sekund później w końcu było 1:0. Jagodziński wyłożył piłkę do Moskwika, a ten otworzył wynik.

Po zmianie stron żółto-biało-niebiescy szybko poprawili rezultat. Najpierw swój niezły występ golem ukoronował Jagodziński. Już w 51 minucie zrobiło się 3:0 po świetnym strzale Bogacza, który zaskoczył bramkarza rywala uderzeniem w krótki róg. Na kolejne bramki

trzeba było poczekać do końcówki. Najpierw Piotr Ceglarski, a następnie Marcin Michota także wpisali się na listę strzelców.

W międzyczasie jeszcze sporo się jednak wydarzyło. Michota zmarnował rzut karny, a Jagodziński po starciu z jednym z rywali wyleciał z boiska z czerwoną kartką.

Motor Lublin – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 5:0 (1:0)

Bramki: Moskwik (41), Jagodziński (48), Bogacz (51), Ceglarski (82), Michota (90).

Motor: Kielpin – Michota, Janiszek (83 Futa), Cichocki, Bogacz, Kusiński, Kumoch, Ceglarski, Jagodziński, Moskwik (83 Ściegienny), Kunca.

KSZO: Lipiec – Kraśniewski, Dworzyński, Mężyk, Partyka, M. Kaczmarek, Smuczyński, Zaklika, Nowak, Paluch, Stanisławski **oraz** Ziółkowski, P. Kaczmarek, Szymański, Chranowski, Głaz, Szydłowski.

Pogoń Siedlce – Motor Lublin 3:1 (2:1)

Bramki: Adamek (16), Danielewicz (43), Górski (78) – Swędrowski (37).

Pogoń: Misztal (46 Klebaniuk) – Kołoczek (60 Brodziński), Ocenas, Brodziński (46 Burkhardt), Olszewski, Wróblewski (71 Nojszewski), Danielewicz, Sewerzyński (60 Kołodziej), Rymek (60 Górski), Więdocha (16 Nojszewski; 46, Baidoo), Adamek.

Motor: Madejski (58 Bartnik) – M. Król, Grodzicki, Łukasik, Wawarczyk, Wójcik, Duda (83 Sobstyl), Swędrowski, R. Król, Rak (83 Śledź), Ropski.

Wynik dużo gorszy niż gra

PIŁKARSKA III LIGA Podopieczni Jacka Fiedenia prowadzili w sobotnim meczu kontrolnym ze Zniczem Biała Piska 1:0, ale ostatecznie przegrali aż 1:4. Piłkarze Orląt Spomlek stworzyli sobie jednak sporo sytuacji i wynik powinien być dużo bardziej korzystny

W pierwszej części spotkania po akcji Jana Bożyma na listę strzelców po raz kolejny przy okazji zimowych przygotowań wpisał się nowy nabytek ekipy z Radzyna Podlaskiego Arkadiusz Maj. Do przerwy było 1:1, ale przyjezdni zmarnowali przynajmniej dwie dobre szanse. Szymon Kamiński z bliska nie potrafił skierować piłki do siatki po strzale głową. W podobnych okolicznościach przestrzelił Norbert Myszka.

Druga odsłona należała do Znicza. Między 65, a 85 minutą zawodów gospodarze zaliczyli trzy trafienia. Mieli jednak sporo szczęścia. Biało-zieloni zaliczyli chociażby uderzenie w poprzeczkę, a przy wyniku 2:1 w dużym zamieszaniu pod



bramką rywali mimo kilku prób nie udało się wyrównać. Rywale wyszli z szybkością i podwyższyli na 3:1.

– Przy tym trzecim голу zawodnik przeciwnika wyraźnie pomógł sobie ręką, jeszcze na swojej połowie. A przy czwartym nasz boczny obrońca się poślizgnął – opisuje trener Jacek Fiedień.

I wyjaśnia, że to wcale nie był taki zły występ jego zespołu, jak wskazuje wynik. – Prowadziliśmy 1:0 i pierwsza połowa była w naszym wykonaniu całkiem dobra. Powinniśmy strzelić kolejne bramki, ale trzeba przyznać, że Patryk

Szymon Kamiński miał swoją szansę na gola, ale nie zdołał jej wykorzystać

FOT. RADOMIAK RADOM/FACEBOOK

Rojek też wybronił nam jedną sytuację. Nie wiem, z czego wynika wynik po przerwie. Na pewno wyszliśmy z wyższym pressingiem, a z tego powodu trochę rozluźniło się w środku i rywale nas kontrowali. Nie ma się czym chwalić, jeżeli chodzi o wynik, ale ten końcowy rezultat nie boli tak bardzo, bo wiemy, co musimy poprawić – przekonuje szkoleniowiec drużyny z Radzyna Podlaskiego.

Opiekun Orląt na pewno widzi też postęp w grze swoich piłkarzy. – To było zupełnie inne bieganie i operowanie piłką niż poprzednio – zdecydowanie lepsze. Powolutku idziemy do przodu i teraz czekamy tylko na powrót do gry kontuzjowanych zawodników – mówi trener Fiedień.

W jego zespole tym razem zagrało dwóch testowa-

nych graczy: lewy obrońca i skrzydłowy. Ten drugi ma za sobą występy w jednym z naszych trzecioligowców i na dniach powinien podpisać umowę. Defensor nie grał za to w naszym regionie.

Znicz Biała Piska – Orlęta Spomlek Radzyna Podlaski 4:1 (1:1)

Bramki: Jarosz 2, Gondek, Fiedorowicz – Maj.

Orlęta: Rojek – Nowosadko, Wiatrak, Myszka, zawodnik testowany I, Kamiński, Kobiłka, Kalita, Bożym, zawodnik testowany II, Maj **oraz** Nowacki, Idzikowski, Kleber, Kania, Kuźma.

Z KIM NASTĘPNY SPARING?

W sobotę, 20 lutego Michał Kobiłka i jego koledzy zmierzą się w Sulejówku z tamtejszą Victorią. Spotkanie zaplanowano na godz. 11.

Hity w A klasie

PIŁKA NOŻNA

Niespodziewanie transfery występującego w lubelskiej klasie A Ruchu Popkowiec Zadworze. Czwarta obecnie drużyna w tabeli grupy pierwszej pozyskała w piątek czterech zawodników. Najbardziej dziwną przenosiny do dużo niższej ligi Filipa Drozda z Opolanina

Jeszcze kilka lat temu wydawało się, że Drozd będzie grał znacznie wyżej. W sezonie 2015/2016 strzelił 16 goli dla Motoru Lublin w 34 meczach, a żółto-biało-niebiescy przegrali awans do II ligi w barażach. Lepsza okazała się wówczas Olimpia Elbląg. Niespodziewanie w kolejnym sezonie zawodnik zdecydował się na występy w IV lidze i powrót do Kraśnika. Następnie grał na tym samym poziomie w Hetmanie Zamość. Szybko ponownie wrócił jednak do Stali i pomógł w awansie do III ligi. W rozgrywkach 2018/2019 zaliczył 26 występów i sześć goli.

Kolejny rok, to znowu niespodziewany transfer, bo Drozd ponownie zszedł ligę niżej. Tym razem do występującego w lubelskiej klasie okręgowej Opolanina. Z tym zespołem ponownie wywalczył awans, chociaż w tym przypadku pomogła pandemia koronawirusa i powiększenie IV ligi. Teraz 29-latek zamienił czwartoligowca na ekipę z A klasy.

W jego ślady poszedł inny były gracz klubu z Kraśnika Damian Pietroń, który ostatnio zakładał koszulkę Orła Urzędów. Właśnie z tego zespołu do Ruchu Popkowiec przenieśli się również: Mikołaj Surus i Mateusz Kozakowski. Wydawałoby się, że takie transfery z miejsca powinny wystarczyć na awans. Tak się jednak składa, że Ruch zajmuje czwartą lokatę w tabeli i do prowadzącego Sygnału Lublin traci 11 punktów. A skoro lider do tej pory przegrał jedno spotkanie na 15, a resztę wygrał, to jednak nie będzie łatwo o promocję. (LUKISZ)

Dwa transfery w Kraśniku, jeden w Świdniku

PIŁKARSKA III LIGA Stal Kraśnik ma już oficjalnie dwóch kolejnych nowych zawodników. To: napastnik Jakub Mażysz i bramkarz Mateusz Wójcicki. Ten pierwszy w sobotę przy okazji meczu kontrolnego z Avią Świdnik wpisał się zresztą na listę strzelców. A spotkanie zakończyło się remisem 2:2

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Mażysz ostatnio był graczem Wisły Sandomierz. Do tego klubu trafił przed rokiem. W poprzednim sezonie zdążył rozegrać tylko jeden mecz. W tym występów było już 12, ale tylko pięć od pierwszej minuty i żadnego od deski do deski. A w sumie 26-latek uzbierał ledwie około 400 minut na boisku. Nie zdobył też żadnego gola. Z kolei Wójcicki zakładał koszulkę Lublinianki. To gołkiper z 2001 rocznika.

W sobotę na boisku w Świdniku Mażysz już w dziewiątej minucie ładną główką otworzył wynik meczu. W pierwszej połowie niebiesko-żółci mogli poprawić rezultat, ale zmarnowali dwie dobre sytuacje. Po zmianie stron Avia spisała się lepiej, ale szybko zrobiło się 0:2. Gospodarze grali jednak do końca. W 55 minucie kontaktowe trafienie zaliczył Bartłomiej Poleszak, a w samej końcówce wyrównał Jakub Cielebąk.

– Zagraliśmy na dwie jedenastki, a poza Mateuszem Kompanickim reszta zawodników zaliczyła po 45 minut. Piłkarsko na pewno było dobrze, kiedy byliśmy przy piłce. Problem pojawił się po stratach. Stal nas dobrze kontrowała. W drugiej połowie lepiej spisaliśmy się w destrukcji i kiedy gubiliśmy futbolówkę. W drugiej odsłonie rywale mieli kłopoty, żeby wyjść



Avia przegrywała ze Stalą 0:2, ale zdołała uratować remis w samej końcówce

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK

ze swojej połowy. Ogólnie to był pożyteczny sparing – ocenia Łukasz Mierzejewski, szkoleniowiec żółto-niebieskich.

W jego drużynie także pojawił się nowy gracz. To Piotr Darmochwał, który najbliższe pół roku spędzi na wypożyczeniu z Motoru Lublin. 29-latek grał już w Avii wiosną sezonu 2018/2019. W 14 meczach ligowych zdobył wówczas trzy gole. – Grałem już w Avii i dobrze wspominam ten okres. Liczę na to, że ten będzie jeszcze lepszy. Dla zawodni-

ka najważniejsze jest granie, a w Motorze nie miałbym do tego zbyt wielu okazji. Kluby się dogadały między sobą i fajnie, że znów tu jestem. Klub poszedł do przodu pod względem organiza-

cyjnym, ale także sportowo. Jak byłem tu poprzednim razem, to drużyna walczyła o utrzymanie. Dzisiaj ma zupełnie inne cele i bardzo mnie to cieszy – wyjaśnia Darmochwał cytowany

PRZYJDZIE TEŻ LEWY OBROŃCA?

W sobotę trener Mierzejewski miał jeszcze do dyspozycji lewego obrońcę. I wszystko wskazuje na to, że na dniach on także dołączy do klubu ze Świdnika. – Na lewej stronie mamy tak naprawdę jedynie Dawida Niewęglowskiego, dlatego rywalizacja na pewno mu się przyda. A my będziemy

zabezpieczeni na wypadek karteek i kontuzji – wyjaśnia trener Mierzejewski. Przypomnijmy, że wcześniej do jego zespołu dołączyli już: Mateusz Kompanicki (GKS II Katowice), Jakub Cielebąk (Górnik II Łęczna), a także Cezary Zdunek (również Górnik II).

przez portal żółto-niebieskich.

Avia Świdnik – Stal Kraśnik 2:2 (0:1)

Bramki: Poleszak (55), Cielebąk (87) – Mażysz (9), zawodnik testowany (48).

Avia: Androsiuk – Drozd, Górka, Dobrzyński, Niewęglowski, Uliczny, Darmochwał, Maluga, Kompanicki, Oziemczuk, Białek oraz Nowak, Kuliga, Myktyyn, Kursa, zawodnik testowany, Wójcik, Zdunek, Cielebąk, Poleszak, Szpak.

Stal: Borusiński – Łokieć, Dyszy, zawodnik testowany I, Michalak, Wolski, Zawierucha, Popiołek, Czelej, zawodnik testowany II, Mażysz oraz Wójcicki, Gajewski, Tadrowski, Woźniak, Bartoś, Pietrzyk, Wójtowicz, zawodnik testowany III.

Podwojna wygrana i 10 goli Wisły

PIŁKARSKA III LIGA Udana sobota w wykonaniu piłkarzy Mariusza Pawlaka. Wisła rozegrała dwa mecze kontrolne i w obu pokonała rywali. Najpierw ekipę Mazura Karczew 3:1, a następnie Gryf Policzna 7:0

To była pracowita sobota dla piłkarzy z Puław. Trener Pawlak podzielił zespół na dwie jedenastki i większość zawodników rozegrała po 90 minut. Pojawiło się też sporo młodziarzy, a także jeden nowy gracz – Karol Czelný, który wcześniej był już sprawdzany przez Wisłę. Wydawało się, że 19-latek z Karpat Krosno jest o włos od przenosin do lidera grupy czwartej III ligi, ale klubom nie udało się dojść do porozumienia. Teraz temat przenosin zawodnika wrócił i wygląda na to, że ostatecznie uda się sfinalizować ten transfer.

Takiej sytuacji podczas zimowych przygotowań jeszcze jednak nie było. Duma Powiśla jako pierwsza straciła gola. W 23 minucie Piotr



Emil Drozdowicz był bohaterem meczu z Gryfem Policzna. Doświadczony zawodnik zapisał na swoim koncie hat-tricka

FOT. ROBERT NOWAK/KS WISŁA PUŁAWY

Celiński dał prowadzenie Mazurowi. I goście utrzymali korzystny wynik do końca

pierwszej odsłony. Pierwszy kwadrans po przerwie nie przyniósł zmiany rezultatu.

Gospodarze cały czas jednak naciskali przeciwnika i wreszcie dopięli swego.

Do wyrównania w 63 minucie doprowadził Adrian Paluchowski. Później w między 68, a 75 minutą spotkania dwa razy na listę strzelców wpisał się Bartłomiej Bartosiak i puławianie mogli ostatecznie zapisać na swoim koncie piąte zwycięstwo przy okazji piątego meczu kontrolnego w tym roku.

Łatwiej poszło w sobotnim starciu numer dwa. Tym razem przeciwnikiem był występujący w radomskiej klasie okręgowej Gryf Policzna. Do przerwy Błażej Cyfert i jego koledzy prowadzili 3:0. Po zmianie stron hat-tricka skompletował Emil Drozdowicz, a na listę strzelców wpisał się również: Ednilson, Przemysław Skalecki, czy właśnie Czelný.

Za tydzień w ostatnim sparingu Wisła zmierzy się

ze swoim ligowym rywalem, który w pierwszym starciu obu ekip napsuł rywalowi sporo krwi. A tym przeciwnikiem jest Avia. Zawody mają zostać rozegrane na boisku w Świdniku i rozpoczną się o godz. 11. (LUKISZ)

Wisła Puławy – Gryf Policzna 7:0 (3:0)

Bramki: Kacprzycki (19), Drozdowicz (33, 39, 63), Ednilson (66), Skalecki (85), Czelný (87).

Wisła: Owczarzak – Pyska, Cyfert, Kozak, Brągiel, Ednilson, W. Puton, Skalecki, Kacprzycki, Kondracki, Drozdowicz oraz Socha, Czelný, Gołąb.

Wisła Puławy – Mazur Karczew 3:1 (0:1)

Bramki: Paluchowski (63), Bartosiak (68, 75) – Celiński (23).

Wisła: Kołotyło – Cheba, Pielach, Piotrowski, Kuban, Zajac, K. Puton, Kąkol, Sobich, Bartosiak, Paluchowski oraz Socha, Gałązka, Ruciński.

Zagraniczne wzmocnienia Podlasia?

PIŁKARSKA III LIGA Dobry występ drużyny Rafała Borysiuka. W sobotnim sparingu Podlasie pokonało lidera grupy drugiej IV ligi – Tomasovię 3:1. Kolejnym wzmocnieniem biało-zielonych powinien być prawy obrońca z Białorusi

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Pierwsza połowa była wyrównana. Brakowało też sytuacji pod obiema bramkami. Drugą część białczanie zaczęli za to z wysokiego C. W przeciągu pierwszego kwadransa po przerwie zdobyli dwa gole. A po chwili mieli kolejne sytuacje. Kamil Kocoł przymierzył w słupek, a Jakub Łęcki przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem rywali.

Pierwsza połowa była wyrównana. Brakowało też sytuacji pod obiema bramkami. Drugą część białczanie zaczęli za to z wysokiego C. W przeciągu pierwszego kwadransa po przerwie zdobyli dwa gole. A po chwili mieli kolejne sytuacje. Kamil Kocoł przymierzył w słupek, a Jakub Łęcki przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem rywali. Później, przy wyniku 2:1 sposobu na golkipera Tomasovii nie znalazł jeszcze Bartosz Buraczewski.

Podopieczni Pawła Babiarza na chwilę złapali kontakt z rywalami. W polu karnym Podlasia zrobił się porządek „kocioł”, a piłka spadła ostatecznie pod nogi zupełnie niepilnowanego Marcina Żurawskiego, który nie miał problemów z umieszczeniem jej w siatce. Ostatnie słowo należało jednak do gospodarzy.

– To na pewno dobry wynik dla nas. Nie oszu-



Podlasie zanotowało trzecie zwycięstwo przy okazji gier kontrolnych

FOT. PODLASIE BIAŁA PODLASKA/FACEBOOK

kujmy się. Rywale budują drużynę pod kątem trzeciej ligi. Chyba tylko kataklizm mógłby odebrać im awans. Mają ciekawy zespół, a my potrafiliśmy ich pokonać po dobrej grze. Dodatkowo stworzyliśmy sobie sporo sytuacji, głównie w drugiej części meczu – mówi Rafał Borysiuk, trener klubu z Białej Podlaskiej.

Szkoleniowiec przyznaje jednak, że po przerwie jego piłkarze spisali się znacznie

lepiej. – Pierwsze 45 minut to był mecz na remis, bez wielkich okazji z obu stron. Było sporo niedokładności, a swoje zrobiła też mura-wa. Z powodu dużej ilości śniegu musieliśmy zawęzić boisko. Dobrze weszliśmy jednak w drugą odsłonę, bo szybko zdobyliśmy dwie bramki i stwarzaliśmy kolejne szanse. Cieszy wygrana, która mam nadzieję zbuduje drużynę. Wiadomo, z jakiego pułapu startowa-

liśmy. Wierzę jednak, że nabieramy tej pewności siebie. Ja widzę progres, chociażby w elemencie, nad którym pracujemy, czyli pressingu. Z tego wynikało sporo naszych sytuacji – cieszy się trener Podlasia.

Jak wygląda sytuacja z transferami w jego drużynie? Wkrótce oficjalnie nowym piłkarzem biało-zielonych powinien zostać Białorusin, który występuje na pozycji prawego obroń-

cy. Niewykluczone, że na środku obrony także pojawi się zagraniczny zawodnik. – W sprawie Białorusina czekamy jeszcze na certyfikat. Myślę, że zostanie z nami także lewy obrońca, który był sprawdzany w sobotę, a na tygodniu ma pojawić się stoper. W tym przypadku to także może być obcokrajowiec – wyjaśnia Rafał Borysiuk.

Cieszy też forma Macieja Wojczuka, który w drugim sparingu z rzędu strzelił dwa gole. – Ja wierzę w Maćka, powtarzam od dawna, że to klasa zawodnik na tę ligę. A znam go jeszcze z Radzyna i muszę przyznać, że nigdy mnie nie zawiodł. Śmiejemy się już nawet, że nie zagra więcej w sparingach, żeby nie wystrzelał się nam przed ligą – dodaje „Borys”.

Podlasie Biała Podlaska – Tomasovia Tomaszów Lubelski 3:1 (0:0)

Bramki: Wojczuk 2, Kocoł – M. Żurawski.

Podlasie: Kasperek (46 Krasowski) – zawodnik testowany I (46 Skrodziuk), Nieścieruk, Kosierdzaski, zawodnik testowany II (60 Gałka), Andrzejuk, Kobza (70 Mierzwinski), Kocoł (70 Buraczewski), Chmielewski (60 Łukasiewicz), Dmitruk (60 Łęcki), Wojczuk.

Tomasovia: Bartoszyk – Pleskacz, Chmura, Zozulia, M. Żurawski, Skiba, Słotwiński, Smoła, Sałamacha, Baran, Dorosz **oraz** Kycko, A. Żurawski, J. Szuta, Matterazzo.

Kycko wzmocni lidera?

PIŁKARSKA IV LIGA Przy okazji meczu Podlasia z Tomasovią nowego piłkarz do dyspozycji mieli także goście. W ekipie trenera Babiarza pojawił się Rafał Kycko, który ostatnio był graczem Huczwy Tyszowce. 29-latek był przymierzany do swojego byłego klubu – Hetmana Zamość, ale wszystko wskazuje na to, że wyłduje w Tomaszowie Lubelskim

Zabrakło za to innego zawodnika, który jest już po słowie z liderem grupy drugiej IV ligi – Piotra Chodziutki. Zawodnik Lublinianki nie wystąpił w sparingu z powodu lekkiego urazu. Nadal wszystko wskazuje jednak na to, że były gracz Włodawianki dołączy do niebiesko-białych. Chociaż rozmowy nie były łatwe. W końcu Tomasovia musiała się porozumieć z dwoma klubami. Chodziutko na Winiawie występował w końcu na wypożyczeniu z zespołu Mirosława Kosowskiego. Jak trener Babiarz ocenia sam sparing? – Przede wszystkim graliśmy na bardzo ciężkim boisku, dlatego trudno powiedzieć, kto był lepszy pod względem umiejętności. Podlasie na pewno było konkretniej-sze po przerwie, a poza bramkami mieli jeszcze kilka innych sytuacji. Wynik odzwierciedla to, co było na boisku. Ogólnie było jednak dużo przypadku, chaosu i mało składnej gry – wyjaśnia opiekun niebiesko-białych.

Z KIM NASTĘPNE SPARINGI?

Zespół z Białej Podlaskiej ma przed sobą trudny tydzień. W środę Podlasie zmierzy się z Pogonią II Siedlce (godz. 18.30). A w sobotę zagra u siebie z Lewartem Lubartów (godz. 11). Z kolei Tomasovia w środę sprawdzi formę w starciu ze Stalą Kraśnik (godz. 15, boisko w Zamościu), a w sobotę zmierzy się z innym trzeciogolowcem – Hetmanem (godz. 12, w Zamościu).

(LUKISZ)

Zadowoleni tylko w połowie

PIŁKARSKA III LIGA W starciu naszych trzeciogolowców: Lewartu i Chełmianki pierwsza połowa należała do gospodarzy, a druga do drużyny Tomasza Żłomańczuka. Różnica polegała na tym, że ekipa z Lubartowa zdobyła jednego gola, a rywale trzy

Po 45 minutach w lepszych nastrojach byli miejscowi. Podopieczni Tomasza Bednaruka prowadzili 1:0 po bramce Krystiana Żeliski. 21-letni napastnik, który w czwartek podpisał 1,5 roczny kontrakt wykorzystał rzut karny podyktowany za faul na Dawidzie Pożaku. Skrzydłowy wyprzedził obrońcę i ewidentnie był faulowany.

Druga odsłona? Lewart powinien dostać jeszcze jedną jedenastkę, ale o dziwo sędzia nie dopatrzył się przewinienia na Konradzie Nowaku. Arbiter przyznał za to jedenastkę Chełmianie w bardzo kontrowersyjnych okolicznościach, bo wydawało się, że to piłkarz beniaminka III ligi był faulowany. Piłkę ustawił Aleksiej Pritulak i doprowadził do remisu.



Chełmianka w drugiej połowie meczu z Lewartem przechyliła szalę na swoją stronę

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK

Po zmianie stron zdecydowanie lepiej prezentowali się biało-zieloni i zastrzeżenie zaliczyli jeszcze dwa trafienia za sprawą: Pawła Myśliwieckiego i Krystiana Wójcika. Zwłaszcza ten trzeci gol mógł się podobać. Przyjezdni wymienili kilka podań z pierwszej piłki, a na koniec „Czoko” huknął w okienko.

– Możemy być tylko połowicznie zadowoleni. W pierwszej połowie prowadziliśmy i byliśmy lepsi. W miarę realizowaliśmy założenia i byliśmy nieźle zorganizowani – ocenia Tomasz Bednaruk. – Pojawiały się jednak problemy w środku pola. O ile, przed przerwą jeszcze sobie z nimi radziliśmy, to po zmianie stron ta jakość w środkowej strefie rywali przełożyła się na gole. Dwie bramki dostaliśmy po kontrach i naszym złym usta-

wieniu. To boli, bo wróciły stare nawyki z lata, kiedy właśnie przez brak odpowiedzialności za łatwo prezentowaliśmy rywalom dobre sytuacje. Trzeba jednak przyznać, że przeciwnik naprawdę był dobrze dysponowany – dodaje opiekun ekipy z Lubartowa.

Jak spotkanie oceniają goście? – Szczerze mówiąc już do przerwy powinniśmy prowadzić. Tylko z powodu naszej indolencji strzeleckiej było 0:1. Dwa razy spudłował Krystian Wójcik, a mieliśmy też kilka dośrodkowań, których nie potrafiliśmy sfinalizować. Po przerwie od razu uzyskaliśmy zdecydowaną przewagę i szybko zdobyliśmy dwie bramki. Ogólnie to był pożyteczny sparing i dobry występ drużyny, zabrakło tylko skuteczności – mówi Krzysztof Zieliński, kierownik klubu z Chełma.

Lewart Lubartów – Chełmianka Chełm 1:3 (1:0)

Bramki: Żelisko – Pritulak, Myśliwiecki, Wójcik.

Lewart: Wójcicki – Góralski, Zbiciak, Ponurek, Świech, Najda, Buczek, Szczotka, Fularski, Pożak, Żelisko **oraz** Długosz, Niewęglowski, Niewiński, Michałow, Maksymiuk, Aftyka, Nowak.

Chełmianka: Ciołek – Giletycz, Mazurek, Maliszewski, Brzozowski, Skoczył, Grądz, Brzyski, Pritulak, Wójcik, Kotowicz **oraz** Szymkowiak, zawodnik testowany, Bednara, Myśliwiecki.

Z KIM NASTĘPNE SPARINGI?

Lewart zagra w przyszłym tygodniu dwa razy. Najpierw w środę o godz. 18 zmierzy się u siebie z Lublinianką Lublin. A w sobotę z ligowym rywalem – Podlasie (godz. 11). Pierwotnie zawody miały zostać rozegrane w Białej Podlaskiej, ale niewykluczone, że ostatecznie odbędą się w Lubartowie.

(LUKISZ)

AZS UMCS przedostatni

II LIGA SIATKAREK Przełożony mecz klubu z Lublina z SMS PZPN II Szczyrk i kolejna wygrana Pogoni Proszowice spowodowały, że na razie akademicki wylądowały w strefie spadkowej. Kolejny mecz przegrał także AZS AWF Białczanki uległy na wyjeździe Chemikowi Olsztyn 0:3

Podopieczne trenera Piotra Fijołka mają obecnie 17 punktów, a Wisła Kraków i Pogoń po 18. Rywalki rozegrały jednak jedno spotkanie więcej, więc sytuacja AZS UMCS wcale nie jest jeszcze taka zła.

Trzeci od końca jest za to klub z Białej Podlaskiej. AZS AWF ma na koncie 18 „oczek”, a przedostatni w grupie drugiej AZS LSW Warszawa jest gorszy o punkcik. Dodatkowo ma też jeden mecz rozegrany więcej. A białczanki mają przed sobą jeszcze spotkania z: Legionovią, Krótką Mysiadło i najgorszym zespołem w grupie – MUKS Wojskowe Warszawa, który zdobył do tej pory zaledwie trzy „oczka”.

(LUKISZ)

GRUPA II

Krótką Mysiadło – BAS Białystok 0:3 (19:25, 22:25, 25:27) • LTS Legionowo – AZS AWF Warszawa 3:1 (25:22, 22:25, 27:25, 25:17) • Chemik SMS Olsztyn – AZS AWF Biała Podlaska 3:0 (29:27, 25:19, 25:20) • Sparta Warszawa – Osemka Siedlce 0:3 (18:25, 16:25, 20:25) • AZS LSW Warszawa – Nike Węgrów 0:3 (21:25, 22:25, 16:25) • Pauza – MUKS Wojskowe Warszawa.

1. AZS AWF	17	48	49:4
2. BAS	18	41	47:22
3. Nike	17	36	40:20
4. Legionovia	17	31	35:28

5. Sparta	18	26	34:35
6. Krótka	17	23	29:33
7. Chemik	17	21	28:35
8. Osemka	17	21	27:36
9. Biała Podlaska	17	18	22:38
10. AZS LSW	18	17	24:4
11. MUKS	17	3	9:50

27 lutego: Nike – Sparta • Osemka – Chemik • AZS AWF Biała Podlaska – Legionovia • AZS AWF Warszawa – Krótka • BAS – MUKS.

GRUPA IV

Jedynka Tarnów – MKS SAN-Pajda II Jarosław 2:3 (23:25, 25:22, 16:25, 25:16, 13:15) • Silesia Volley Mysłówice – Tomasovia Tomaszów Lubelski 3:2 (25:20, 21:25, 25:17, 23:25, 15:8) • SMS PZPS II Szczyrk – AZS UMCS Lublin przełożony na 12 marca • Maraton Krzeszowice – Pogoń Proszowice 1:3 (15:25, 25:15, 20:25, 19:25) • Poprad Stary Sącz – Wisła Kraków 3:0 (25:11, 25:21, 28:26) • Pauza – KSZO SMS Ostrowiec Świętokrzyski.

1. Tomasovia	16	40	45:18
2. Silesia	17	37	42:22
3. SMS	14	33	36:16
4. Poprad	18	32	39:30
5. SAN-Pajda II	17	29	38:34
6. Maraton	18	21	32:40
7. KSZO	17	19	24:38
8. Pogoń	17	18	26:38
9. Wisła	17	18	27:41
10. AZS UMCS	16	17	26:37
11. Jedynka	17	12	22:43

20 lutego: Tomasovia – SMS PZPS II (godz. 17). **27 lutego:** Wisła – Maraton • Silesia – AZS UMCS • Tomasovia – Jedynka • SAN-Pajda II – KSZO

Zakończyliśmy głosowanie na sportowca roku

PLEBISCYT W piątek minął termin oddawania głosów w plebiscycie na sportowca 2020 roku Dziennika Wschodniego. W najbliższym tygodniu ogłosimy wyniki naszej zabawy. Dziękujemy za wszystkie głosy, w sumie otrzymaliśmy ich ponad trzy tysiące



Czy komuś z naszych sportowców uda się znowu stanąć na podium? Przekonamy się w najbliższy czwartek

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Przypomnijmy, że rywalizacja toczyła się w trzech kategoriach: najpopularniejszy sportowiec, najpopularniejszy junior, a także drużyna. Jak zwykle w ostatnich godzinach walka była bardzo zacięta.

Prowadzący od dłuższego czasu w kategorii sportowca Piotr Wiśniewski z Edach Budowlanych Lublin musiał odpierać ataki rywali. Przede wszystkim piłkarza Górnika Łęczna Michała Golińskiego. Czy mu się udało? Przekonamy się za kilka dni. Możemy

jednak zdradzić, że działa się całkiem sporo. Jeszcze w piątek uaktywnili się fani Motoru Lublin i do walki włączył się Marcin Michota z ekipy żółto-biało-niebieskich, a także lekkoatletka AZS UMCS Lublin Sofia Ennaoui. Czy to wystarczyło, żeby sprawić niespodziankę? Prosimy o chwilę cierpliwości. Oficjalne wyniki opublikujemy w najbliższy czwartek.

O wygraną ostro walczyli także sportowcy w kategorii najpopularniejszego juniora. W tym przypadku też doszło do małych przetasowań

w najlepszej trójce. O końcowy triumf walczyły panie: Agata Lesiewicz (Pol-Inowex Skarpa Lublin), Anna Berezicka (MUKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski), czy Julia Szeremeta z Paco Lublin. O podium starał się również Bartosz Cielniak, kolega klubowy Berezickiej.

Najmniejszym zainteresowaniem cieszyła się kategoria drużyny roku. Dlatego niewiele SMS-ów wystarczyło, żeby znaleźć się w czołówce. Kto najbardziej na tym skorzystał? Wszystko będzie jasne w czwartek.

Przypomnijmy, że nagrody rzeczowe otrzymają najlepsi w kategoriach: najpopularniejszy sportowiec i junior. Z kolei dyplomy oraz pamiątkowe statuetki dostaną zawodnicy i kluby, które zajmą miejsca 1-3 we wszystkich kategoriach. Ze względu na panujące obostrzenia nie będzie jednak możliwości zorganizowania tradycyjnego balu, dlatego wyniki XVI plebiscytu na sportowca roku Dziennika Wschodniego prześlemy za pośrednictwem naszej strony internetowej.

Druga porażka i pewne miejsce w półfinale

II LIGA SIATKAREK Mecz na szczycie grupy czwartej nie zakończył się po myśli Tomasovii. Drużyna Stanisława Kaniewskiego przegrała w Mysłówicach z tamtejszą Silesią Volley 2:3. Mimo porażki niebiesko-białe utrzymały jednak pierwsze miejsce w tabeli i mają już pewny udział w turnieju półfinałowym

Pprzed spotkaniem trener Kaniewski zastanawiał się, jak dłuższa przerwa od gry wpłynie na jego podopieczne. Niestety, okazało się, że niezbyt dobrze.

Nawet mimo niezłego rozpoczęcia zawodów. Przyjezdne zdobyły dwa pierwsze punkty, a po kilku minutach prowadziły 4:1. Szybko rolę się jednak odwróciły, bo po chwili tablica wskazywała wynik 10:7 na korzyść Silesii. W kolejnych fragmentach gospodynie cały czas były na prowadzeniu i ostatecznie pokonały rywalki do 20.

Druga odsłona była wyrównana, ale w końcówce niebiesko-białe odskoczyły na 17:13 i nie oddały już tej przewagi do końca, bo cieszyły się z wygranej do 22. Dwie kolejne partie to najpierw pewne zwycięstwo drużyny z Mysłówic 25:13. Siatkarki z Tomaszowa Lubelskiego nie miały jednak



Siatkarki Tomasovii przegrały w Mysłówicach, ale nadal prowadzą w tabeli

FOT. TKS TOMASOVIA DRUŻYNA SIATKAREK/FACEBOOK

zamiaru się poddawać i doprowadziły do remisu w setach po triumfie 25:23. W tie-breaku to miejsce przypie-

cętały sukces rozbijając lidera 15:8.

– Jednak ta długa przerwa spowodowała, że wypadliśmy

z rytmu. Dodatkowo dało się odczuć brak naszej środkowej Ali Rodak. Wchodziła na zagrywkę, ale więcej nie dała rady

– mówi Stanisław Kaniewski, trener Tomasovii. Dodaje też, że były inne problemy. – Wiele czynników spowodowało, że zagraлиśmy poniżej naszych możliwości. Wiadomo, że swoje zrobiła sześciogodzinna podróż. Nie ma się jednak co tłumaczyć, czasami nie wychodzi i tyle. Szkoda jednak, bo uważam, że wygrana była w naszym zasięgu – wyjaśnia szkoleniowiec.

Jego zespół nadal jest jednak w całkiem niezłej sytuacji. Ciągłe ma trzy punkty przewagi nad Silesią i jeden mecz rozegrany mniej. Za tydzień w zaległym spotkaniu Marta Chwała i jej koleżanki zmierzą się z SMS PZPS II Szczyrk. – Mamy przed sobą cztery spotkania i żeby zająć pierwsze miejsce w grupie trzeba wygrać trzy. Będziemy się starali rozstrzygnąć wszystkie na naszą korzyść, ale mamy mały margines błędu – przekonuje opiekun niebiesko-białych.

Występ Tomasovii w turnieju półfinałowym jest już pewny, ale teraz gra toczy się o pierwszą lokatę. – Po zakończeniu rundy zasadniczej odbędą się dwa turnieje półfinałowe. W każdym wystąpią po dwie ekipy z pierwszych miejsc i dwie z drugich. Na logikę lepiej zagrać z tymi zespołami teoretycznie gorszymi. A do tego w przypadku wygrania grupy będziemy mieli szansę na organizację zawodów. Na razie skupiamy się jednak na lidze. Trzeba wyciągnąć wnioski z ostatniego występu i zdobyć jeszcze dziewięć punktów – wyjaśnia trener Kaniewski.

(LUKISZ)

Silesia Volley Mysłówice – Tomasovia Tomaszów Lubelski 3:2 (25:20, 22:25, 25:13, 23:25, 15:8)

Tomasovia: Kaniewska, Świerkosz, Staworzyńska, Ciurko, Chwała, Orzyłowska, Machniewicz (libero) oraz Magierowska, Lubas, Rodak.

Zakupy w ostatniej chwili

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA Już po wznowieniu rozgrywek kilka zespołów postanowiło jeszcze wzmocnić swoje składy. W ostatnich dniach zawodnikiem Lecha Poznań został Aron Johannsson, a Legię Warszawa zasilił Jasur Yakshibaev

Johannsson został nowym zawodnikiem Lecha w piątek wieczorem. 30-letni amerykański napastnik islandzkiego pochodzenia dwa poprzednie sezony spędził w szwedzkim Hammarby IF, z którym „Kolejorz” mierzył się w drugiej rundzie eliminacji do Ligi Europy. W minionym sezonie (grnym systemem wiosna-jesień) w 22 meczach strzelił 12 goli. Piłkarz związał się kontraktem do końca tego roku z opcją przedłużenia go do 30 czerwca 2023 roku. – Aron to zawodnik, który na pewno da nam więcej możliwości w ofensywie. Może występować zarówno w ataku jako wysunięty napastnik, jak i ten drugi, nieco cofnięty atakujący. W drugim wariantcie funkcjonował ostatnio w Hammarby, kiedy rywalizował przeciwko nam w kwalifikacjach Ligi Europy. W poprzednich klubach zdarzało mu się występować także na skrzydle, ale ja raczej biorę go pod



Remis z Podbeskidziem dał Carcovie pierwszy punkt od momentu wznowienia rozgrywek PKO BP EKSTRAKLASY

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

uwagę pod bramką przeciwnika, czyli jako napastnika – ocenił wzmocnienie Dariusz Żuraw, trener Lecha.

Zagraniczny transfer przeprowadziła także Legia Warszawa. Nowym zawodnikiem „Wojskowych” został reprezentant Uzbekista-

nu Jasur Yakshibaev, który przeniósł się do Warszawy z białoruskiego Szachtiora Soligorsk. 23-latek Podpisał kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2023 roku z opcją przedłużenia.

Wracając do rozgrywek PKO BP Ekstraklasy w meczu

otwierającym 17. Kolejną Śląsk Wrocław podzielił się punktami z Wisłą Kraków w meczu rozgrywanym w zimowych warunkach przy zalegającym na murawie śniegu. Wynik meczu w 23 minucie otworzył Mathieu Scalet, a stan rywaliza-

cji wyrównał siedem minut później Yaw Yeboah. „Biała Gwiazda” mogła wrócić z Wrocławia z trzema punktami, ale w drugiej połowie Felicio Brown Forbes nie wykorzystał rzutu karnego. – Mielśmy lepsze statystyki jeśli chodzi o podania, oddaliśmy więcej strzałów. Najpierw wyrównaliśmy, a po przerwie pokazaliśmy dominację. Jestem rozczarowany, że nie wygraliśmy tego meczu. Zabieramy jeden punkt ze sobą, ale nasza skuteczność nie była najlepsza i po prostu jestem zły – powiedział Peter Hyballa, trener Wiślaków.

Podziałem punktów zakończył się także mecz innej krakowskiej drużyny. Cracovia zremisowała na wyjeździe z Podbeskidziem Bielsko-Biała 1:1. Tym samym dla drużyny trenera Michała Probiezja był to pierwszy punkt po przerwie zimowej, a beniaminek z Bielska-Białej zdobył po wznowieniu rozgrywek jest niepokonany legitymując się poza remisem dwoma zwycięstwami.

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA

Cracovia – Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:1 (Pelle van Amersfoort 42-karny – Jakub Hora 25) ● Pogoń Szczecin – Piast Gliwice 0:0 ● Raków Częstochowa – Lechia Gdańsk 0:1 (Jarosław Kubicki 2) ● Śląsk Wrocław – Wisła Kraków 1:1 (Mathieu Scalet 23 – Yaw Yeboah 30) ● Wisła Płock – Lech Poznań 1:0 (Luka Susnjara 73) ● Jagiellonia Białystok – Legia Warszawa 1:1 (Jesus Imaz 4-karny – Tomas Pekhart 18-karny) ● Warta Poznań – Zagłębie Lubin dzisiaj o 18 ● Górnik Zabrze – Stal Mielec dzisiaj o 20.30

1. Pogoń	17	35	22-8
2. Legia	17	33	26-17
3. Raków	17	28	27-19
4. Śląsk	17	25	22-18
5. Górnik	16	24	20-17
6. Jagiellonia	17	24	25-27
7. Zagłębie	16	23	18-17
8. Lechia	17	23	22-22
9. Wisła P.	16	22	20-20
10. Piast	17	21	23-21
11. Lech	17	19	24-24
12. Wisła K.	17	18	25-24
13. Cracovia	17	17	19-20
14. Warta	16	17	15-20
15. Podbeskidzie	17	16	17-40
16. Stal	15	14	17-28

Cracovia została ukarana odjęciem pięciu punktów za przewinienie korupcji.

19-21 lutego: Lech – Śląsk ● Lechia – Górnik ● Legia – Wisła P. ● Piast – Warta ● Podbeskidzie – Jagiellonia ● Stal – Cracovia ● Wisła K. – Pogoń ● Zagłębie – Raków.

Wzmocnieni i gotowi do gry

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA Górnik Łęczna zakończył okres przygotowawczy. Już we wtorek zmierzy się na wyjeździe z Arką Gdynia w ramach 1/8 finału Fortuna Pucharu Polski

Ostatni mecz kontrolny zielono-czarni rozegrali w ubiegły weekend pokonując w Lubartowie Stal Stalową Wolę 3:0. Natomiast w minionym tygodniu drużyna skupiła się wyłącznie na treningach. Ostatnie zajęcia przed startem z ekipą z Gdyni Leandro i spółka odbędą w poniedziałek rano, a następnie udadzą się nad morze.

– Wszystkie założenia trenera Kamila Kieresia zostały spełnione więc jesteśmy zadowoleni z przebiegu okresu przygotowawczego. Czekamy na pierwszy mecz pucharowy z Arką Gdynia i zobaczymy jak drużyna zafunkcjonuje w pierwszym w tym roku meczu o stawkę – mówi Piotr Sączuk, prezes Górnika. Sternik łącznian nie kryje zadowolenia również z faktu poczynionych zim transferów. – Przede wszystkim patrzyliśmy na jakich pozycjach potrzebujemy wzmocnień by zwiększyć na nich rywalizację. Jestem zadowolony z tego, że udało nam się pozyskać trzech zawodników. Wiadomo, że



Gabriel Matei w przeszłości grając w Górniku był jednym z lepszych obrońców w ekstraklasie. Jak poradzi sobie w Fortuna I Lidze?

FOT. GORNIK.LECZNA.PL

wszystko zweryfikuje liga, ale naszym celem jest to, aby drużyna dysponowała szeroką i wyrównaną kadrą. Gabriel Matei wzmocni rywalizację na prawej obronie. Przyszedł do nas z rumuńskiej ekstraklasy, która moim zdaniem jest mocniejsza od najwyższych rozgrywek w naszym kraju. Nie bez znaczenia jest też fakt, że grał już w przeszłości w Górniku i wówczas był jednym z czołowych obrońców ekstraklasy – ocenia prezes zielono-czarnych.

Jak dotąd każdy z zawodników, którzy po raz drugi trafiali do Łęcznej (tak jak choćby Leandro i Bartosz Śpiączka) niemal od razu zaczęli stanowić o sile zespołu. Oby podobnie było w przypadku rumuńskiego defensora.

Ostatnim wzmocnieniem łącznian zimą jest Michał Mak, który znakomicie zna się z trenerem Kieresiem. Zawodnik ten w przeszłości występował bowiem w GKS Bełchatów, którego szkoleniowcem był właśnie obec-

ny trener Górnika. – Temat pozyskania tego zawodnika pojawił się po raz pierwszy już kilka miesięcy temu. Wówczas transfer się nie udał i powiem szczerze, że i teraz liczyliśmy się z tym, że nie uda nam się go przeprowadzić. Na szczęście finalnie Mak jest zawodnikiem Górnika i wpływ na to ma na pewno także osoba Kamila Kieresia – przekonuje Sączuk. – Zarówno Mak jak i pozyskany na samym początku okresu przygotowawczego Aleksander Jagiełło bardzo dobrze skrzydlowi. Obaj mogą grać na obu flankach, a także w ataku. Dzięki temu trener Kiereś będzie miał duży wachlarz możliwości. To dla nas ważne bo ten sezon może być dla nas długi i wyczerpujący. Jesteśmy w czołówce tabeli z szansami na awans – czy to bezpośredni czy w barażach. Mamy więc świadomość, że wiosną możemy rozegrać ponad 20 spotkań i jesteśmy na to przygotowani. Liczę, że przeprowadzone transfery w podniosą poziom sportowy drużyny – kończy sternik zielono-czarnych.

Halep tym razem lepsza

TENIS Iga Świątek przegrała w czwartej rundzie tegorocznego Australian Open z rozstawioną z numerem 4. Rumunką Simoną Halep. Polka nie wraca jednak jeszcze do domu z Antypodów bo czekają ją kolejne mecze w mikście

Polka awans do czwartej rundy wielkoszlemowego turnieju wywalczyła po zwycięstwie z Fioną Ferro 6:4, 6:3, a tam czekała ją bardzo trudne wyzwanie, a zarazem rewanż za spotkanie na French Open. Przypomnijmy, że wówczas 19-latką pokonała Rumunkę na drodze do finału, a następnie sięgnęła po trofeum. Pierwszy set niedzielnego pojedynku padł łupem tenisistki z Raszyna, która po momentami świetnej grze wygrała 6:3. Niestety, w drugiej odsłonie bardziej doświadczona Rumunka nie dała Idzie Świątek żadnych szans i błyskawicznie wygrała 6:1. W decydującym secie walka była najbardziej wyrównana, ale ostatecznie lepsza okazała się Halep. 29-latką wygrała go 6:4 i to ona zagra w ćwierćfinale Australian Open. W walce o półfinał Rumunka zmierzy się z Amerykanką Sereną Williams. – Pierwszy set był prawie perfekcyjny, ale potem Simona Halep zmieniła taktykę. Zaczęła częściej grać topspinem – oceniła Świątek po zakończeniu spotkania. – Jestem rozczarowana, wciąż myślę o przegranym meczu – dodała. Polka nie kończy jednak jeszcze gry w Australii bo czeka ją kolejny mecz w mikście, wespół



Iga Świątek w niedzielę musiała uznać wyższość Simony Halep

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

z Łukaszem Kubotem. W sobotę Polska para duet Astra Sharma/John-Patrick Smith w pierwszej rundzie miksta. Świątek i Kubot ograli Australijczyków w trzech setach 5:7, 7:6, 10:6. Astra Sharma i John-Patrick Smith w drugim secie mieli piłkę meczową, lecz Biało-Czerwoni wrócili do gry i po super tie-breaku awansowali do drugiej rundy.

Kubot poza grą w mikście rywalizuje również w deblu. Polak wraz z holenderskim tenisistą Wesleyem Koolhofem awansowali do 1/8 finału. W drugiej rundzie wygrali z reprezentantami gospodarzy Thanasis Kokkinakisem i Nickiem Kyrgiossem 6:3, 6:4. Polsko-holenderski duet rozstawiony z numerem 4. zagra w kolejnej fazie z Hayleym Carterem i Sanderem Gille.

Nie znaleźli sposobu na Norwida

TAURON 1. LIGA SIATKARZY Polski Cukier Avia Świdnik przegrała z Exact Systems Norwidem Częstochowa 1:3. Była to druga porażka świdniczan z tym zespołem

Gospodarze wiele obiecywali sobie po meczu rewanżowym z drużyną z Częstochowy. Celem była chęć odegrania się za grudniową przegraną pod Jasną Górą w takim samym stosunku. Po pierwszym secie wydawało się, że będąc w tak dobrej dyspozycji żółto-niebiescy zmiotą przeciwnika z parkietu. Partia otwarcia zakończyła się bowiem wysokim zwycięstwem Avii 25:13. W polu zagrywki królował Karol Rawiak. Było już 9:3, 14:4, 19:8. Świdnicki beniaminek dominował w każdym elemencie, rywale momentami byli bezradni. W drugiej odsłonie Norwid w końcu znalazł sposób na powstrzymanie świdniczan. Po remisowym początku rywale wyszli na 7:5. Chwilę później Avia przegrywała już 6:6, a następnie 7:11. W końcówce podopiecznym trenera Witolda Chwastyniaka uspokoili grę i doprowadzili do remisu 22:22. Po kilku składnych akcjach był kolejny remis (24:24). Decydujące słowo należało już do przeciwnika, który wygrał na przewagi 26:24. Dwie kolejne partie należały też do gości. W ekipie gospodarzy posypało się przyjęcie zagrywki. Polski Cukier Avia Świdnik, po raz drugi w sezonie, musiała uznać wyższość Norwida.

(GROM)

Polski Cukier Avia Świdnik – Exact Systems Norwid Częstochowa 1:3 (25:13, 24:26, 18:25, 22:25)

Polski Cukier Avia: Guz, Nowak, Obermeyer, Recko, Swodczyk, Rawiak, Kuś (libero), Machowicz, Walawender, Kurek, Żywno, Sługocki.

Norwid: Kryński, Usowicz, Kowalski, Mucha, Kogut, Szewczyk, Wasilewski (libero), Walczak, Kopyś, Franczak, Biliński, Cieślak.

MVP: Kacper Wasilewski (Norwid).

Lider wykonał kolejne zadanie

TAURON 1. LIGA SIATKARZY LUK Politechnika Lublin odniosła w weekend 18. zwycięstwo w sezonie. Drużyna trenera Dariusza Daszkiewicza pokonała na swoim terenie ZAKSĘ Strzelce Opolskie 3:0. MVP został wybrany środkowy gospodarzy Kamil Szaniawski

Mecz z mającą ambitny plan występów w play-off ekipą ze Strzelec Opolskich był kolejnym zadaniem do wykonania dla Grzegorza Pajaka i spółki. Lubelski lider będąc faworytem miał zainkasować kolejny komplet punktów i myśleć już o następnym przeciwniku.

Od początku to miejscowi narzucili przyjezdnym swój styl. Pierwszy punkt zdobył serbski przyjmujący LUK Politechniki David Mehić. Bardzo szybko jednak goście doprowadzili do remisu 2:2. Nie wytrzymało to z rymu lublinian, którzy zaczęli powoli budować przewagę. Było 5:2, 8:3, 10:4, 11:5. Nadzieję w serca rywali wlał Krzysztof Zapłacki, po atakach którego strata zmniejszyła się do czterech punktów (14:10). Był to jedynie chwilowy zryw ZAKSY. Pierwszy set zakończył się wygraną gospodarzy 25:18. Ostatni punkt zdobył dla lublinian Jakub Wachnik.

Lider poszedł za ciosem w kolejnej odsłonie. Na 1:0 zapunktował środkowy LUK Politechniki Kamil Szaniawski. W polu zagrywki zagrożeniem dla przyjezdnych był inny zawodnik tej pozycji Konrad Stajer. Przy jego serwisie gospodarze odjechali na 4:1, a po kilku składnych akcjach było już 8:3. I kiedy wydawało się, że nastąpi demolka gości, ci poderwali się do walki. Poprawili atak, w którym zagrożeniem dla miejscowych był Wiktor Kłęk, w bloku dobrze spisywał się Ernest Kaciczak. ZAKSA doprowadziła do remisu 12:12. Podopieczni trenera Daszkiewicza szukali wciąż sposobu na przełamanie przeciwnika. W końcu go znaleźli odskakując na 14:12, 18:16. W końcówce z dobrej strony w polu zagrywki pokazał się rozgrywający miejscowych Grzegorz Pajak. Lublinianie prowadzili już



Siatkarze lidera z Lublina wygrali po raz 18. w sezonie

FOT. GRZEGORZ WINNICKI/LUK POLITECHNIKA LUBLIN

24:20. Ostatecznie zwyciężyli do 20, a wygraną, podobnie jak w pierwszym secie, przypieczętował Wachnik.

Trzeci partia była już ostatnią. Sporo kłopotów przyjezdnym sprawiał w zagrywce Kamil Durski, w ataku zagrożeniem był Paweł Rusin. Lublinianie prowadzili 14:10, 16:12, 20:15, by wygrać 25:18. Mecz zakończył Szymon Seliga. MVP wybrany został środkowy LUK Politechniki Kamil Szaniawski.

(GROM)

LUK Politechnika Lublin – ZAKSA Strzelce Opolskie 3:0 (25:18, 25:20, 25:18)

LUK Politechnika: Ziobrowski, Pajak, Mehić, Rusin, Stajer, Szaniawski, Majstrowicz (libero) i Durski, Seliga, Wachnik.

ZAKSA: Szczechowicz, Kłęk, Kosian, Wóz, Kaciczak, Zapłacki, Pogodziński (libero) i Biesek, Giza, Maciejewicz.

MVP: Kamil Szaniawski (LUK Politechnika).

Pozostałe wyniki: Mickiewicz Kluczbork – BBTS Bielsko-Biała 3:2 (25:23, 25:21, 16:25, 18:25, 15:13) ● MCKiS Jaworzno – eWinner Gwardia Wrocław 0:3 (15:25, 20:25, 21:25) ● Wisła Bydgoszcz – AZS AGH Kraków 3:1 (24:26, 25:18, 25:19, 25:20) ● Avia Świdnik – Norwid Częstochowa 1:3 (25:13, 24:26, 18:25, 22:25) ● BAS Białystok – KPS Siedlce przelożony na 20 marca ● pauzowała Olimpia Sułecin.

1. LUK Politechnika	22	56	59-15
2. Wisła	21	53	61-22
3. BBTS	21	52	56-23

4. Norwid	22	44	51-35
5. KPS	21	39	46-33
6. Gwardia	22	39	46-35
7. Mickiewicz	21	34	44-40
8. Avia	21	33	40-39
9. AGH	22	25	37-50
10. ZAKSA	21	23	31-46
11. Lechia	20	22	36-48
12. Olimpia	21	21	28-46
13. KRISPOL	20	17	26-50
14. BAS	22	14	26-60
15. Jaworzno	21	5	16-61

18 lutego: KPS – Kluczbork ● 20 lutego: Norwid – BAS ● AZS AGH – Polski Cukier Avia ● Olimpia – LUK Politechnika ● Lechia – Jaworzno ● BBTS – KRISPOL ● ZAKSA – Wisła ● pauzuje eWinner Gwardia.

Zostanie na kolejny rok

PGNiG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH Obrotowy Azotów Puławy Łukasz Rogulski przedłużył kontrakt z klubem z Lubelszczyzny

To bardzo dobra wiadomość dla kibiców i sympatyków puławskich Azotów. 27-latek, wychowanek Szczypiorniaka Olsztyn, będzie bronił klubu z Puław przez kolejny rok, do końca przyszłego sezonu. Popularny Rogul przyszedł do Azotów w 2018 roku podpisując trzyletni kontrakt. Wcześniej grał w Wybrzeżu Gdańsk. Do niedzielnego meczu z Łomżą Vive Kielce obrotowy zdobył dla puławian 215 bramek w 71 spotkaniach w rozgrywkach PGNiG Superligi, Pucharze EHF i PGNiG Pucharze Polski. W obecnym sezonie PGNiG Superligi Rogulski zagrał 11 spotkań i rzucił 29 goli. – Rozmowy dotyczące przedłużenia kontraktu ze względu na okres świąteczny trwały dosyć długo. Z drugiej strony ja, sztab szkoleniowy i zarząd mieliśmy sporo czasu do namysłu. Jak już doszliśmy do porozumienia, to bez zastanowienia złożyłem podpis na kontrakcie. Bardzo

dużo rozmawiałem z trenerem, który dał mi do zrozumienia, że nadal chce mnie w tym zespole. Pasuje mi jego koncepcja, ja pasuję do jego koncepcji i bardzo mnie to cieszy. Azoty Puławy to stabilny klub, który cały czas idzie do przodu. Czuję, że mogę się tu rozwijać i nadal chcę to robić. Niebawem będziemy grać w nowej hali, otworzą się nowe możliwości i większe szanse na rozwój. Cieszę się, że trener i cały sztab szkoleniowy oddarli mi zaufanie. Przede wszystkim jednak chcę zdobyć medal z tą drużyną, to jest moje marzenie sportowe na ten moment – powiedział Rogulski, cytowany przez stronę klubową. Konkurentem Łukasza Rogulskiego na pozycji obrotowego jest reprezentant Polski Dawid Dawydzik.

(GROM)

Łukasz Rogulski będzie grał w Puławach co najmniej do końca przyszłego sezonu

FOT. AZOTY PUŁAWY



Przyjadą do Zamościa i Puław

PIŁKA RĘCZNA MKS Padwa Zamość i Azoty Puławy poznały rywali w mistrzostwach Polski juniorów

Rywalizacja dotarła już do 1/8 finału. Spotkania tego etapu rozgrywane będą od piątku 19 lutego do niedzieli 21 lutego. Organizatorami turniejów będą Azoty Puławy, MKS Padwa Zamość oraz Wybrzeże I i III Gdańsk. Przywilej gospodarza związany jest z bardzo dobrym występem w poprzednim etapie rozgrywek mistrzostw Polski juniorów. W ubiegły weekend MKS Padwa okazała się najlepsza podczas turnieju w Zamościu, a Azoty – turnieju w Kielcach. W 1/8 finału przeciwnikami MKS Padwy będą kolejno: MTS I Kwidzyn (mecz w piątek), KPR Ostrovia Ostrow Wielkopolski (sobota) i SPR Górnik II Zabrze (niedziela). Z kolei Azoty Puławy zagrają z UKS Miś – KS Stal Gorzów Wielkopolski (piątek), UKS Anilana I Łódź (sobota) i MKS Pałac Młodzieży Tarnów (niedziela). Do dalszej części mistrzostw awansują dwie najlepsze drużyny z każdego z czterech turniejów 1/8.

(GROM)

GŁÓWNI SPONSORZY



Długo szukali swojego rytmu

I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W pierwszym spotkaniu rundy rewanżowej MKS Padwa Zamość pokonała SMS ZPRO Kielce 39:32

Podopieczni trenera Marcina Czerwonki długo nie mogli wejść na swój poziom, który był ich domeną w pierwszej części sezonu. Być może wynikało to z faktu potencjału sportowego przeciwnika z Kielc, który przed przyjazdem do Zamościa zajmował przedostatnie miejsce w tabeli. Miejscowi zaś byli wiceliderem. Obie drużyny dzieliło aż 15 punktów.

Lepiej w spotkanie weszła kielecka młodzież. W 10 min Padwa przegrywała 6:8 i zaniepokojony takim obrotem sprawy trener Marcin Czerwonka skorzystał z pierwszej przerwy w grze. Uwagi szkoleniowca pomogły, ale tylko na chwilę. Najpierw rzut karny wykorzystał Paweł Puskarski, a do remisu doprowadził Bartosz Skiba. Zamościanie jednak zmuszeni byli gonić wynik. W grze gospodarzy widać było sporo niedokładności. Po 20 minutach przegrywali 12:14. Co gorsze to kielczanie prezentowali się lepiej. SMS ZPRP grał dobrze w obronie zmuszając miejscowych do błędów w rozgrywaniu akcji. Przyjezdni z premedytacją



Piłkarze ręczni Padwy Zamość musieli się napracować aby pokonać młodzież kieleckiego SMS

FOT. MKS PADWA ZAMOŚĆ

wykorzystywali straty piłki i zdobywali łatwe bramki. Gospodarzom nie było łatwo przejąć inicjatywę.

Obraz gry, przynajmniej chwilowo, zmienił się w drugiej części meczu. Tym razem to zamościanie odskoczyli na dwa gole przewagi. Niestety, ambitna kielecka młodzież nie zamierzała dać za wygraną i doprowadziła do remisu 27:27. W odpowiedzi rozgrywający Padwy Tomasz Fugiel pokonał bram-

karza przyjezdnych (28:27). 10 minut przed końcem ponownie Tomasz Fugiel wprowadził miejscowych na jedną bramkę zaliczki 30:29. W mecz skutecznie włączyli się też zamojscy bramkarze: Damian Procho i Wojciech Wnuk. Gólkiperzy odbijali rzuty kielczan, bronili też karne. W końcówce wyszło większe doświadczenie gospodarzy, którzy mieli w swoich szeregach takich graczy jak Tomasz Fugiel, Paweł

Puskarski, Hubert Obydź, czy Wojciech Wnuk. Ostatni nawet zapisał na swoim koncie gola trafiając do pustej bramki przyjezdnych (39:32). – Spodziewałem się trudnej przeprawy i tak też było. Potrafiliśmy wypracować sobie czyste sytuacje rzutowe, ale sporo z nich marnowaliśmy. Dlatego też nie rozstrzygnęliśmy tego spotkania na swoją korzyść wcześniej. Na pewno wyglądaliśmy dobrze pod wzglę-

dem fizycznym. Utrzymaliśmy tempo meczu do samego końca, rzucając przy tym sporo bramek – powiedział szkoleniowiec MKS Padwa Marcin Czerwonka.

(GROM)

MKS Padwa Zamość – SMS ZPRP Kielce 39:32 (18:16)

MKS Padwa: Procho, Proć, Wnuk 1 – T. Fugiel 12, Puskarski 7, Bajwoluk 6, Małecki 5, Obydź 4, Szymański 2, Skiba 1, Adamczuk 1, Kłoda, Mchawrab, Mehdizadeh, Sz. Fugiel, Pomiankiewicz, Sałach.

Pozostałe wyniki: Viret CMC Zawiercie – Orlen Upstream SRS Przemyśl 21:28 (8:14) • Wisła Sandomierz – AZS UJK Kielce 23:26 (12:12).

1. Padwa	11	26	348-298
2. Zagłębie	10	24	292-279
3. Przemyśl	11	22	318-299
4. AZS UJK	11	16	291-295
5. KSZO	10	16	279-266
6. Korńskie	10	15	268-263
7. Chrzanów	10	14	246-255
8. Olimpia	10	13	264-266
9. Zawiercie	11	13	290-309
10. SMS	11	8	314-339
11. Sandomierz	11	7	262-303

20 lutego: AZS UJK Kielce – MKS Padwa Zamość • Olimpia MEDEX Piekary Śląskie – Viret CMC Zawiercie • KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – Wisła Sandomierz.

Młodzież nie dała rady

I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W 13. kolejce Azoty II Puławy przegrały na swoim terenie z MKS Wieluń 20:32

Gospodarze nie mieli zbyt wielu argumentów aby przeciwstawić się wyżej sklasyfikowanym gościom. MKS to aktualny wicelider I-ligowych rozgrywek w grupie C. Przyjezdni walczyli o miejsce w trójce najlepszych drużyn I ligi premiowane występem w zreformowanej nowej I lidze, która powstanie od przyszłego sezonu.

MKS Wieluń wystąpił w puławskiej hali MOSiR w roli zdecydowanego faworyta i doskonale wywiązał się z tego zadania. Od początku goście narzucili swój styl. Młodzież Azotów nie potrafiła znaleźć sposobu na przeciwstawienie się bardziej doświadczonej ekipie wicelidera. Z upływającym czasem przewaga przyjezdnych powiększała się. Po 30 minutach puławianie przegrywali 9:14.



Rezerwy Azotów Puławy musiały uznać wyższość wicelidera MKS Wieluń

Po zmianie stron doświadczona ekipa MKS odjechała z wynikiem. Ostat-

ecznie mecz zakończył się zwycięstwem gości 32:20. Najwięcej bramek dla go-

spodarzy zdobył Karol Przychoź – 6 goli.

(GROM)

Azoty II Puławy – MKS Wieluń 20:32 (9:14)

Azoty II: Borucki, Wiejak, Stachowiak – Przychoź 6, Szwedczyk 4, Konieczny 4, Baranowski 3, Batyra 2, Figura 1, Kobiółka, Sekuła, Antoniuk, Abramowicz, Głos, Potucha, Urbanek.

Pozostałe wyniki: AZS UW Warszawa – SMS ZPRP Płock 23:20 (12:11) • SCKS Jurand Ciechanów – KPR Legionowo 32:31 (16:15) • Orlen Wisła II Płock – MKS Mazur Sierpc 27:24 (13:12) • Uniwersytet Radom – Anilana Łódź 17:31 (9:15) • pauzował AZS AWF Biała Podlaska.

1. Legionowo	12	33	374-294
2. Wieluń	12	27	376-299
3. Anilana	12	25	377-332
4. AZS UW	12	23	345-324
5. AZS BP	10	18	326-277
6. Jurand	12	18	352-364
7. Mazur	11	16	304-319
8. Radom	11	12	284-318
9. Azoty II	12	9	296-391
10. Płock II	11	8	285-326
11. SMS	11	0	296-371

20 lutego: Mazur – Radom.

WOKÓŁ PIŁKI RĘCZNEJ

PGNiG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Wyniki: Orlen Wisła Płock – MMTS Kwidzyn 34:17 (21:11) • Sandra Spa Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze 23:27 (10:16) • Stal Mielec – Chrobry Głogów 26:27 (14:13) • Azoty Puławy – Łomża Vive Kielce zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Vive	12	36	431-299
2. Wisła	12	30	349-270
3. Górnik	13	27	342-305
4. Puławy	11	27	369-281
5. Kalisz	13	22	341-346
6. Gwardia	12	19	336-340
7. Zagłębie	13	16	358-389
8. Pogoń	13	15	325-355
9. Chrobry	13	14	359-410
10. MMTS	13	14	313-355
11. Wybrzeże	12	12	306-358
12. Tarnów	13	12	323-369
13. Stal	13	11	337-380
14. Piotrkowianin	13	9	354-386

20 lutego: Wybrzeże – Łomża Vive • Chrobry – MMTS • Kalisz – Zagłębie • Puławy – Tarnów • Piotrkowianin – Gwardia • **21 lutego:** Stal – Górnik.

TARNÓW W CZWÓRCIE PP

Grupa Azoty SPR Tarnów pokonała po rzutach karnych Torus Wybrzeże Gdańsk 6:5 i wywalczyła awans do Final Four PGNiG Pucharu Polski piłkarzy ręcznych. W regulaminowym czasie był remis 24:24. O awans do czwórki powalczą też Azoty Puławy, które 23 lutego zagrają u siebie z Zagłębiem Lubin (godzina 18). W najlepszej czwórce PP już są bez gry Łomża Vive Kielce i Orlen Wisła Płock.

(GROM)

Ostatnia próba na plus

I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH AZS AWF Biała Podlaska rozegrał mecz kontrolny z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Akademicy zwyciężyli na wyjeździe 30:26

Dla podopiecznych trenerów Dmitrija Tichana i Sławomira Bodasirskiego był to ostatni sprawdzian formy przed powrotem do ligowej rywalizacji w rundzie rewanżowej. Dotychczas białczanie dwukrotnie kontrolnie ograli MKS Padwę Zamość odnosząc dwa razy taki sam wynik 29:28.

Tym razem akademicy wygrali bardziej przekonująco. Drużyna KSZO na co dzień występuje w grupie D I ligi, tej samej w której rywalizuje ekipa z Zamościa. Już po pierwszej połowie prowadzenie zespołu z Białej Podlaskiej wynosiło 18:13. Mecz zakończył się wygraną białczan 30:26. Szczypiornicy AZS AWF powrócą do ligowej rywalizacji w grupie C 27 lutego. W wyjazdowym spotkaniu zmierzą się z Mazurem Sierpc. Po pierwszej rundzie bialscy akademicy zajmują piąte miejsce w tabeli. Do lidera KPR Legionowo tracą 10 punktów.

(GROM)

KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – AZS AWF Biała Podlaska 26:30 (13:18)

Bramki dla AZS AWF: Przemysław Urbaniak, Jakub Polok, Michał Bekisz, wszyscy po 6, Bartosz Ziółkowski 4, Patryk Niedzielenko 3, Marcin Stefaniec 2, Norbert Maksymczuk, Paweł Darafeyev i Kamil Kozycz, po 1.

Wraca z jednym złotem

BIEGI NARCIARSKIE

Polska sztafeta z Moniką Skinder w składzie zajęła szóste miejsce podczas mistrzostw świata juniorów w Vuokatti

Pzed sobotnią rywalizacją w biegu sztafetowym apetyty kibiców były mocno rozbudzone. Polki we wcześniejszych startach indywidualnych zaprezentowały się wyśmienicie i w juniorskiej rywalizacji wywalczyły dwa medale. Oba były zasługą sprinterek – Monika Skinder zdobyła złoto, a Karolina Kaleta brąz. W sztafecie 4x3,3 km Białe-Czerwonym nie poszło już tak dobrze i ukończyły rywalizację na szóstym miejscu. Polki pobięły w składzie Daria Szkurat, Monika Skinder, Karolina Kukuczka i Karolina Kaleta. Zwyciężyły Szwedki, a pozostałe miejsca na podium zajęły Rosjanki i Norweżki. Wczoraj w indywidualnej rywalizacji na 15 km stylem klasycznym Skinder zajęła 23 miejsce. Zawodniczka MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski do zwyciężczyni, Margrethe Bergane z Norwegii, straciła blisko trzy minuty.

W Vuokatti startował też inny z reprezentantów MULKS Grupa Oscar, Bartosz Cielniak. 19-latek w sztafecie był jedenasty, a w składzie naszej kadry znaleźli się jeszcze Łukasz Gazurek, Robert Bugara i Sebastian Bryja. W biegu na 30 km techniką klasyczną Cielniak był 37, a w rywalizacji na 10 km stylem dowolnym zajął 81 miejsce. **(KK)**

Już są pod ścianą

LIGA EUROPEJSKA PIŁKAREK RĘCZNYCH

MKS Perła Lublin gra dzisiaj z Kastamonu Belediyesi GSK o pozostanie w grze o awans do ćwierćfinału

Kamil Kozioł

Dość nieoczekiwanie mistrz Polski znalazł się pod ścianą w walce o wyjście z grupy do dalszych gier. Wszystko przez decyzję międzynarodowej federacji, która starcie pomiędzy Nantes Atlantique Handball i HC Lada postanowiła zweryfikować jako walkower na korzyść rosyjskiej ekipy. Przyczyną takiego stanu rzeczy są przepisy obowiązujące we Francji, które spowodowały, że mecz z Rosjankami nie mógł się odbyć.

Ta decyzja sprawiła, że Perła spadła na ostatnią pozycję w tabeli grupy D, a mecz z Kastamonu stał się tym z serii gier o życie. Porażka z ekipą z Turcji sprawi, że zaplanowany na najbliższy weekend wyjazd do Togliatti mistrz Polski będzie mógł potraktować turystycznie. Remis lub zwycięstwo przedłuży natomiast szanse lublinianek na wyjście z grupy.

O triumf nie będzie jednak łatwo, bo Kastamonu to bardzo wymagający przeciwnik. Zespół z Turcji uzbierał w tym sezonie już pięć punktów – cztery zdobył w rywalizacji z HC Lada i jeden za remis z Perłą. Jego największą gwiazdą jest Amanda Kurtovic, która w tej edycji Ligi Europejskiej zdobyła już 31 bramek. 29-letnia rozgrywająca ma na swoim koncie mnóstwo sukcesów. Tymi największymi są złoto i brąz wywalczone z reprezentacją Norwegii w Igrzyskach Olimpijskich. Kurtovic jest też dwukrotną mistrzynią świata, a także złotą medalistką mistrzostw Europy. Oprócz niej w Kastamonu warto zwrócić uwagę na Słowenkę Ninę Zulić, która w obecnej kampanii zdobyła już 22 bramki.

Dzisiejszy mecz rozpocznie się o godz. 17 w hali Globus. Bezpośrednią transmisję z niego przeprowadzi portal Eurosport Player.

WYNIKI LIGI EUROPEJSKIEJ

Grupa B: Nantes Atlantique Handball – HC Lada 0:10 (walkower). Mecz



Rywalizacja w Lidze Europejskiej jest bardzo wymagająca i zacięta
FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

MKS Perła Lublin – Kastamonu Belediyesi GSK odbędzie się dzisiaj o godz. 17.

1. Nantes	5	6	120-115
2. Kastamonu	4	5	104-107
3. Lada	5	4	117-115
4. Perła	4	3	95-99

21 lutego: Kastamonu – Nantes • Lada – Perła (godz. 14).

Grupa A: HC Zvezda – Herning-Ikast Handbold 31:39. Mecz Paris 93 – Vaci NKSE zakończył się po zamknięciu wydania. **Klasyfikacja:** 1. Herning 8 pkt, 2. Paris 92 4 pkt, 3. Zvezda 4 pkt, 4. Vaci 2 pkt.

Grupa C: Storhamar Handball ELite – CS Minaur Baia Mare 27:40 • Astrakhanochka – Thuringer HC 10:0 (walkower). **Klasyfikacja:** 1. Astrakhanochka 6 pkt, 2. Minaur 6 pkt, 3. Storhamar 4 pkt, 4. Thuringer 2 pkt.

Grupa D: Kuban – Siofok KC 25:31. Mecz Fleury Loiret Handball – H.C. Dunarea Braila zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety. **Klasyfikacja:** 1. Siofok 9 pkt, 2. Kuban 6 pkt, 3. Dunarea 3 pkt, 4. Fleury 0 pkt.

ZAGRAJEK W PERLE

20-letnia Julia Zagrajek od przyszłego sezonu będzie reprezentować barwy MKS Perła Lublin. Leworęczna rozgrywająca w obecnych rozgrywkach występuje w Młynach Stoisław Koszalin, gdzie w 9 meczach tego sezonu zdobyła 19 bramek. Z mistrzem Polski Zagrajek podpisała trzyletnią umowę. – Było moim marzeniem, by dostać się do klubu z tak bogatą historią. Z pewnością będzie to dla mnie duży krok

naprzód. Już teraz mogę obiecać, że dam z siebie wszystko, by udowodnić, że mój transfer był najlepszym wyborem dla MKS. Lubelskiej ekipie obiecuję walkę do końca i rzetelną pracę na treningach oraz w meczach. Myślę, że przyniosę też dobrą energię, bo jestem otwartą na nowe znajomości gadułą. Wierzę, że będzie nam się świetnie współpracować – powiedziała w materiałach prasowych Julia Zagrajek. – To zawodniczka o dużym potencjale, bardzo dynamiczna, odważna, jedna z najbardziej utalentowanych szczypiornistek młodego pokolenia. Mam nadzieję, że jej talent będzie się dalej rozwijał, już w Lublinie – chwali w materiałach klubowych swoją nową podopieczną Monika Marzec, druga trenerka Perły.

Poszło zaskakująco łatwo

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH Perła Lublin w dobrym stylu ograła Eurobud JKS Jarosław

Wyjazd na Podkarpacie dość nieoczekiwanie okazał się dla szczypiornistek mistrza Polski bardzo łatwy i przyjemny. Podopieczne Kima Rasmussena wygrały w Jarosławiu aż 33:22 i gonią wyprzedzające je KPR Gminy Kobierzyce i MKS Zagłębie Lubin.

Czwartkowa rywalizacja była całkowicie zdominowana przez przejezdne. Zawodniczki z Jarosławia w tym spotkaniu prowadziły tylko raz, kiedy w jednej z pierwszych akcji bramkę zdobyła Julia Pietras. Szybko na to trafienie odpowiedziały Durdina Malović i Jaqueline Anastacio, co pozwoliło lubliniankom objąć prowadzenie. Do przerwy zawody były jeszcze w miarę wyrównane, a do szatni oba zespoły schodziły przy wyniku 15:12 dla Perły.



Marta Gęga (z piłką) rozegrała w Jarosławiu bardzo dobre zawody
FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Zabójczy dla Eurobudu okazał się ostatni kwadrans, kiedy miejscowe szczypiornistki kompletnie opadły z sił. Lublinianki wykorzystały to idealnie i seryjnie zdobywały kolejne trafienia.

Dzięki temu poszczególne zawodniczki mogły mocno podreperować swoje statystyki. Najbardziej z tego skorzystała Marta Gęga, autorka dziewięciu bramek. Zadowolona może być też

Aleksandra Rosiak, która dopisała do swojego konta pięć trafień. U rywali wyróżniła się Aleksandra Zimny, która zdobyła aż siedem bramek.

Eurobud JKS Jarosław – MKS Perła Lublin 22:33 (12:15)

Jarosław: Szczurek – Zimny 7, Nest-siaruk 6, Kozimur 4, Pietras 3, Doniec 1, Matuszyk 1, Parandji, Strózik, Mikosz. **Kary:** 8 min.

Perła: Gawlik 1, Razum – Gęga 9, Rosiak 5, Gadzina 4, Szarawaga 4, Nosek 3, Królikowska 3, Anastacio 2, Malović 1, Balsam 1, Więckowska, Tatar, Nocuri, Olek. **Kary:** 8 min.

Sędziowali: Wojciech Bloch (Nakło Śląskie), Michał Solecki (Tarnowskie Góry). Mecz bez udziału publiczności.

Pozostałe wyniki: EKS Start Elbląg – Młyny Stoisław Koszalin 25:19 • KPR Gminy Kobierzyce – KPR Ruch Chorzów 31:23. Mecz MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski – MKS Zagłębie Lubin odbędzie się we wtorek.

1. Zagłębie	14	37	401-316
2. Kobierzyce	15	37	394-337

3. Perła	15	30	412-378
4. Piotrcovia	13	24	407-349
5. Młyny	15	18	377-381
6. Start	15	13	368-404
7. Jarosław	14	10	321-386
8. Ruch	15	5	362-491

20-21 lutego: Jarosław – Młyny • Ruch – Start • Zagłębie – Kobierzyce. Mecz Perła – Piotrcovia został przełożony na 3 marca.

8,5 tys. za trening

8502 zł – za taką cenę został wylicytowany trening ze szczypiornistkami MKS Perła Lublin. Aukcję prowadzoną w ramach akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wygrała Zofia Jedut, członkini grup młodzieżowych MKS Perła. – Gdy zobaczyliśmy aukcję, mieliśmy plan, by po prostu ją wygrać, licytować same-mu. Stwierdziliśmy jednak, że córka nie miałaby frajdy. Myśleliśmy: okej, damy dwa tysiące i będziemy to mieć. W międzyczasie jednak, na

trzy dni przed końcem aukcji, zaczęliśmy rozmawiać z córką. Zosia od czterech lat kwestowała na rzecz Wielkiej Orkiestry i zbierała po dwa, trzy, a nawet pięć tysięcy. Teraz, z powodu pandemii, nie miała takiej możliwości, co ją przybiło. Zachęciliśmy Zosię, by odezwała się do cioć, wujków, a ci deklarowali, że dadzą jej po 100, 200 złotych. Jako że zajmujemy się międzynarodowym transportem zwierząt, znamy dużo hodowców, a sama Zosia jest handlerką – „wystawia-czem” psów. Napisała do tych wszystkich znajomych, m.in. z Irlandii, którzy bardzo chętnie zrzucili się na licytację. Dzięki temu, córka jest teraz bardzo szczęśliwa, szczególnie dlatego, że mogła pomóc Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy – powiedziała w materiałach klubowych Anna Jedut, mama 13-letniej Zofii.



Geoffrey Groselle (z piłką) był w Suzuki Puchar Polski jednym z najważniejszych zawodników Enea Zastal BC Zielona Góra

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Zielonogórski walec

SUZUKI PUCHAR POLSKI Enea Zastal BC Zielona Góra zdobyła trofeum. Najlepszym zawodnikiem turnieju w Lublinie został Gabriel Lundberg

Kamil Kozioł

Enea Zastal BC Zielona Góra odniosła zasłużone zwycięstwo. Podopieczni Żana Tabaka świetnie prezentują się w Energa Basket Lidze, jak i Lidze VTB, więc ich triumf w Suzuki Puchar Polski nie jest jakkolwiek niespodzianką. Mistrzowie Polski byli zdecydowanym faworytem rywalizacji w Lublinie i każdym występem w hali Globus potwierdzali, że słusznie typuje się ich do zdobycia kolejnego tytułu.

To właśnie Enea Zastal budziła w ciągu tych czterech dni zmagania w Lublinie największy zachwyt. Mistrzowie Polski otwierali zmagania w hali Globus meczem przeciwko Asseco Arka Gdynia. Dla zielonogórzan był to typowy spacer, a koń-

cowy wynik, 90:68, to i tak najniższy wymiar kary, jaki mógł spotkać zawodników z Trójmiasta. Kapitałny mecz rozegrał Gabriel Lundberg. Duńczyk zdobył 20 pkt i zaprezentował kilka zagrań typowych dla tak klasowego zawodnika.

W pozostałych ćwierćfinałach zwyciężały zespoły, które w grudniowym losowaniu Suzuki Pucharu Polski nie były rozstawione. O ile zwycięstwo Arged BMSlam Stal Ostrów Wielkopolski w rywalizacji z Pszczółką Start Lublin nie było wielką niespodzianką, to już odpadnięcie Śląska Wrocław i Legii Warszawa było już sporym zaskoczeniem. Fatalnie zwłaszcza zaprezentowali się gracze ze stolicy. Legia, jedna z rewelacji tego sezonu, przegrała z Treflem

Sopot aż 56:92. Śląsk natomiast przyjechał do Lublina mocno osłabiony, co zawodnicy PGE Spójnia Stargard znakomicie wykorzystali.

Sobotnie półfinały były również bardzo ciekawe. W pierwszym z nich Enea Zastal nie dała szans Arged BMSlam Stal. Ambitna drużyna Igora Milicicia z marzeniami o wielkim finale mogła już pożegnać się po pierwszej połowie, po której przegrywała różnicą aż 18 punktów. Po zmianie stron mistrzowie Polski kontrolowali już wynik i wygrali aż 105:79. Ten mecz znowu ukazał jak wielką gwiazdą jest Lundberg, który zdobył aż 29 pkt. Aż szkoda, że Duńczyk opuszcza Energa Basket Ligę na rzecz rosyjskiego CSKA Moskwa.

Drugi półfinał pomiędzy Treflem i PGE Spójnia był

bardziej wyrównany. Zadecydowała ostatnia kwarta, którą zdecydowanie wygrali zawodnicy Marka Łukomskiego. Do wielkiego finału zaprowadził ich Jay Threatt i Filip Matczak. Obaj zdobyli po 17 pkt.

Finał natomiast był już jednostronnym widowiskiem. Głównie z powodu Spójni, która zagrała dużo poniżej swoich możliwości i nie była w stanie znaleźć sposobu na fizyczną grę zielonogórzan. Ci nie musieli wzbijać się na wyżyny swoich umiejętności, bo przewaga ich umiejętności była zbyt duża. Mając w składzie takich zawodników jak Lundberg czy Geoffrey Groselle można spokojnie rozbijać kolejnych przeciwników. Zastal ostatecznie wygrał 86:73, a tytuł MVP zdobył Gabriel Lundberg.

Historia zatoczyła koło

SUZUKI PUCHAR POLSKI Jan Wójcik i Martins Laksa zwycięzcami konkursów indywidualnych

Z punktu widzenia lubelskiego kibica o wiele ważniejszy jest wynik Łotyśza. Laksa to przecież jeden z liderów miejscowej Pszczółki Start. W finałowych zmaganiach potwierdził, że jest świetnym strzelcem. Rzucił jak automat zarówno w półfinale, jak i finale uzyskując 21 pkt na 30 możliwych do zdobycia. Później świetnie też prezentował się podczas ceremonii dekoracji, w której uczestniczyła również jego latorośl. Więcej emocji wzbudził jednak konkurs wsadów. Ich przyczyną był Jan Wójcik. To syn Adama Wójcika, legendy polskiej koszykówki. Zmarły w 2017 r. ojciec w 1994 r. wygrał zmagania najlepszych dunkerów w Polsce, które wówczas odbywały się w... Lublinie. Nic więc dziwnego, że kiedy Jan założył na finałowe wsady koszulkę swojego ojca niejednemu kibicowi przed telewizorami zakręciła się w oku łza. Jan Wójcik zaprezentował rzeczywiście najwyższy poziom i słusznie zgarnął główną nagrodę. Warto odnotować, że drugie miejsce w tym konkursie zajął Thomas Davis z Pszczółki. – Konkursy wsadów i rzutów za trzy punkty były świetne. Kreatywność wsadów odeniam bardzo wysoko. Świetnie, że Jan wygrał. Moment, w którym założył koszulkę wsadów był wyjątkowy i zapamiętam go na długo – powiedział na antenie Polsatu Sport Mike Taylor, trener reprezentacji Polski. **(KK)**

LOTTO Konkurs Wsadów: 1. Jan Wójcik (WKS Śląsk Wrocław), 2. Thomas Davis (Pszczółka Start Lublin), 3. Dariusz Moten (Trefl Sopot), 4. Elijah Stewart (Śląsk), 5. Shannon Bogues (GTK Gliwice), 6. Jakub Nizioł (Enea Astoria Bydgoszcz).

Aerowatch Konkurs Rzutów za Trzy Punkty: 1. Martins Laksa (Pszczółka), 2. Stewart (Śląsk), 3. Jakub Karolak (Legia Warszawa), 4. Michał Kolenda (Trefl Sopot), 5. Raymond Cowels III (PGE Spójnia Stargard) 6. Jakub Garbacz (Arged BMSlam Stal Ostrów Wielkopolski).

WYNIKI SUZUKI PUCHAR POLSKI

ĆWIERĆFINAŁY

Enea Zastal BC Zielona Góra – Asseco Arka Gdynia 90:68 (17:17, 26:13, 24:22, 23:16)

Zastal: Lundberg 20 (3x3), Berzins 13 (1x3), Groselle 9, Richard 9 (1x3), Williams 5 oraz Freimanis 22 (4x3), Put 7, Koszarek 5 (1x3), Traczyk 0.

Asseco: Hrycaniuk 15, Vragović 11 (3x3), Wołoszyn 11 (1x3), Wadowski 6, Kołodziej 6 oraz Witliński 9, Kobel 7, Malczyk 3 (1x3), Kaszowski 0.

Sędziowali: Pastusiak, Skorek i Szczotka. Mecz bez udziału publiczności.

Pszczółka Start Lublin – Arged BMSlam Stal Ostrów Wielkopolski 73:80 (17:12, 17:26, 22:22, 17:20)

Pszczółka: Franke 13 (1x3), Davis 8 (2x3), Łęczyński 6 (2x3), Borowski 2, Szymański 2 oraz Searcy 16, Dorsey-Walker 14 (3x3), Laksa 12 (2x3), Jeszke 0, Dziemba 0.

Stal: Smith 18 (2x3), Kell 14 (1x3), Garbacz 8 (2x3), Sobin 5, Mokros 3 (1x3) oraz Ogden 13 (1x3), Florence 9 (2x3), Green 9 (3x3), Ryżek 1.

Sędziowali: Zamojski, Jankowski i Langowski. Mecz bez udziału publiczności.

Legia Warszawa – Trefl Sopot 56:92 (15:20, 15:25, 9:19, 17:28)

Legia: Morris 11 (1x3), Medford Jr 10 (1x3), J. Karolak 4, Watson 3, Kulka 0 oraz Kamiński 11 (3x3), Lichodziej 9 (1x3), Neal 4, Linowski 2, Wyka 2, Dider-Urbaniak 0, Sadowski 0.

Trefl: Olejniczak 14, Ł. Kolenda 12 (3x3), Moten 8, Gruszecki 7 (1x3), Paliukenas 2 oraz Haws 21 (4x3), Omot 11, M. Kolenda 11 (3x3), Leonczyk 4, Kowalenko 2, Kława 0.

Sędziowali: Liszka, Nawrocki i Tybor. Mecz bez udziału publiczności.

WKS Śląsk Wrocław – PGE Spójnia Stargard 73:92 (24:28, 20:23, 17:20, 12:21)

Śląsk: Gibson 16 (2x3), J. Wójcik 9, Dziewa 9, Gabiński 9 (3x3), Jovanović 5 (1x3) oraz Stewart 13 (1x3), Szlachetka 8 (1x3), Tomczak 4, Strzpek 0, Walski 0, Żeleźniak 0.

Spójnia: Threatt 17 (4x3), Cowels III 16 (3x3), Kostrzewski 14, Steele 10, Faust 7 (1x3) oraz Matczak 10 (1x3), Młynarski 10 (2x3), Gudul 8, Potap 0, Han 0, Grudziński 0, Kucharczyk 0.

Sędziowali: Proc, Nowak i Kucharski. Mecz bez udziału publiczności.

PÓŁFINAŁY

Enea Zastal BC Zielona Góra – Arged BMSlam Stal Ostrów Wielkopolski 105:79 (30:25, 25:12, 25:22, 25:20)

Zastal: Lundberg 29 (5x3), Berzins 26, Groselle 14, Richard 8 (2x3), Williams 5 (1x3) oraz Freimanis 11 (1x3), Koszarek 8 (2x3), Simiński 2, Put 2, Porada 0, Tkaczyk 0, Kłock 0.

Stal: Garbacz 13 (3x3), Smith 11 (2x3), Kell 11 (1x3), Sobin 10, Mokros 4 oraz Florence 13 (1x3), Green 13 (2x3), Ryżek 2, Ogden 2.

Sędziowali: Pastusiak, Liszka i Kucharski. Mecz bez udziału publiczności.

Trefl Sopot – PGE Spójnia Stargard 73:84 (22:19, 16:23, 21:16, 14:26)

Trefl: Ł. Kolenda 15 (1x3), Gruszecki 12 (2x3), Paliukenas 7 (1x3), Olejniczak 7, Moten 7 (1x3) oraz Omot 9, Haws 8, Leonczyk 8, M. Kolenda 0.

Spójnia: Cowels III 20 (4x3), Threatt 17 (2x3), Steele 11, Kostrzewski 4, Faust 1 oraz Matczak 17 (1x3), Gudul 9, Młynarski 5 (1x3), Han 0.

Sędziowali: Zamojski, Proc i Nowak. Mecz bez udziału publiczności.

FINAŁ

Enea Zastal BC Zielona Góra – PGE Spójnia Stargard 86:73 (24:16, 24:15, 16:20, 22:22)

Zastal: Lundberg 21 (4x3), Richard 15 (3x3), Groselle 15, Berzins 6, Reynolds 2 oraz Freimanis 20 (4x3), Koszarek 7 (1x3), Put 0.

Spójnia: Steele 16 (2x3), Cowels III 14 (2x3), Threatt 13 (3x3), Faust 9 (1x3), Kostrzewski 8 oraz Matczak 6 (2x3), Gudul 5, Młynarski 2, Han 0.

Sędziowali: Zamojski, Nawrocki i Nowak. Mecz bez udziału publiczności.

Szybki koniec gospodarzy

SUZUKI PUCHAR POLSKI Pszczółka Start Lublin zakończyła rywalizację już na poziomie ćwierćfinału. W czwartek podopieczni Davida Dedka przegrali z Arged BM Slam Stal Ostrów Wielkopolski



Już po grudniowym losowaniu było wiadomo, że gospodarzowi będzie na własnym parkiecie bardzo ciężko osiągnąć dobry wynik. Mimo że Pszczółka była w finałowym turnieju zespołem rozstawionym, to w starciu z Arged BMSlam Stal Ostrów Wielkopolski nie uznawano jej za faworyta. Ekipa Igora Milicicia z każdym tygodniem robi postępy i obecnie jest zespołem, który śmiało może aspirować do medali w Energa Basket Lidze.

Pierwsze minuty pozwalały się jednak ludzi kibicom gospodarzy, że przygoda ich pupili z Suzuki Puchar Polski potrwa dłużej niż tylko jeden dzień. Pszczółka świetnie zaczęła, a zwłaszcza dobrze grała w obronie. W niej zupełnie wyeliminowała Jakuba Garbacz. Lider rywali został zmienio-

Devin Searcy (z piłką) był najlepszym zawodnikiem Pszczółki Start Lublin w czwartkowym ćwierćfinale

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

ny już w szóstej minucie spotkania. W 8 min lublinianie natomiast prowadzili 15:6. Martwić mogły jednak licznie popełniane przez lublinian faule. W samej tylko pierwszej kwarcie gospodarze aż osiem razy przekroczyli przepisy, z czego Roman Szymański miał na koncie już dwa przewinienia. Początek drugiej kwarty przypominał zawody w przeciąganiu liny. Tuż przed końcem pierwszej połowy za nią zdecydowanie mocniej pociągnęła Stal, która w 17 min doprowadziła do remisu. W końcówce tej części spotkania natomiast objęła prowadzenie, którego już nie oddała do końca meczu. „Czerwono-czarni” próbowali gonić przeciwnika i kilka razy byli naprawdę blisko. Tak jak chociażby na koniec trzeciej kwarty, kiedy równo z syreną do kosza trafił Sherron Dorsey-Walker i zmniejszył straty Pszczółki do zaledwie czterech punktów. Do remisu jednak nie udało się doprowadzić, bo gospodarze popełnili kilka niepotrzebnych błędów. Najbardziej w pamięć zapadła sytuacja z końcówki meczu, kiedy

przewinieniem technicznym został ukarany za starcie z Jarosławem Mokrosem Devin Searcy. Można tylko żałować, że Amerykanin dał się sprowokować doświadczonemu Polakowi, bo w wyniku tego zajścia Searcy musiał opuścić boisko. Ostatecznie Pszczółka przegrała 73:80 i odpadła z Suzuki Puchar Polski. – Byliśmy dobrze przygotowani do tego meczu. Zrobiliśmy większość rzeczy, które chcieliśmy wykonać. Popelniliśmy też błędy, to jest część gry. Jestem dumny i dziękuję moim zawodnikom za walkę – powiedział David Dedek, opiekun Pszczółki. – Zaczęliśmy mecz bardzo ospale i to nie może się powtórzyć. Nie wiadomo jak będzie w następnych meczach. Później, gdy zaczęliśmy grać intensywniej w obronie, to nasza gra wyglądała lepiej. Chcieliśmy wygrać zbiórkę i to się udało. Nie możemy jednak przejść obok tylu strat, które popełniamy. Cieszymy się, że pokonaliśmy mocny zespół gospodarzy – powiedział Igor Milicić. **(KK)**

KARTKA Z KALENDARZA

1833

we Lwowie odbyła się premiera komedii „Śluby panieńskie” Aleksandra Fredry

1845

premiera opery „Joanna d'Arc” Giuseppe Verdiego

1902

otwarto pierwszy odcinek berlińskiego metra

1939

premiera westernu „Dylizans” w reżyserii Johna Forda

1963

premiera filmu „Gangsterzy i filantropi” w reżyserii Jerzego Hoffmana

1976

rozpoczęto produkcję radzieckiego samochodu ciężarowego Kamaz

1991

powstała Grupa Wyszehradzka

2014

Francuz Renaud Lavillenie podczas mityngu w Doniecku ustanowił wynikiem 6,16 m halowy rekord świata w skoku o tyczce

2014

XXII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Soczi: złote medale dla Polski zdobyli: Zbigniew Bródka w biegu tyżwiarskim na 1500 m i Kamil Stoch w konkursie skoków narciarskich na dużej skoczni

1123

sportowców z 37 krajów wzięło udział XII Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w austriackim Innsbrucku, które zakończyły się 15 lutego 1946 roku

Strażacy w akcji



FOT. © 20TH CENTURY FOX

DO ZOBACZENIA W czwartym sezonie „9-1-1” dojdzie do katastrofy: potężna tama blokująca jezioro w pobliżu Los Angeles pęknie i sprawi, że służby ratunkowe będą musiały stawić czoła lawinie błotnej,

która spowoduje chaos. W międzyczasie strażacy z zastępu 118 ruszą na pomoc pasażerom autobusu, który w wyniku niebezpiecznego wypadku utknął w budynku kilkanaście metrów nad ziemią.

W życiu osobistym bohaterów również czekać będą niespodzianki. Athena (Angela Bassett) jest zdeterminowana, by przemoc urazy fizyczne i emocjonalne i powrócić do czynnej służby. Maddie (Jennifer Love Hewitt) i Howie (Kenneth Choi) przygotowują się na narodziny swojego pierwszego dziecka, co nie jest łatwe z powodu pandemii. Henrietta (Aisha Hinds) zaczyna zajęcia w szkole medycznej, a Buckley

(Oliver Stark) zgłębiając swoją przeszłość, odkrywa rodzinny sekret. Premiera czwartego sezonu serialu „9-1-1” została zaplanowana na wtorek, 2 marca, o godzinie 21:05 na kanale FOX.

Aktorzy mają dokładnie to samo

DO ZOBACZENIA Wkrótce na antenie TVN pojawi się nowy serial zatytułowany „Tajemnica zawodowa”. W jedną z głównych ról wcieli się Cezary Pazura

Aktor tłumaczy, że zagranie lekarza jest dla niego sporym wyzwaniem. Niezwykle ceni ten zawód i uważa, że wymaga on wyjątkowych predyspozycji i umiejętności. Jego zdaniem aktorstwo i medycyna mają wiele wspólnego. Bycie lekarzem wymaga jednak dużo większego opanowania, ponieważ wiąże się z odpowiedzialnością za życie i zdrowie innych.

Cezary Pazura w serialu zagra Andrzeja Żurawskiego; chirurga, który skrywa mroczną tajemnicę. Aktor tłumaczy, że historia opowiada głównie o prywatnym życiu bohatera. W konsekwencji scen, które rozgrywają się w szpitalu, jest bardzo mało. Cezary Pazura nie musiał zgłębiać tajników tej profesji podczas przygotowywania się do roli. Zaznacza jednak, że z chęcią by to zrobił, ponieważ podziwiał lekarzy oraz ich pracę.



– Kiedyś żartowałem, że boję się widoku krwi. Potem mi to przeszło i w tej chwili nie mam z tym problemów. Lekarz to bardzo odpowiedzialny zawód. Myślę, że ma dużo wspólnego z aktorem. W obu profesjach trzeba się bez przerwy kształcić, być na czasie i wiedzieć, co się dookoła dzieje. Aktorzy mają dokładnie to samo. Musimy bez przerwy być na standby-

W pracy lekarzy podziwiam to, że ci ludzie są tak bardzo oddani innym ludziom – mówi Cezary Pazura

FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

’u – mówi Cezary Pazura w rozmowie z agencją Newseria Lifestyle.

Zaznacza, że podziwiał poświęcenie, z jakim lekarze pomagają społeczeństwu.

Wykonywanie tego zawodu wymaga nie tylko ogromnej wiedzy, lecz również mocnego charakteru i umiejętności zachowania spokoju w sytuacjach kryzysowych. To właśnie sprawia, że nie każdy – mimo chęci i mnóstwa godzin poświęconych nauce – może stać się dobrym lekarzem.

– W pracy lekarzy podziwiam to, że ci ludzie są tak

bardzo oddani innym ludziom. Primum non nocere – przede wszystkim nie szkodzić – to pierwsza zasada lekarska, której ja też jestem wyznawcą. Uważam, że jeśli nie będziemy robić innym krzywdy, to nas też nie spotka przykreść. Ryzyko zawodowe u lekarzy jest o wiele większe niż u aktorów. Nam może nie wyjść rola, a jeżeli lekarz odpowiedzialny za ludzkie życie popełni błąd, będzie miał życie ludzkie na sumieniu. To jest granica, która nie pozwoliła mi kiedyś zostać lekarzem. Kompletnie nie poradziłbym sobie z taką odpowiedzialnością, dlatego podziwiam tych wspólników, cudownych ludzi. To zawód, o którym można marzyć, ale nie każdy może go wykonywać – tłumaczy Cezary Pazura.

Emisja serialu „Tajemnica zawodowa” rozpocznie się w środę 17 lutego o 21:30 w TVN i na Player.pl.

NEWSERIA LIFESTYLE

Więcej czasu na poprawki



GRAMY W 1990 roku firma New World Computing wydała grę King's Bounty. Gra była niezła, ale furory nie zrobiła. Kolejna gra tegoż studia była twórczym rozwinięciem najciekawszych pomysłów i trafiła na rynek jako Heroes of Might and Magic...

W 2005 roku rosyjskie studio Katauri Interactive ogłosiło, że pracuje nad nowym King's Bounty z podtytułem Legenda. W sumie nikt się niczego specjalnego nie spodziewał. Gra ukazała się w połowie 2008 roku i właściwie trudno było w niej znaleźć jakiegokolwiek wady. Zasady były proste: podróż-

ujemy naszym bohaterem po mapie świata. Zbieramy skarby i artefakty, odwiedzamy lochy, wykonujemy zadania i rekrutujemy jednostki - wszystko w czasie rzeczywistym. A walki, których nie brakowało, rozgrywamy w turach na mapach podzielonych na hekty. To wszystko twórcy umieścili w baśniowo-bajkowym świecie, dodali sporo humoru i jeszcze więcej jaskrawych kolorów. Gra odniosła sukces, doczekała się dodatków. A teraz sporo się zmieni.

Za King's Bounty 2 odpowiada studio 1C Entertainment. Zostaje tytuł, podróż-

zowanie po mapie świata w czasie rzeczywistym i turowe walki. Reszta będzie inna.

Kolorowa i bajkowa oprawa graficzna zostaje zmieniona na klasyczne fantasy. Zamiast wesołej fabuły ma być poważniejsza.

Do wyboru będziemy mieli trzech różnych bohaterów. Każdy z nich będzie miał własną historię i będzie dążył do innych celów. I zapewne będzie się inaczej rozwijał pod względem umiejętności.

Dużym zmiany zaszły też w samych walkach. Te mają być toczone na większych niż kiedyś arenach, które nie

będą już płaskie. Będą wąwozy, wzgórza i różne mniejsze przeszkody. Wszystko razem ma zapewnić większą głębię taktyczną. Premiera gry została jednak przesunięta.

„Jako zespół musieliśmy podjąć trudną decyzję o przesunięciu premiery King's Bounty 2 na późniejszy termin w 2021 roku. Chcemy zapewnić zespołowi odpowiedni czas na dostarczenie najlepszych wrażeń z King's Bounty” - powiedział Nikolay Baryshnikov, CEO 1C Entertainment.

„Jesteśmy obecnie na etapie, w którym gra jest

kompletna i grywalna, ale potrzebujemy więcej czasu na dokończenie playtestów, poprawek i dopieszczania. Przesunięcie premiery da nam cenne miesiące na fazę balansowania, tak bardzo potrzebną dla tak ważnego dla nas projektu, z jego ambitnym, otwartym światem, złożoną narracją, głęboką taktyczną, turową mechaniką i RPG” - dodał Denis Maltsev, producent King's Bounty II.

Gra ukaże 24 sierpnia w polskiej wersji językowej (napisy) na PC, PlayStation 4, Xbox One i Nintendo Switch.

RAD